KS. TOMASZ WRÓBEL

NAUCZANIE FILOZOFII I TEOLOGII W KIELECKIM SEMINARIUM DUCHOWNYM (1727—1962) *

Celem artykułu jest przedstawienie nauczania teologii w Kieleckim Seminarium Duchownym od początków jego istnienia do drugiego soboru watykańskiego. W ramach tak sformułowanego tematu przedstawione zostaną kolejne przedmioty teologiczne, ze szczególnym uwzględnieniem wykazu podręczników, stanowiących podstawę wykładu oraz profesorów, którzy wykładali poszczególne dyscypliny. Artykuł opracowany został na podstawie zachowanych źródeł archiwalnych.

1. PRZEDMIOTY FILOZOFICZNE

Fundator Seminarium, bp K. Szaniawski, w dekrecie erekcyjnym z 1726 r. wyliczył czego mieli nauczać w nim Księża Komuniści, ale wśród podanych przedmiotów, rzecz znamienna, nic nie wspomniał o filozofii. Czyżby przeoczył lub, co gorsza, zlekceważył tę dyscyplinę? Na pewno nie. Być może fundusze jakimi wówczas dysponował, nie pozwoliły na mianowanie wykładowcy tego przedmiotu, co uczynił jednak w dwa lata później. Zresztą sprawę kierowania zakładem i nauczania oddał w ręce Księży Komunistów, a ci w swoim programie nauk mieli filozofię, jako specjalny dział w przygotowywaniu do kapłaństwa. I nie zawiódł się. Bowiem, jak pisał w swoim „Diarium" ks. A. Karaś pod dniem 9 września 1727 r. „Incepta sunt studia Seminarii scilicet Philosophiam incoepit Adm. R. D. Breszkowski, Theologiam moralem ARD Martinus Goździński", zaś pod datą 10 lipca 1728 r., na zakończenie roku szkolnego podkreślił, że odbyło się w Kielcach posiedzenie Księży Komunistów i „Disputatio ex logica dedicata Celsissimo Fundatori" [1].

Z powyższego wynika, że od początku istnienia Seminarium

---

* Artykuł stanowi część obszernego opracowania, którego maszynopis znajduje się w posiadaniu autora.

[1] AKMKr. A. Ep.t. 79 k. 79; ADK ASD-5 k. 6; por. F. Puchalski, *Seminarium Kieleckie. Rys historyczny i dokumenty*, Kielce 1901, s. 104, 263.

były wykłady z filozofii i prowadził je ks. Bartłomiej Breszkowski. Jego wykłady pozostały w Bibliotece seminaryjnej pt. „Via spinosa ad coronam (...) seu dialectica in Kielcensi Seminario dictata a Bartholomeo Breszkowski, primo Professori Kielciis, scripta per R. Jezierski, discipulum eius pro usu successorum professoris" [2]. W Supplementum do dekretu erekcyjnego z 1729 r. bp Szaniawski powiększył liczbę profesorów Seminarium o dwóch: jeden do teologii spekulatywnej, a drugi do wykładów filozofii. A więc dwóch profesorów miało wykładać filozofię: jeden logikę, a drugi fizykę, metafizykę i animistykę czyli psychologię. Materiał z tej dziedziny mieli wyczerpać w ciągu dwóch lat nauki [3].

Tym drugim profesorem był ks. Andrzej Kruszewski, rodem z Prus Wschodnich i nauczał logiki w 1729/1730 r. On też — jak zanotował ks. Karaś — zorganizował podczas odpustu w uroczystość Przenajświętszej Trójcy w kościele seminaryjnym (4 VI 1730) publiczną dysputę, w której kleryk Jan Bąkowski „skutecznie" bronił tez przed atakami benedyktynów z klasztoru św. Krzyża na Łysej Górze. W cztery dni później tenże dwudziestopięcioletni i dobrze zapowiadający się profesor zakończył życie na zapalenie płuc. W nowym roku szkolnym 1730/31 zabrakło także ks. B. Breszkowskiego. Do wykładów filozofii powołani zostali: ks. Jan Burletty, regens seminarium łuckiego do wykładów z logiki, a do fizyki ks. Jan Bielecki, wezwany z seminarium św. Jana w Warszawie. Ale już w następnym roku szkolnym 1731/32, po wyjeździe ks. Burlettiego, logikę wykładał ks. J. Bielecki, a fizyki prawdopodobnie nie było z powodu braku wykładowcy [4].

Na tym kończą się wiadomości pewne, zaczerpnięte z „Diarium" ks. Karasia. Dalsze zaś, aż do początku XIX w. będą tylko prawdopodobne, w oparciu o strzępy ocalałych dokumentów i notatek dotyczących dziedziny gospodarczej. Po wyjeździe ks. J. Bieleckiego do Węgrowa filozofię miał wykładać zastępczo ks. Grzegorz Nazarewicz, wikariusz kolegiaty kieleckiej, w latach 1732—1738 [5]. Od tego roku aż do 1747 nie wiemy, czy była filozofia i kto ją wykładał. Na rękopisie bibliotecznym pt. „Apparatus logicus in summam contractum ad m. Contracti in forman Dei gloriam (...)" widnieje notatka, że podarował go Krzysztof Weber profesorowi filozofii w Kielcach w 1744 r. [6] Nie wiadomo, kim był

[2] BSK rkps 72 z podpisem „Mathias Jezierski 1727".

[3] AKMKr. A.Ep. t. 80 k. 145; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 151n.

[4] ADK ASD-5 k. 7v—8v; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 268n i 271.

[5] Tamże; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 56n i 268: SD-6 k. 2; Acta Cap. Min. 1695—1736 k. 126; AMW Homo viator seu Cathalogus k. 3,27; BSK rkps 13.

[6] BSK rkps 12 (sygn. dawna 310).

Krzysztof Weber. Nie znamy profesora, któremu podarował ten podręcznik logiki. Może to był już ks. Adam Dachnowski, zbieracz i właściciel wielu pozostawionych w Bibliotece seminaryjnej rękopisów. Na jednym z nich widnieje notatka: „Cursus philosophicus (...) in Aula Archidiaconali Kielcensis(...) 9 IX 1747". A więc ks. Dachnowski wykładał filozofię z tego i z innych podręczników, np. ks. Jana Sztoltmantta pt. „Cursus philosophicus..." przygotowanym w Instytucie Karolińskim koło Pińska w 1740 r. [7] Z tego samego czasu (1747) pochodzi rękopis pt. „Cursus philosophicus (Dialectica) in Aula Archidiaconali Kielcensi" z podpisem ks. Franciszka Erazma Preissa, wikariusza kieleckiego. Czyżby i on wykładał filozofię po wyjeździe (prawdopodobnie w 1747 r.) ks. A. Dachnowskiego? Możliwe. Bowiem ks. kanonik Preiss był światłym kapłanem i autorem wielu książek, a wiadomo, że w 1759 r. uczył także teologii moralnej w Seminarium [8]. Natomiast od 1750 do 1754 r. wykłady z filozofii prowadził wspomniany już wyżej ks. Jan Sztoltmantt na podstawie własnych rękopisów, jednego już wspomnianego i drugiego z dopiskami na marginesie i datą „Kielciis 1754". W tymże roku zmarł 1 maja. Może jeszcze do niego należały wykłady filozofii datowane „Kielce 1750" [9].

Po śmierci ks. Sztoltmantta trudno jest ustalić kto wykładał filozofię. Istnieją bowiem większe i mniejsze przerwy w datowaniu kolejności następujących wykładowców: ks. Feliks Belowski 1760—1761, ks. Jakub Krasnodębski 1762—1764, ks. Karol Szaff od 1764, ks. Józef Roesch 1776—1778, ks. Stefan Szulcinger 1780—1781, ks. Adam Christ 1781—1783, ks. Reibelt 1784—1785, ks. Ignacy Meszner 1785—1788, ks. Wincenty Frydrych 1790, ks. Lang 1791, ks. Ksawery Szaniawski 1792, ks. Bernard Bzinkowski 1793—1795, ks. Melchior Trojanowski 1796—1798, ks. Jan Ratyński 1798—1800, ks. Antoni Sałtycki 1800—1801, ks. Michał Barna 1801—1802 [10]. Z niniejszego zestawienia widać, że wola fundatora nie została spełniona, gdyż był tylko jeden wykładowca filozofii. Nic nie wiemy o ilości godzin tego przedmiotu. Natomiast należałoby sądzić, że jedynymi pewnymi pomocami w nauczaniu, poza osobistymi notatkami alumnów, były owe rękopisy z XVIII w. zachowane w Bi-

[7] BSK rkps 86, 96, 98; ADK ASD-6 k. 36v.

[8] Tamże, k. 38; ASD-42 k. 26; BSK rkps 97.

[9] AMW Homo viator seu Cathalogus k. 28v; BSK rkps 66, 86, 112; APKK Liber mortuorum 1735—1763 k. 94v.

[10] ADK AK-PKK-2 k. 31 i 302; ASD-8 k. 10, 13, 19, 21, 38, 40, 45, 56; ASD-42 k. 45, 77, 81n, 103; ASD-44 k. 13, 34v 53; Acta Cap. Min. 1769—1816 s. 50, 51, 55, 65; AMW Homo viator seu Cathalogus k. 3, 39, 40, 45; por. F. Puchalski, *Seminarium...* s. 57, 59, 61; M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim pod zarządem Księży Komunistów 1684—1782*, „Studia Kościelno-historyczne", 3, 1979 s. 125.

bliotece w liczbie ogólnej 65, a z dziedziny filozofii rękopisy Księży Komunistów (17) różnego pochodzenia [11]. Na szczególną uwagę zasługują wykłady prowadzone przez pierwszych profesorów Polaków z Instytutu Księży Komunistów „Atrium Augustae Scientiarum principis philosophiae seu introductio dialectica in philosophiam rationalem dictatam ab Gasparo Sigismundo Wituński in Seminario Calvariensi professore, scripta ab eiusdem discipulo Michaele Josepho Gass, philosophiae auditore" i „Disputationes in philosophiam(...) Aristotelis(...) dictatae a professore Gasparo Wituński(...) scriptae ab(...) Michaele Josepho Gass(...)". Chodzi tu o późniejszego prezesa komunistów polskich i pierwszego regensa Seminarium Kieleckiego oraz archidiakona Kapituły kolegiaty kieleckiej. Na pierwszej stronie rękopisu pierwszego widnieje notatka: „Primus ex sacerdotibus Communi Vitae, qui philosophiam dictavit in Polonia fuit Rev. R.D. Gasparus Wituński (...) Gorze in Calvaria (...) anno 1698 1 septembris(...) postea ibidem theologiam (...) moralem(...) prudentissime tradidit" [12]. Do innych interesujących nas rękopisów komunistów polskich należałoby jeszcze zaliczyć: „Concavum Philosophicum: Dialectica (...) sub Thomae Kamiński professore et Logica sub Lapidski professore in Domo Praepositurali Vęgroviensi traditae(...), scriptae per J. M. Wołynczewski Cler. Sem. in. Com. Viven. 1718—1719" i tegoż ks. Tomasza Józefa Kamińskiego wykłady z 1720 r. głoszone w Węgrowie. Do Kielc przywiózł je ks. Michał Józef Wołynczewski, długoletni wikariusz kielecki, zmarły jako proboszcz bodzentyński 14 XI 1754. Jeszcze należałoby wspomnieć o rękopisie wykładów profesora ks. Wojciecha Kłosowicza pt. Regnum Philosophicum, wygłoszonych w Carolineum w latach 1726—1727 [13].

Z filozoficznych rękopisów obcych należy na pierwszym miejscu postawić wykłady głoszone i spisane w różnych kolegiach jezuickich na ziemiach polskich. Jest ich w sumie 12. Ich obecność w Bibliotece potwierdzałaby zasadę i praktykę Bartłomieja Holzhausera, którą naśladowali bartoszkowie polscy, korzystając z wiedzy filozoficznej jezuitów [14]. Z innych rękopisów, 30 pochodzi z klasztoru bernardynów na Karczówce pod Kielcami, z miechowskiego klasztoru bożogrobców, z seminarium sandomierskiego i wielu innych nieznanego pochodzenia, które przypadkowo dostały się do Biblioteki [15].

---

[11] BSK Rękopisy komunistów: rkps 18, 20, 21, 32, 64, 65, 66, 69, 72, 86, 88, 92, 94, 96, 97, 98, 112.

[12] BSK rkps 18, 21.

[13] BSK rkps 64, 65, 69.

[14] BSK rkps 1, 2, 4, 22, 36, 47, 51, 52, 77, 90, 103, 121.

[15] BSK rkps 5, 7, 11, 12, 15, 17, 22, 29, 31, 33, 39, 40, 41, 49, 54, 55, 67, 70, 78, 82, 87, 95, 135, 141, 143, 106, 125, 126, 136, 148, 156, 163, 164, 167, 168, 179.

Z kolei narzuca się pytanie, czy z nich korzystali kieleccy profesorowie filozofii i alumni? Należy sądzić, że tak, przynajmniej z większości. To przypuszczenie potwierdzałby fakt uratowania ich od spalenia w 1809 r. w bibliotece seminaryjnej. Widocznie miały wartość, jeżeli je ratowali, albo mogły znajdować się w użyciu poza lokalem bibliotecznym. Stan zewnętrzny ich zachowania świadczy, że były wykorzystywane często i bez specjalnego szacunku. Podręczniki drukowane do nauki filozofii pokazały się w większej ilości około połowy XIX w. Ale i z tego czasu posiadamy w Bibliotece 5 rękopisów — wykładów notowanych przez słuchaczy, a jeden pochodzi z 1920 r. [16]

Reforma wykładów, przeprowadzona w seminariach duchownych na terenie zaboru austriackiego w latach 1801—1802, miała swój oddźwięk także w Seminarium Kieleckim, o czym świadczy pierwsze z zachowanych „Ordo scientiarum pro anno 1803/1804". Wynika z niego, że w tygodniu były tylko dwa wykłady filozofii — w piątek po dwie godziny — 8—10 i 14—16, czyli razem 4 godziny. Filozofię wykładał w latach 1802—1805 ks. Stanisław Sadkowski a w latach 1802—1806 [17] ks. Jan Tomaszewski, wikariusz kielecki. Nic przeto dziwnego, że przygotowanie filozoficzne było słabe i najlepsi kandydaci wysunięci na studia do Uniwersytetu w Wiedniu nie mogli złożyć egzaminów z filozofii, narażając biskupa Wojciecha Górskiego na przykre wymówki ze strony Gubernium lwowskiego. Ale i one przyniosły dobry skutek. Bowiem Górski poszukiwał kandydatów w seminariach lwowskim i tarnowskim, a także u Komunistów w Węgrowie. Jednocześnie podnosił ilość godzin nauczania filozofii w Seminarium Kieleckim. Ordo scientarum z 1805—1806 wykazuje już 6 wykładów filozofii po dwie godziny. Dlatego wyniki były coraz lepsze i powodowały, że kandydaci dostawali się łatwo na studia wiedeńskie, a z tamtejszego konwiktu przysyłano pochwały za ich pracę i pilność w nauce [18]. Niestety, bp Górski miał coraz większe kłopoty z obsadzeniem stanowiska wykładowcy filozofii. Od roku 1806 rozpoczął wykłady ks. Jan Kalatowicz, świeżo przybyły po studiach wiedeńskich. W 1809 r. dodano mu do pomocy ks. Jana Henischa. Ale kiedy w 1811 r. ks. Kalatowicz objął wykłady teologii dogmatycznej i innych przedmiotów, a ks. J. Henisch opuścił Kielce, w roku szkolnym 1813/1814, brakło stałego wykładowcy filozofii. Rozpoczęła się przysłowiowa „łatanina", dorywczo przysyłanymi

---

[16] BSK rkps 156, 163, 164, 167, 168, 179.

[17] ADK ASD-8 k. 45, 51, 56, 61; Acta Cap. Min. 1769—1816 s. 65; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 30, 61.

[18] ADK AK-814 k. 13; AK-844 k. 35, 92; APW. Acta Instytutu poz. 27, s. 12—122; por. AKDS jw.; J. Rokoszny, *Troski Wojciecha Górskiego, biskupa kieleckiego (1805—1818) o seminarium duchowne*, Warszawa 1912 s. 10—14n, 18—22.

komunistami. W 1815/1816 filozofii uczył ks. Błażej Szczygłowski i czasowo wykładał ks. Piotr Gawroński. W Ordo scientiarum z 1816/1817 w ogóle nie figuruje filozofia [19]. W 1817 wykłady rozpoczął zastępczo ks. Antoni Wależyński, sekretarz Konsystorza Kieleckiego. W następnym roku jego miejsce zajął ks. Antoni Putiatycki, świeżo przybyły po studiach krakowskich, ale wkrótce, z przyczyn nieznanych, odszedł z Kielc. Wykłady ponownie przejął ks. Antoni Wależyński. Pewne trudności w ustaleniu kolejności wykładowców filozofii wprowadził dokument, przesłany z Krakowa do Konsystorza Kieleckiego o stanie Seminarium w latach 1818—1820. Figuruje w nim jako profesor filozofii ks. Antoni Walczyński. Tymczasem w załączonym do niego Ordo scientiarum w ogóle nie ma filozofii. W latach następnych 1821—1823 brak w wykazach stałego wykładowcy filozofii, chociaż w tym czasie był już w Kielcach wykładowca innych przedmiotów, a zapewne i filozofii ks. dr Feliks Jaroński, były profesor filozofii na Uniwersytecie Krakowskim [20].

Porządek nauk na rok szkolny 1823/1824 przewidywał 8 godzin logiki na pierwszym oddziale. Wykładał ją ponownie ks. Jan Henisch, po powrocie z probostwa w parafii Pilczyca, w diecezji sandomierskiej. Po jego śmierci 22 VI 1824 r. wykładowcą filozofii został wyznaczony przez bpa Pawła Woronicza ekszakonnik ks. Adam Petryszcza, który uczył ze znajomością przedmiotu aż do 1827 r. Po jego odejściu z Kielc w roku szkolnym 1827/1828, wykładów z filozofii nie było. Dopiero od wakacji tegoż roku rozpoczął je prowadzić ks. Antoni Klimowski, ale po kilku miesiącach nauczania 29 III 1829 zakończył życie. I znów brakło odpowiednio przygotowanego profesora. Wówczas sięgnięto do niespotykanej dotąd praktyki w Seminarium Kieleckim. Z braku odpowiednio przygotowanego kapłana, powierzono nauczanie filozofii klerykowi Pawłowi Chilewskiemu, przybyłemu ze szkół galicyjskich, gdzie ten przedmiot był dobrze i gruntownie wykładany. Nauczał on filozofii aż do roku 1834 [21].

W okresie częstych zmian liczba godzin wykładanej filozofii wahała się od 8 do 10 tygodniowo. W dalszym ciągu nic nie wie-

[19] ADK AK-814 k. 32; AK-844 k. 292; ASD-9 k. 30, 33, 35; ASD-13 k. 4—6; *Directorium Dioec. Kielc. an. 1815, 1817;* F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 63.

[20] ADK AK-799, AK-801, AK-OD-5/1 k. 121, AK-PKK-2 k. 129—140; ASD-9 k. 39, ASD-13 k. 4, 11n, 14—18; AKDS jw. — Stan sem. kiel. w 1818 r.; AKMKr. Seminarium 1820—1829 — Wykaz z 13 XII 1820; *Directorium Dioec. Kiel. 1818; Ordo Officii 1820—1823; Elenchus Dioec. Crac. 1820—1823;* F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 63n.

[21] AKMKr. jw. — Wykaz imienny z 1823; ADK ASD-7 k. 61, ASD-13 k. 21—53, ASD-17 k. 2, 14, 52, 79—82, 114, 183—189; *Ordo Officii 1824—1827, 1829—1834;* „Rocznik Instytutów religijnych i edukacyjnych w Król. Pol.", Warszawa 1826/7 s. 61.

my o używaniu do nauki filozofii podręczników drukowanych, chociaż w sąsiednim seminarium sandomierskim tamtejsi komuniści-wykładowcy wprowadzili książkę Antoniego Taurona (1682—1775) [22]. Brak podręczników w Seminarium potwierdza dość dziwne zdarzenie. Arcybiskup warszawski Stefan Hołowczyc, przewodniczący sekcji duchownej w Komisji Rządowej WRiOP, zwrócił się 7 VI 1823 r. do Konsystorza Kieleckiego o nadesłanie wykazu i oceny wartości używanych w Seminarium Kieleckim podręczników teologicznych. Konsystorz znalazł się w kłopocie i zwrócił się do Jeneralnego Konsystorza Krakowskiego z prośbą o wskazówkę. Odpowiedź nadeszła 12 IX 1824 r. z dokładnym wykazem podręczników używanych w seminarium krakowskim, ale wśród nich nie było wzmianki o filozofii. Jaka była odpowiedź z Kielc — nie wiemy. Po raz pierwszy spotykamy się z wykazem podręcznika do nauki filozofii i poleceniem wprowadzenia go w piśmie bpa Karola Skórkowskiego 25 IX 1830 r. Chodziło tu o *Institutiones logicae* Joannis Horvath, który będzie wykorzystywany aż do 1838 r. włącznie [23].

Po wyjeździe ks. P. Chilewskiego z Kielc w roku szkolnym 1834/1835 filozofii uczył ks. Antoni Szczepanowski. Ale już w następnym roku przejął wykłady tego przedmiotu ks. Konstanty Rodkiewicz i prowadził je do lipca 1840 r. Za jego czasów, w roku 1839, dokonała się reforma nauczania. W związku z wprowadzeniem kursu przygotowawczego, naukę filozofii przesunięto z roku I na oddział II filozoficzny z 10 godzinami tygodniowo. W latach następnych obniżono nauczanie filozofii do 8 godzin [24]. Wracają trudności z obsadzeniem tego przedmiotu. Od września 1840 r. przez jeden rok filozofii uczył ks. Nestor Bieroński. Po nim również przez rok nauczał ks. Walenty Witkowski. Nowy regens ks. Maciej Majerczak próbuje ratować sytuację przez sprowadzenie ponownie w 1842 r. na wykłady filozofii ks. Pawła Chilewskiego, proboszcza parafii Książ Wielki. Po roku znowu obejmuje ten przedmiot ks. W. Witkowski, który w roku szkolnym 1844/1845 oddaje go ks. Michałowi Jasińskiemu, a ten z kolei po roku przekazuje ks. Józefowi Gawrońskiemu. Z tego widać, że nie traktowano tej dziedziny nauki poważnie i nie starano się o przygotowanie do wykładów filozofii specjalisty. Utarł się taki zwyczaj,

[22] A. Tauron, *Turonensis philosophiae institutiones*, vol. 3 Lutetiae Parisiorum 1823; por. S. Kotkowski, *Początkowe dzieje seminarium diecezjalnego w Sandomierzu*, Lublin 1968 s. 129 (mps.).

[23] ADK AK-814 k. 119, 135, ASD-17 k. 25, 109, 266n, ASD-90 k. 1—2 AKMKr. jw. Rozkład nauki na rok 1832; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 186n. J. H. Horvath, *Institutiones logicae*, Tyrnaviae 1813.

[24] ADK ASD-13 k. 55—67, ASD-17 k. 290n, 298—300, 325-327, ASD-18 k. 26, 68; *Ordo Officii. Elenchus cleri. an. 1836—1840;* F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 66.

że ten przedmiot, wraz z nauczaniem łaciny, z reguły przydzielano kapłanowi świeżo przybyłemu do Seminarium po studiach akademickich [25].

Naturalnie, że w takich warunkach częstej zmiany wykładowców trudno było ustalić podręcznik do nauczania filozofii. Alumni korzystali więc nadal z Horvatha, a profesorowie wykładali na podstawie notatek przywiezionych ze studiów w Akademii Warszawskiej. Może posługiwano się podręcznikiem Adama Contzena *Praelectiones logicae et metaphisicae*, podsuwanym przez władze państwowe w 1836 r., a który sprowadził do Biblioteki w 1841 r. regens ks. M. Majerczak wraz z czterotomowym dziełem Gerarda Ubachsa, *Logicae seu philosophiae rationalis elementa* [26]. Dalsza kontynuacja reformy studiów podjęta przez bpa L. Łętowskiego utrzymała nauczanie filozofii na II oddziale „z przydaniem logiki". To przydanie powiększyło z konieczności ilość godzin do 10 tygodniowo. Należy w tym miejscu odnotować, że w rozkładzie nauk z 1843 r. zjawiła się ponownie fizyka, zapewne pojmowana inaczej niż w dekrecie bpa Szaniawskiego z 1729 r. bo w znaczeniu materialnym (nieorganicznym) jako przyrodoznawstwo, wykładana na oddziale przygotowawczym, początkowo w wymiarze jednej godziny, a później dwóch [27].

Od roku 1845 wykładał filozofię ks. Józef Gawroński, a po nim wykłady objął w 1849 r. ks. Julian Grochulski, przybyły do Kielc z diecezji kalisko-włocławskiej. Za jego czasów wprowadzony na próbę dwuletni kurs nauczania, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów i dlatego wrócono do dawnego systemu jednorocznego. Po odjeździe z Kielc ks. Grochulskiego w 1851 r. wykłady rozpoczął ks. Ignacy Domagalski, sekretarz Konsystorza Kieleckiego, ale po dwóch latach przekazał je w 1853 r. przybyłemu świeżo po studiach zagranicznych ks. Wincentemu Popielowi. Już w następnym roku 1854 wykłady filozofii oddano obcemu kapłanowi, przebywającemu w Kielcach, ks. Janowi Szmurło. Po jego tajemniczej ucieczce w październiku 1855 r. rozpoczął wykładać filozofię ks. Hipolit Łapinkiewicz i prowadził nauczanie z wielkim pożytkiem słuchaczy aż do 1861 r. Jego wykłady spisał w 1860 r. kleryk Maciej Batorski i pozostawił je w Bibliotece seminaryjnej. Wreszcie nauczanie filozofii rozpoczął ks. Adam Englisz ku wielkiemu zadowoleniu alumnów i władzy seminaryjnej, cieszącej się myślą, że nadeszła nowa era w tej dyscyplinie wiedzy. Niestety, w 1866 r. ks. A. Englisz został powołany na profesora do Akademii Duchownej w Warszawie, a po nim pozostała pamięć i wykłady spisane przez kleryka A. Tomasiewicza w latach 1863—1865. Były one nadal wykorzystywane przez alumnów, o czym świadczy proweniencja rękopisu. Te i inne notatki robione w tym okresie świadczą, że w dalszym ciągu nie używano podręczników, a przynajmniej nic o nich nie wiemy. Należy jeszcze zaznaczyć, że ilość godzin filozofii, począwszy od 1854 r. [28] została obniżona z 10 do 7 tygodniowo.

Odejście znakomitego profesora ks. A. Englisza zostało wynagrodzone ustabilizowaniem na długie lata, bo aż do zamknięcia Seminarium w 1893 r., jego następcy ks. Michała Sławety, słabego wykładowcy, ale sumiennego i wymagającego wiedzy nauczyciela. Początkowo wykładał po 7 godzin tygodniowo na kursie II, ale w 1873 r. znajdujemy w rozkładzie jeszcze 2 godziny logiki na kursie I. Ordo lectionum z 1890/1891 wykazuje na roku pierwszym 2 godziny logiki i na drugim dalsze 4 czyli razem 6. I tak pozostało do czasu zamknięcia Seminarium. Tu widzimy nawiązanie do nieudanej próby zmniejszenia ilości godzin z 1851 r. [29]

Ks. Sławeta, świadom słabości swoich wykładów, wprowadził podręczniki, które zawsze podawał przy programach nauk. Stąd wiemy, że w 1874/1875 r. uczył logiki i psychologii według Fr. Kautnego, teodycei i etyki na podstawie prac Piotra Fourniera. W latach 1875—1881 używał do nauczania logiki podręczników A. Stoeckla i Kremera [30], a od 1881 r. korzystał także z Lindnera [31]. Do innych dziedzin filozofii wprowadził książkę Sulpicjanina M. a do kryteriologii pracę Aleksandra Tyszyńskiego [32]. Natomiast za-

[25] ADK AK-816 k. 200, ASD-13 k. 67—86, ASD-18 k. 89, 112, 118, ASD-19 k. 36, 47, 66, 71, 88, ASD-20 k. 1; *Elenchus cleri. 1841—1846;* por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 67.

[26] Można przypuścić, że posługiwano się podręcznikiem narzuconym przez władze rządowe w 1836 r. A. Contzena, *Praelectiones logicae et metaphisicae*, Mechliniae 1822—1823, t. 1—3.

[27] Tenże, *Praelectiones psychologicae, logicae* t. 1—3, Mechliniae 1830; G. Ubachs, *Logicae seu philosophicae rationalis elementa*, t. 1—4, Lovanium 1844; ADK ASD-18 k. 14, 94, 117; ASD-19 k. 39, 51; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 188.

[28] ADK AK-817 k. 124n, AK-828 k. 4n, ASD-10[a] k. 4v-9v, ASD-10 k. 1—18, ASD-13 k. 87—131, ASD-14 k. 2—52, ASD-20 k. 22, 38, 45, 46, 62n, 69, ASD-24 k. 56—58; *Elenchus cleri, an. 1846—1865*; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 67—69; BSK rkps 163 Wykład filozofii prof. H. Łapinkiewicza spisał M. Batorski w 850 r. i rkps 164 Wykłady filozofii ks. A. Englischa z 1863—1865 spisał A. Tomasiewicz.

[29] ADK ASD-10 k. 10—44v, ASD-11 k. 1—62v, ASD-14 k. 54—166, ASD-24 k. 148, ASD-26 k. 6; Ordo lectionum 1890/91.

[30] ADK AK-818 k. 61; F. Kautny, *Propedeutyka filozoficzna*, Kraków 1871; *Summa institutionis ad eloquentium*, Alosti 1876; P. Fournier, *Institutiones philosophicae*, Lutetiae Parisiorum 1854.

[31] ADK AK-818 k. 67, 76, 83, 94, 98, 106; A. Stoeckl, *Logika* z 2 wyd. tłum. Al. Miłkowski, Kraków 1874; *Lehrbuch der Religionsphilosophie*, wyd. 2 Mainz 1878; *Lehrbuch der Philosophie*, wyd. 5 Mainz 1875; *Lehrbuch der Geschichte der Philosophie*, Main 1875; *Geschichte der neuren Philosophie*, Mainz 1883; J. Kremer, *Początki logiki*, Kraków 1876.

[32] G. Lindner, *Wykład psychologii empirycznej*, opr. L. Kul-

sady materializmu objaśniał na podstawie opracowania ks. St. Pawlickiego i K. Forstera [33]. W latach 1882—1893 trzymał się w wykładach logiki podręcznika A. Stoeckla, psychologię wykładał według Al. Baina, do nauczania etyki, teodycei, ontologii i kosmologii posługiwał się pracą C. Sanseverino, a historii filozofii uczył z podręcznika S. Tongiorgi [34]. Jednak nie należy wnioskować, że wszyscy klerycy mogli spokojnie korzystać z powyższych podręczników. Raczej trzeba przypuszczać, że w dalszym ciągu notowali nudne wykłady profesora, które dyktował z książek rozłożonych na katedrze. Taka zachowała się tradycja i potwierdza ją rękopis kleryka Nurowskiego z lat 1879—1880. Znamienne, że w Bibliotece przechował się z tego okresu rękopis historii filozofii wykładanej w seminarium sandomierskim w 1881, a spisanej przez Jana Kwietnia [35]. Można przypuszczać, że wykłady ks. Sławety nie wystarczały lub były może zbyt nieprzystępne, jeśli alumni kieleccy pomagali sobie skryptami profesora z innego seminarium.

Po otwarciu Seminarium w 1897 r. nauczanie filozofii objął ks. Wincenty Giebartowski, a po jego wyjeździe z Kielc ks. Wacław Niemierowski. Kiedy w 1903 r. wrócił ze studiów w Fryburgu Szwajcarskim ks. Jerzy Matulewicz, ks. Niemierowski odstąpił mu wykłady z większości dyscyplin filozoficznych, zatrzymując dla siebie tylko wykłady logiki. Zapoczątkowany podział wykładów z filozofii między dwóch profesorów utrzymał się do ostatnich czasów. Po wyjeździe z Kielc ks. Matulewicza w 1905 r. wykłady po nim przejął ks. Władysław Gacek i prowadził je do 1913. W tym roku całość filozofii rozpoczął wykładać ks. Bruno Lipiński, aż do swej śmierci w 1917 r. Ilość godzin tygodniowo wynosiła początkowo 8, po cztery na kursach I i II. W związku z planem wprowadzenia sześcioletniego nauczania w Seminarium, filozofię rozłożono na trzy kursy, II, III i IV. Rok pierwszy zwolniono od tych wykładów, ale tylko w teorii, gdyż w rzeczywistości nadal uczono na nim logiki w wymiarze trzech godzin tygodniowo. Na kursie II wykładano po 5 godzin, w sześcioletnim planie 2; na III po 4 i na IV — po 2 godziny. Wydaje się, gdyż na to brak do-

czyński, Kraków 1895; M. S. Sulpitii Presbytero, *Compendium philosophiae ad usum seminariorum*, wyd. 10, Parisiis 1878; A. Tyszyński, *Pierwsze zasady etyki powszechnej*, Warszawa 1870.

[33] K. Forster, *Studia polityczno-filozoficzne*, Berlin 1866 i 1869; S. Pawlicki, *Studia nad derwinizmem*, Kraków 1875; Tenże, *Człowiek i małpa*, Lwów 1872.

[34] ADK AK-818 k. 122, 129, 138, 150, 157, 160, 179, 196. A. Bain, *Logika*, Warszawa 1880; Tenże, *Nauka wychowania*, Warszawa 1880; C. Sanseverinus, *Philosophia christiana — Dynamilogica*, Neapoli 1863, 5/1879, 6/1881; Tenże, *Elementa philosophiae christianae*, Neapoli 1873—4 t. 1—4; S. S. Tongiorgi, *Institutiones philosophicae*, wyd. 3 Bruxelles 1864 t. 1—3, wyd. 5 Parisiis 1878, wyd. 1 Romae 1861.

[35] BSK rkps 167 i 168.

kumentu, że w rzeczywistości w tym okresie wykładano na I — 3, na II — 5 i na III — 4, w tym 2 godziny historii filozofii [36]. Do nauki filozofii używano dobrych podręczników Franciszka Eggera, a do logiki od 1903 Aleksandra Pechnika. Jako pomoc wskazane były prace T. Pescha i A. Stoeckla oraz *Summa Theologica* św. Tomasza z Akwinu [37].

Po śmierci ks. Bruno Lipińskiego, zastępczo nauczał filozofii ks. Jan Skalski, a od 1918 rozpoczął wykłady ks. Kazimierz Dworak, prowadząc je bez przerwy przez blisko 40 lat. Wykładał wszystkie części dziedziny filozoficznej, zależnie od potrzeb, w wymiarze około 10 godzin tygodniowo, trzymając się przeważnie swoich skryptów, w późniejszych latach powielanych i wreszcie przygotowanych w maszynopisie do druku. Wydał tylko psychologię empiryczną, którą wykładał w VIII klasie licealnej i na I kursie [38]. Do nauki kosmologii wprowadził podręcznik K. Wajsa [39]. Oficjalnie w relacjach do Kongregacji w Rzymie podawany był podręcznik do filozofii J. Józefa Donata w różnych wydaniach z lat 1920—1927, którego nikt z kleryków nie używał [40].

W 1919 r. przybył z pomocą ks. Dworakowi ks. Michał Klepacz, który objął początkowo wykłady całej historii filozofii, a od 1922 r. pozostawił sobie tylko historię filozofii w Polsce, jako przedmiot specjalistyczny i prowadził ją aż do 1937 r. po jednej godzinie tygodniowo. Wprowadził podręcznik Franciszka Kwiatkowskiego jako pomoc do nauki dla alumnów [41]. W 1922 r. zjawił się po świeżo ukończonych studiach we Fryburgu Szwajcarskim jeszcze jeden filozof ks. Paweł Tochowicz i objął wykłady całej historii filozofii ogólnej po 2 godziny na III i IV kursie oraz na II po dwie godziny teodycei i etyki. Prowadził je do czasu drugiej woj-

[36] ADK AK-848[a] k. 455, 484, 526, 552, 584, 702, 649, 654, 686n, 715, 763, ASD-10[a] k. 63—103, ASD-11 k. 79, ASD-14 k. 166—231, ASD-160 k. 6n; *Elenchus cleri, an. 1898—1918*.

[37] Fr. Egger, *Enchiridion theolog. dogmat. generalis*, Brixiniae 1893, 1899, 1904; Tenże, *Enchiridion theolog. dogmat. specialis*, Brixiniae, 1890, 1894, 1899, 1902, 1911; Tenże, *Propedeutica philosophica-theologica*, Brixiniae 1888, 1893, 1898, 1902; A. Pechnik, *Logika elementarna*, Tarnów 1897; T. Pesch, *Institutiones logicales*, vol. 1—3, Fryburg 1888—1890; Tenże, *Institutiones psychologicae secundum principia S. Thomae*, vol. 1—3, Fryburg 1896—1898; A. Stoeckl, *Lehrbuch der philosophie*, wyd. 5, Mainz 1887, t. 2 i 3.

[38] K. Dworak, *Zarys psychologii empirycznej*, Kielce 1933; ADK ASD-175/1, *Elenchus cleri, an. 1920—1939* i *Katalog duchowieństwa 1946*.

[39] ADK AK-837 k. 109, AK-417 k. 5/5; K. Wajs, *Kosmologia szczegółowa*, wyd. 1, Warszawa 1907.

[40] ADK AK-417 k. 5/4; J. Donat, *Summa philosophiae christianae*, Oeniponte 1920—1927.

[41] ADK AK-837 k. 110, AK-417 k. 5/3, 5/4, ASD-175/1; F. Kwiatkowski, *Historia filozofii w Polsce*, Kraków 1929; BSK rkps 179 rękopis filozofii ks. Kwiatkowskiego z 1920 r.

ny światowej na podstawie swoich skryptów, choć oficjalnym podręcznikiem podawanych w wykazach była *Historia filozofii w zarysie* A. Stoeckla-Weingaertnera [42]. Już w 1938 r. nauczanie teodycei (po 3 godz.) przejął ks. Jan Jaroszewicz, posługując się podręcznikiem ks. J. Pastuszki, później M. Sieniatyckiego i C. Boyera [43]. W czasie wojny wykłady etyki przejął w 1940 r. ks. Szczepan Sobalkowski i prowadził je (po 1 godz.) przez rok, według podręcznika J. Woronieckiego i K. Morawskiego [44]. Po nim, w r. 1941 wykładał etykę ks. Józef Łapot na podstawie własnych skryptów. W czasie wojny wykłady przejął ks. Piotr Oborski. Wykładał psychologię empiryczną (2 godz.) z podręcznika ks. Dworaka i J. Lindworskyego, kosmologię (2 godz.) według J. Donata, biologię (2 godz.) na podstawie J. Wilczyńskiego i własnych skryptów uniwersyteckich oraz historię filozofii (2 godz.) z podręcznika Wł. Tatarkiewicza [45]. W 1942 r. odszedł na parafię, a wykłady po nim przejął sprowadzony z Krakowa jezuita ks. Antoni Wieszczak, używając do pomocy dzieł C. Boyera i Stoeckla-Weingaertnera. W 1944 opuścił Kielce, a wykłady objął ks. Piotr Chojnacki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Wykładał logikę — 3 godziny na podstawie C. Boyera, historię filozofii (2 godz.) według Stoeckla-Weingaetnera i kosmologię (2 godz.) z podręcznika K. Wajsa [46].

Po wojnie w 1945 r. ks. Piotr Oborski wrócił ponownie na stanowisko profesora filozofii, wykładając swoje dawne przedmioty. Po roku opuścił Seminarium Kieleckie, udając się na Uniwersytet Warszawski jako adiunkt ks. prof. Piotra Chojnackiego. Na jego miejsce sprowadzono z Krakowa jezuitę ks. Franciszka Ilków-Gołąka i oddano mu wykłady filozofii po ks. Oborskim. Prowadził je do 1948 r. według Boyera i Kwiatkowskiego [47]. Na jego miejsce dojeżdżał z Krakowa misjonarz ks. Franciszek Śleziona i wykładał: logikę, kosmologię, biologię i historię filozofii, według

[42] A. Stoeckl-Weingaertner, *Historia filozofii w zarysie*, tłum. F. Kwiatkowski, Kraków 1928 i 1930 t. 1—2.

[43] ADK ASD-175/1; J. Pastuszko, *Filozofia religii w zarysie*, Warszawa 1932; M. Sieniatycki, *Problem istnienia Boga*, Poznań 1923; C. Boyer, *Cursus philosophiae ad usum seminariorum*, t. 1—2, Parissis 1935.

[44] ADK ASD-175/1; J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1—2, Poznań 1925 i Kraków 1948; M. Morawski, *Podstawy etyki i prawa*, Kraków 1908, 1930, 1931.

[45] ADK ASD-175/1; J. Lindworsky, *Psychologia eksperymentalna*, Kraków 1933; J. Donat, *Summa philosophiae christianae — Cosmologia*, Oeniponte 1913; J. Wilczyński, *Biologia ogólna*, Wilno 1923; S. Szuman, S. Skowron, *Organizm i życie psychiczne*, Warszawa 1934; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1—3 Warszawa 1946, 1947, 1950.

[46] C. Boyer, *Cursus philosophiae...*

[47] ADK ASD-177/4 k. 102.

Boyera i Kwiatkowskiego, ontologię na podstawie K. Wajsa, a psychologię racjonalną i teodyceę w oparciu o *Summę Teologiczną* św. Tomasza — wszystkie przedmioty w tym samym wymiarze godzin, a w sumie tygodniowo 15 [48]. W roku szkolnym 1950/1951 rozpoczął dojeżdżać także z Krakowa inny misjonarz, ks. Aleksander Usowicz z wykładami filozofii współczesnej. Korzystał z pomocy własnego skryptu, opracowanego na podstawie prac ks. J. Pastuszki i Historii filozofii Wł. Tatarkiewicza t. III [49], w wymiarze trzech godzin tygodniowo. W tym czasie traktat „De religione" z apologetyki włączono do dyscyplin filozoficznych, pod nazwą filozofia religii (zwana także religioznawstwem lub religiologią). Wykładał go ks. Stanisław Władyga w 1952 r., w wymiarze jednej godziny tygodniowo, na podstawie Apologetyki podręcznej ks. St. Bartynowskiego i własnego skryptu [50].

W październiku 1955 r. przestał przyjeżdżać na wykłady ks. Fr. Śleziona, a wcześniej jeszcze uczynił to ks. A. Usowicz. Wobec tego wykłady filozofii współczesnej przejął ks. K. Dworak a metafizykę, psychologię racjonalną i historię filozofii, w wymiarze ośmiu godzin tygodniowo wykładał przybyły po studiach ks. Leszek Kuc. Natomiast pozostałą część filozofii, a więc logikę — 4 godziny i etykę wykładał ks. Andrzej Zuberbier, tę ostatnią na podstawie skryptu ks. J. Łapota i podręcznika J. Kellera. W dalszym ciągu zasadniczymi podręcznikami były dzieła Boyera, Tatarkiewicza i M. Krąpca [51]. W styczniu 1956 r. rozpoczął wykłady ks. Jan Lewicki. Na niego spadła zdecydowana większość wykładów w ilości 13 godzin, zwłaszcza po odejściu z Kielc ks. Kuca w 1957 r. Ks. Lewicki ściśle trzymał się wyżej wymienionych autorów, do wykładów biologii używał pracy S. Skowrona i ks. L. Kaczmarka, do filozofii współczesnej M. J. Bocheńskiego oraz skryptów Usowicza i Krąpca, do teorii poznania tegoż i P. Chojnackiego, do nauczania wstępu do filozofii M. Kowalewskiego a do psychologii empirycznej dzieła ks. J. Pastuszki [52].

[48] Tamże, AK-418. Program wykładów na rok 1952/3; C. Boyer, *Cursus philosophiae...*; F. Kwiatkowski, *Filozofia wieczysta w zarysie*, Kraków 1947; K. Wajs, *Ontologia*, Lwów 1926.

[49] J. Pastuszko, *Filozofia współczesna*, t. 1—2, Lublin 1934—1936; Wł. Tatarkiewicz, *Historia filozofii...*

[50] St. Bartynowski, *Apologetyka podręczna*, Kraków 1923 i Warszawa 1948.

[51] C. Boyer, *Cursus philosophiae...*; J. Keller, *Etyka*, Warszawa 1954; M. Krąpiec, *Ontologia*, Lublin 1955 (skrypt).

[52] K. Wajs, *Kosmologia szczegółowa*, wyd. 2, Gniezno 1932; S. Skowron, *Biologia ogólna*, Warszawa 1946; J. Bocheński, *Europeische Philosophie der Gegenwart*, Bern 1947; A. Usowicz, *Filozofia współczesna (skrypt)*; K. Kłósak, *Kosmologia*, Kraków 1957, 1960; M. Krąpiec, *Pierwsze zasady krytycznego myślenia*, Lublin 1955; L. Kaczmarek, *Zarys psychologii neotomistycznej*, Poznań 1958; M. Krąpiec, *Realizm ludzkiego poznania*, Poznań 1959; P. Chojnac-

2. TEOLOGIA MORALNA

W dekrecie erekcyjnym z 1726 r. bp Konstanty Szaniawski, jako główny przedmiot nauczania w Seminarium wymienił teologię moralną, którą komuniści mieli obowiązek wykładać codziennie — rano i po południu, a rozwiązywanie kazusów sumienia polecił prowadzić raz w tygodniu [53]. Wiadomo z „Diarium" ks. Karasia, że pierwszym wykładowcą teologii w latach 1727—1730 był ks. Marcin Goździński. Jego wykłady spisał w 1727 r. kleryk Benedykt Nornicki pt. „Clericus ordinandus a prima tonsura ad presbyteratum inclusive" i „Tractatus theologicus de virtutibus theologicae" [54]. Bezpośrednio po jego wyjeździe z Kielc wykłady prowadził ks. Mateusz Szulc, ale krótko, bo już w 1731 r. przejął je ks. Walenty Gerzyński. I na nim urywa się kolejność wykładowców teologii moralnej. Wykłady prowadzono na podstawie popularnego wówczas podręcznika H. Busenbauma (+1668), przedrukowywanego w Braniewie, Lublinie i Sandomierzu. Być może, że używano go jeszcze w drugiej połowie XVIII w. po przeróbce, a właściwie rozszerzonego Busenbauma przez jezuitę Franciszka Antoniego Zacharia (+1795). Na jego wielką popularność i zarazem wartość wskazywałaby wielość wydań w różnych krajach i w Polsce [55]. Są jednak pewne ślady, że mógł być w użyciu także podręcznik Anakleta Reiffenstuela (+1703). Tego zdania jest o. Marian Brudzisz, opierając je na obecności w Bibliotece seminaryjnej rękopisu z lat 1759—1760 pt. „Theologia practica S. Thomae Aquinatis legibus paucissimis immutatis et subtractis ex Theologia Morali(...) Anacleti Reiffenstuel OFM in Collegio Piarum Szczuczynensi". Jaką drogą dostał się on do Kielc — nie wiadomo. Natomiast — rzecz dziwna — nic nie wiemy o używaniu w Seminarium Kieleckim podręczników popularnych i wykorzystywanych w seminariach prowadzonych przez misjonarzy, takich autorów jak: Piotra Colleta i Gabriela Antoine [56].

---

ki, *Teoria poznania*, Warszawa 1948; M. Kowalewski, *Wstęp do filozofii*, Poznań 1958; J. Pastuszko, *Psychologia ogólna*, Lublin 1961.

[53] AKMKr. A. Ep. t. 79 k. 264 por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 104.

[54] BSK rkps 73.

[55] ADK ASD-5 k. 6—7v; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 263, 268n, 57; H. Busenbaum, *Medullae theologiae moralis*, Muenster 1650. W Bibliotece znajdują się wydania, w różnych zagranicznych miejscowościach z lat: 1652, 1653, 1658, 1681, 1693, 1694, 1695, 1701, 1710, 1714, 1719, 1723, 1729, 1730, 1733, 1755, 1783. Z polskich wydań znajdują się: 1665, 1693, 1696, 1732, 1737 i 1753; por. M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...*, s. 182; Fr. A. Zacharia, *Theologia moralis*, Ferrarie 1712—1719.

[56] A. Reiffenstuel, *Theologia moralis*, Muenchen 1692; BSK

Po dłuższej przerwie i braku wiadomości o wykładowcy teologii moralnej znajdujemy słabe dane, które wskazują, że mógł ją wykładać około 1750 r. profesor teologii dogmatycznej ks. Marian Kozłowski. Mamy pewną relację, że przed rokiem 1759 wykładał teologię moralną ks. Antoni Rogali, a po jego śmierci (+1 V 1759) wykłady zastępcze tego przedmiotu prowadził ks. Erazm Franciszek Preiss, wikariusz kolegiaty od 1753 r., późniejszy kanonik kolegiaty. W następnym roku 1760 spotykamy już profesora teologii moralnej i zarazem prawa kościelnego ks. Wawrzyńca Augustowskiego, który w 1765 r. został mianowany wiceregensem. Po nim wykłady prowadził ks. Jakub Krasnodębski do 1769 r. i ks. Karol Szaff, a od 1773 ks. Jan Funk. W latach 1774—1782 nauczał teologii moralnej ks. Mikołaj Czapieżyński. Po nim zastępczo wykładał ks. Adam Christ, a od 1784 przez 9 lat prowadził wykłady ks. Sebastian Grzybowski, w latach 1793—1795 wykładał ks. Fr. Ksawery Szaniawski, w 1795—1798 ks. Bernard Bzinkowski, po nim przez jeden rok ks. Józef Czekajowicz, a w 1799—1801 ks. Jan Ratyński i wreszcie w roku 1801—1802 ks. Michał Barna [57].

Te częste zmiany na stanowisku profesora tak ważnego przedmiotu świadczyły, że Księża Komuniści nie posiadali ludzi w tym kierunku wykształconych i nie dostrzegali, że teologia moralna od połowy XVIII w. przechodziła zasadniczą ewolucję. Pod wpływem prądów oświecenia starano się ją ożywić przez wprowadzenie „nowej filozofii" o odcieniu racjonalistycznym. Dążąc do „uzdrowienia" teologii moralnej odrzucano kazuistykę, a kładziono większy „nacisk na filozofię prawa i nauki prawnicze wszelkiego typu". To powodowało stopniowe oddzielanie się norm warunkujących życie moralne od przepisów prawnego ich zastosowania i w rezultacie doprowadziło do nauczania osobnych przedmiotów — teologii moralnej i prawa kanonicznego [58].

Na tym tle zrozumiała jest notatka z 19 IV 1766 r. przy nazwisku ks. Wawrzyńca Augustowskiego, że był profesorem teologii moralnej i prawa kanonicznego [59]. Również uzasadnione było domaganie się autora „Przełożenia..." z 1792 r., aby wiceregensowi

---

rkps 120; por. M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...*, por. J. Bajda, *Teologia moralna w XVII i XVIII w.*, w: *Dzieje Teol. kat. w Polsce*, t. 2 cz. 1, Lublin 1975.

[57] ADK AK-PKK-2 k. 31, ASD-6 k. 38, 62n, ASD-8, k. 9, 31, 15, ASD-42 k. 26, 37n, 42, 77, 81, 103, ASD-44 k. 13n, 33, 34, 53, 71, Acta Cap. Min. 1769—1816 k. 1, 50, 54, 60, 63; Homo viator seu Cathalogus 44, 46; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 57—61; M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...*, s. 124—125.

[58] J. Bajda, *Teologia moralna...*, s. 295.

[59] ADK ASD-6 k. 38; O. M. Brudzisz mylnie napisał, że „ówczesny profesor teologii dogmatycznej był także wykładowcą prawa kanonicznego". M. Brudzisz, *Nauczanie teologii w Instytucie Księży Komu-*

powierzyć „dawanie lekcji(...) historii kościelnej, kanonów, tłumaczenia Pisma św., jako po wszystkich inszych seminariach dawać zwykłych i koniecznie kapłanowi potrzebnych". Widocznie wzięto te słowa pod uwagę i temuż autorowi, według wszelkiego prawdopodobieństwa ks. Franciszkowi Ksaweremu Szaniawskiemu, powierzono w 1793 r. nauczanie teologii moralnej. Nie utrzymał się długo na tym stanowisku. Po dwóch latach zrzekł się wykładów, pozostał wikariuszem przy kolegiacie, a później wyjechał do Warszawy, gdzie wykładał prawo [60].

Faktyczne oddzielenie teologii moralnej od prawa kanonicznego nastąpiło w czasie reformy austriackiej w latach 1801—1802. Ordo scientiarum z 1803/1804 po raz pierwszy podaje dla teologów trzy razy w tygodniu po dwie godziny naukę teologii moralnej, a w środę lekcję jednogodzinną od 19—20 prawa kanonicznego dla filozofów i dla teologów razem. Zaś Ordo scientiarum z 1805 wykazuje już 3 lekcje prawa w tygodniu w tych samych godzinach [61]. Pierwszym wykładowcą obu przedmiotów osobno był ks. Teodor Żochowski w latach 1802—1808, a po nim zastępczo przez jeden rok 1808/1809 ks. Jakub Miętuszewski [62].

O wiele trudniejsze jest zidentyfikowanie używanego w tych czasach podręcznika do teologii moralnej. Można by przypuszczać, że nadal posługiwano się podręcznikiem Busenbauma, gdyż nie ma żadnych danych, aby wprowadzano inny nowszy albo podręczniki narzucone przez władze austriackie i pisane w duchu józefinizmu. Wolno przypuszczać w takiej sytuacji, że podręcznikiem używanym w Seminarium Kieleckim w pierwszej połowie XIX w. było dzieło czterotomowe Wacława Schanza i jego skrót, napisane w duchu legalizmu o tendencjach jansenistycznych, powszechnie używane w Wiedniu. Stamtąd, poprzez centralne seminarium galicyjskie we Lwowie, mogło się dostać do Kielc i do Janowa Podlaskiego. Albo prościej, mógł je przywieźć ze sobą do Kielc któryś ze studiujących w Wiedniu alumnów np. Jan Kalatowicz czy Tomasz Swiątkowski lub inny student. Ale tego się nie udowodni. Samo przypuszczenie opiera się na rękopisie z 1803 r. znajdującym się w Bibliotece seminaryjnej pt. „Theologia moralis" t. II z podpisem ks. Walenty Witkowski. Czy korzystał z niego ów alumn

nistów, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2 cz. 2, Lublin 1975, s. 184 i 189.

[60] ADK ASD-7 k. 4v. ASD-8 k. 19, ASD-44 k. 53, Acta Cap. Min. 1769—1816 s. 50; Księga prot. Kap. Kol., s. 279; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 59.

[61] ADK AK-814 k. 13, 32; AKDS jw. Stan Sem. Kiel. z r. 1818; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, 30, 61; J. Zdanowski *Seminarium...*, s. 25; M. Brudzisz, *Nauczanie teologii...*, s. 189.

[62] ADK AK-PKK-2 k. 188n; *Directorium Dioec. Kiel. 1808, 1809;* F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 61.

Witkowski, późniejszy profesor Seminarium i bibliotekarz, czy też go jakąś drogą nabył lub od kogoś otrzymał np. na studiach w Akademii Warszawskiej — nie dowiemy się nigdy [63]. Bardziej prawdopodobne wydaje się inne przypuszczenie. W roku 1809 rozpoczął wykłady teologii moralnej ks. Wojciech Wetulski, pochodzący z Galicji, studiujący w szkołach węgierskich w Seledynie, a teologię na Uniwersytecie Krakowskim. Mógł on przywieźć podręcznik W. Schanza do Kielc i z niego przez rok prowadził wykłady, a któryś z kleryków je zanotował lub z książki przepisał. Ten rękopis mógł dostać ks. Witkowski, albo go znalazł w Bibliotece i podpisał się. Jednakże są to tylko przypuszczenia [64].

Po ks. Wetulskim wykładowcą teologii moralnej był ks. Piotr Przyrowski, ale na żądanie bpa W. Górskiego musiał już w 1811 r. wykłady oddać ks. Jakubowi Żebrowskiemu. Ten prowadził je do 1820 r. i po przerwie od 1823 aż do swojej śmierci w 1831 r. Podczas tej trzyletniej przerwy 1820—1823 zastępowali go po roku księża Stanisław Szczepański, Feliks Jaroński i Zygmunt Wiśniewski. Wymiar tygodniowy wynosił w tym czasie 6 godzin na II oddziale [65]. Ks. J. Żebrowski, wychowanek seminarium misjonarzy św. Krzyża w Warszawie i komunistów w Węgrowie, na pewno nie mógł używać podręcznika W. Schanza z poglądami jansenistowskimi. Można z dużym prawdopodobieństwiem twierdzić, że wprowadził do Seminarium Kieleckiego podręcznik Piotra Colleta używany u misjonarzy. To wnioskowanie potwierdzałby Poleta rządek nauk z 1830/1831. Natomiast nie ma żadnych śladów, żeby korzystano w tym czasie z popularnego wówczas podręcznika Andrzeja Pohla [66]. Istnieją pewne dane, że po odejściu ks. Żebrow-

[63] D. Olszewski, *Formacja intelektualna (...) kleru.* Rozdział pracy: Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku (w druku); W. Schanz, *Theologia moralis christiana in systema redacta*, Vien 1785 t. 1—4, (skrót: *Theologia moralis);* BSK rkps 182; por. M. Tarnawski, *Studia alumnów józefińskiego sem. gen. obrz. łac. we Lwowie*, „Gazeta Kościelna" 25 (1918) nr 27 s. 318; E. Hosp, *Die josephinischen Lehrbuecher der Theologie in Oesterreich*, „Theologisch-praktische Quartalschrift" 105 (1957) s. 202.

[64] ADK AK-OD-5/1 k. 102, AK-PKK-2 k. 255, AK-844 k. 232, AK-847, k. 520, ASD-8 k. 68, ASD-10[a] k. 3, ASD-13 k. 7—11, 64—71, ASD-17 k. 270n, ASD-23, k. 1.; AMK Seminarium, 1820—1829 dokumenty z lat 1821—1823; Directorium Dioec. Kiel...an. 1810, por. F. Puchalski *Seminarium...*, s. 62.

[65] ADK AK-814 k. 13, 32, AK-815 k. 56, ASD-7 k. 61, ASD-17 k. 2, 8—14, 17—20, 79, 114, 183, 290, ASD-53 k. 4, ASD-90 k. 1n; „Rocznik instytutów rel. i dek. w Król. Pol.", Warszawa 1826/7 s. 61; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 185 n.

[66] P. Collet, *Institutiones theologiae quas ad usum seminariorum(...) contraxit*, t. 1—4, Chełmno 1765; Tenże, *Institutiones(...) breviori forma contraxit*, Lugduni 1767; Toż samo wyd. w Wilnie 1784; A. Pohl, *Institutiones theologiae moralis ad usum seminariorum*, Vilnae 1809 t. 1—2; por. A. Schletz, *Józef Jakubowski, żołnierz i ka-*

skiego z Kielc do Pułtuska, jeden z jego następców, prawdopodobnie ks. Z. Wiśniewski, mógł wprowadzić podręcznik Antoniego Karola Reybergera, wskazany przez Komisję Rządową WRiOP pismem z 14 III 1821 r.[67] To przypuszczenie opiera się na piśmie Jeneralnego Konsystorza Krakowskiego z 10 X 1823, w którym tenże, powołując się na reskrypt Komisji Rządowej WRiOP z 20 IX 1823, ostrzega, że „dzieło Reybergera *Ethica christiana* do wykładów teologii moralnej używane w wielu seminariach, obejmujące zasady przeciwne Ewangelii i powszechnej nauce Kościoła, do używania zostało zabronione". Konsystorz kielecki domagał się od regensa ks. Bernarda Bzinkowskiego, „aby tego dzieła, prócz profesorów, nikomu utrzymywać nie dozwalał". Zaś ks. Wiśniewskiego po roku wykładów usunięto na parafię, ponownie sprowadzając z Pułtuska ks. Jakuba Żebrowskiego[68].

W roku 1831 wykłady teologii moralnej objął ks. Antoni Szczepanowski, profesor warszawskiego seminarium św. Jana, który po wybuchu powstania listopadowego uciekł z Warszawy do Kielc i został zatrzymany przez regensa ks. T. Świątkowskiego. Po jego odejściu w 1835 r. zastępczo uczył tego przedmiotu ks. Jacek Grabowski, a po dwóch latach objął wykłady ks. Paweł Chilewski i prowadził je do 1839 r. Za jego czasów lekcja teologii trwała 2 godziny, a było ich tygodniowo 4, co w sumie dawało aż 8 godzin. Jako podręcznik służyły *Institutiones theologiae moralis* P. Colleta i A. Pohla, w wydaniu wileńskim z 1833 r.[69].

---

płan, Kraków 1943; Tenże, *Działalność oświatowa w Tykocinie*, „Nasza Przeszłość", T. 9: 1960 s. 401 n; W. Wicher, *Nauka teologii moralnej w dawnych seminariach misjonarskich*, „Nasza Przeszłość" T. 3: 1947 s. 165—170. Należy tu zaznaczyć, że na prośbę arbpa S. Hołowczyca, prezydującego sekcji duchownej w KRWRiOP z 7 VII 1823 w sprawie używania podręczników w seminarium, Kielce przesłały to pismo do Krakowa. Odpowiedź nadeszła 12 IX 1824 i wynika z niej, że w tamtejszym seminarium trzymano się podręcznika Simeona Sobiecha, *Compendium theologiae moralis*.

[67] A. K. Reyberger, *Institutiones ethicae christianae*, Viennae 1789, 1802—1803, 1807, wyd. w Wilnie 1818, tł. przez J. K. Chodaniego, *Etyka moralna do użytku szkolnego zastosowana*, t. 1—3, Wilno 1821—1822; por. W. Wicher, *Nauka teologii...*, s. 173; M. Rechowicz, *Studia alumnów w galicyjskim sem. gen. 1790—1819*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", 2(1955) s. 77; E. Hosp. *Die josephinische...*, s. 200—205; S. Kotkowski, *Nauczanie w Sand. Sem. Diec. w okresie dwudziestolecia*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", 18(1971) s. 131.

[68] ADK AK-798, AK-802 k. 1172, ASD-17 k. 1; AKMKr. Sem. Duch. 1820—1829; *Elenchus cleri, an. 1823—1831;* por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 64.

[69] ADK ASD-7 k. 61, ASD-17 k. 52, 79, 82, 109, 114, 183n, 266n, 290n, 298—300, 325—327, ASD-18 k. 14, 18, 26; AKMKr. Sem. Duch. 1829—1843 — dane z 1833 r.; *Elenchus cleri, an. 1832—1839;* por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 66; *Compendium theologiae moralis in usum...*, Vilnae 1833.

Po przeprowadzonej reformie w 1839 r. wykłady teologii moralnej objął ks. Aleksander Winczakiewicz i prowadził je do roku 1848. Wykłady obejmowały 4 lekcje po dwie godziny, a od reformy bpa L. Łętowskiego w 1844 r. zostały obniżone do 6 godzin tygodniowo. Po odejściu ks. Winczakiewicza na parafię, rozpoczął wykładać teologię moralną ks. Nestor Bieroński. W roku szkolnym 1851/1852 zastępował go ks. Józef Gawroński[70]. Wróciwszy do Kielc, ks. Winczakiewicz prowadził nadal wykłady do 1855 r., kiedy to oddał je młodemu, wykształconemu za granicą ks. Wincentemu Popielowi, który je przekazał w 1862 r. ks. Ludwikowi Zajtzowi. Po jego aresztowaniu w 1864 r. wykłady przejął ks. Florian Majewski i prowadził je aż do swojej śmierci w 1875 r. Wówczas bp T. Kuliński ponownie zaprosił Nestora Bierońskiego, proboszcza parafii Małogoszcz, do objęcia wykładów. Już starszy, ale jeszcze pełen sił ks. Bieroński dojeżdżał furką z Małogoszczy na wykłady do Kielc przez prawie dziesięć lat. Dopiero w 1885 r. przejął je młody profesor ks. Franciszek Gruszczyński[71].

Jakich używano w tym okresie podręczników? Na pewno w dalszym ciągu korzystano z podręcznika Pohla. Być może profesorowie korzystali z wrocławskiego *Compendium Theologiae moralis...* z 1839. Wiadomo także, że ks. Majerczak sprowadził w tym czasie do Biblioteki seminaryjnej dzieło Józefa Stopha, jako pomoc do wykładów. Na pewno ks. Popiel wprowadził nowy i głośny zagranicą podręcznik Piotra Scavini w 1862 r., który przez wiele lat był podstawą do nauki teologii moralnej, poszerzany i przerabiany przez Varceno. Ks. Majewski wprowadził dwa razy w tygodniu (po pół godziny) kazuistykę, używając do tego podręcznika Piotra Gury. Praktykowali ten zwyczaj ks. Bieroński i początkowo ks. Gruszczyński, który później go zarzucił, wprowadzając jako pomoc do podręcznika Scaviniego — *Opuscula moralia* św. Alfonsa i dzieła Augusta Lehmkuhla dla wykładającego[72].

---

[70] ADK AK-816 k. 200, AK-817 k. 124, ASD-18 k. 68, 89, 112, 118, ASD-19 k. 36, 39, 47, 51, 66, 71, 88, ASD-20 k. 1, 22, 38, 48—50, 62n, 66, 69, ASD-24 k. Program na rok szkolny 1854/5; *Elenchus cleri, an. 1840—1855;* por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 66, 69.

[71] ADK ASD-10 k. 3—40; *Elenchus cleri, an. 1856—1865, 1871—1893;* por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 69—73. W wykazie wykonanym na żądanie głównego dyr. KRSWiD z 12 IV 1865 r. podano, że ks. A. Kluczyński zastępował prof. teologii moralnej i prawa kanonicznego ks. L. Zajtza od 1865 r. Była to odpowiedź raczej fikcyjna, ponieważ ks. Kluczyński był wówczas wikariuszem kolegiaty kieleckiej. Ale nie jest wykluczone, że już w tym czasie mógł dochodzić do Seminarium z wykładami prawa kanonicznego. Teologię moralną przejął, zaraz po aresztowaniu ks. Zajtza, ks. Florian Majewski w 1864 r. ADK AK-828 k. 4—43, 60, 66, 77, 87, 97, 115, 121, 138, 158, 164, 181, 194, ASD-10 k. 13v—62v.

[72] ADK AK-828 k. jw., ASD-26 k. 6, AK-848[a] k. 274; J. Stoph, *Epitome theologiae moralis*, t. 1—2, Oeniponte 1832 (12 egzemplarzy). P.

Po otwarciu Seminarium Duchownego w 1897 r. wykłady teologii moralnej rozpoczęto dopiero w roku szkolnym 1899/1900 na III kursie, wg założeń planu sześcioletniego. Początkowo wykładów teologii moralnej było 4 godziny, po trzech latach obniżono na 2, ale na IV, V i VI nadal wykorzystywano 4 tygodniowo. Prowadził je początkowo ks. Jan Krajewski z Warszawy, korzystając z podręcznika Gury i Ballerini. Po jego odjeździe w 1902 r. przejął wykłady ks. Wincenty Zamojski i prowadził je do 1913 r. przy pomocy dawnego podręcznika. Ale już na sesji profesorskiej 24 VI 1909 r. uchwalono wprowadzić nowy podręcznik H. Noldina i polecono, aby alumni postarali się o jego zakupienie. Od tego czasu prawie pół wieku będzie niepodzielnie panował w Seminarium Kieleckim [73]. A utwierdził jego panowanie nowy profesor teologii moralnej ks. Zygmunt Pilch, który ukończył studia w Innsbrucku. W 1930 r. przekazał go wraz z wykładami swojemu uczniowi i wychowankowi jezuitów innsbruckich ks. Szczepanowi Sobalkowskiemu. Ale trzeba obiektywnie przyznać, że teoretycznie w wykazie pomocy na rok szkolny 1938/1939 figurował na piśmie także podręcznik M. Pruemmera, *Podstawy etyki i prawa* ks. Morawskiego oraz encyklika pap. Piusa XI „Castii Connubii" z tym sprostowaniem, że podręcznika Pruemmera nikt z alumnów nie używał [74].

W latach 1951—1956 zastępczo i 1958—1964 teologii moralnej nauczał alumnów ks. Adam Szafrański. Wykłady prowadził całkowicie w języku polskim, posługując się zasadniczo podręcznikiem Noldina, ale zagadnienia naświetlał przy pomocy innych dzieł, a szczególnie artykułów z czasopism katolickich. Już w roku szkolnym 1961/1962 wykłady traktatu „De principiis" rozpoczął ks. Edward Sztafrowski, posługując się podręcznikiem Noldina, Pruemmera i Haeringa.

Scavini, *Theologiae moralis universae*, Parisiis 1855, 1859, 1863, 1867, Neapoli 1856, Milano 1865—1874; P. Scavini et Varceno, *Compendium theologiae moralis*, Milano 1875, 1877; P. Gury, *Casus conscientiae*, *Lugduni* 1864, Ratisbonae 1865, Parisis 1891; S. Alphonsus, *Opuscula moralia*, t. 1—4 Romae 1907; A. Lehmkuhl, *Theologia moralis*, Freiburg 1883, 1885, 1886, 1887, 1888, 1890; Tenże, *Compendium theologiae moralis*, Freiburg 1887, 1891, 1893, 1898, 1899, 1902; Tenże, *Casus conscientiae*, Freiburg 1902, 1903, 1907, 1913.

[73] ADK AK-848[a] k. 528, 550, 582, 703, 650, 688, 718, 759, ASD-11 k. 63—103, ASD-27 k. 276, ASD-163 k. 1—5; J. Gury, *Compendium theologiae moralis*, Ratisbonae 1853, 1857, 1862, 1868, 1874, Parisiis 1864, 1865, 1899, Mediolani 1857, Romae 1869, 1889, Pratii 1898, Tornaci br. Taurini b.k.t.; H. Noldin, *Summa theologiae moralis*, t. 1—3, Oeniponte 1910, 1912, 1914, 1917, 1921, 1923, 1924, 1928, 1929, 1955—1956, 1956—1957, Barcelona 1944—1945.

[74] ADK AK-417 k. 5/3, 5/4, AK-837 k. 110, ASD-40 k. 6n, ASD-163 k. 6—132, ASD-175/1, ASD-177 k. 102; M. Pruemmer, *Manuale theologiae moralis*, Friburgi 1934, 1960.

3. TEOLOGIA DOGMATYCZNA

a) Theologia dogmatica fundamentalis et specialis

W Supplementum z 1729 r. do dekretu erekcyjnego Seminarium Kieleckiego, fundator bp Konstanty Szaniawski dodał drugiego profesora do prowadzenia wykładów teologii spekulatywnej „secundum doctrinam Abelly" [75]. Podręcznik tegoż autora używany był przez wykładowców niemal do końca XVIII w. Ale nie ma pewności, czy profesorowie komuniści wprowadzili go od początku. Wiadomo natomiast, że pierwszym z nich był ks. Marcin Goździński, wykształcony w Rzymie. Jego wykłady spisał alumn B. Nornicki [76]. Poza tym w Bibliotece seminaryjnej przechowało się 49 rękopisów z lat 1622—1780, a wśród nich jezuickich 15, z Uniwersytetu krakowskiego 4, pijarskich 2, komunistów 3 i 25 różnych. Proweniencja wskazuje, że należały do profesorów komunistów kieleckich lub przywiezione zostały z kolegiów i z sandomierskiego seminarium jezuitów. Na tej podstawie należałoby wnioskować, że bartoszkowie, śladem swojego założyciela, korzystali z podręczników jezuickich i innych autorów, jakie posiadali w swoim księgozbiorze. Ale to nie wyklucza, że alumni, zwłaszcza diecezjalni, mogli posiadać do nauki książkę teologii dogmatycznej Abellyego, szczególnie w późniejszym okresie, tzn. od połowy XVIII wieku. I na tej podstawie autor „Przełożenia..." z 1792 r., prawdopodobnie ks. Fr. Ksawery Szaniawski wykształcony na Uniwersytecie krakowskim, donosi wizytatorowi, że „Autor Abelly do dziś dnia używany, w swojej szczupłości i ciemnocie, a bardzo wielu materiach niedostateczny, nie jest zupełnie temu zamiarowi odpowiadający" [77].

Po wyjeździe ks. M. Goździńskiego do Łucka w 1730 r. wykłady z dogmatyki przejął ks. Walenty Gerzyński, ale tylko na jeden rok, gdyż rozpoczął wykłady teologii moralnej. A więc należy sądzić, że z braku profesora — wykładów teologii spekulatywnej nie było [78]. Później dowiadujemy się, że w 1750 r. wykładał

---

[75] AKMKr. A.Ep. t. 80 k. 145; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 152; L. Abelli, *Medulla theologica*, Parisiis 1650.

[76] por. BSK rkps 73.

[77] ADK ASD-7 k. 4v, BSK: jezuickie, rkps 3, 6, 19, 43, 48, 56, 58, 59, 61, 91, 100, 102, 122, 123, Uniwersytetu Krak. rkps 9, 116, 127, 128, pijarskie: rkps 13, 120, komunistów: rkps 60, 62, 73, różne: rkps 14, 24, 34, 35, 42, 44, 45, 46, 50, 53, 57, 74, 89, 100, 101, 109, 113, 114, 117, 118, 124, 136, 140, 141, 144, po ks. Dachnowskim: rkps 89, 91, 144, po ks. Augustkowskim: rkps 113, 114, 117, 118, po ks. Łośmińskim: rkps 122, 123, z Sandomierza: rkps 100, 102.

[78] ADK ASD-5 k. 7v—8v, por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 268n, 271.

ten przedmiot ks. Marian Kozłowski. Po nim objął nauczanie w r. 1759 ks. Andrzej Dąbrowski, a od 1764 r. prowadził je ks. Karol Szaff, dalej od r. 1773 ks. Jan Funk, następnie od r. 1776 ks. Franciszek Zdziechowicz, od r. 1781 ks. Adam Christ, od r. 1787 ks. Jakub Egierski, po nim wiceregens Bartłomiej Jałoszyński 1790—1795, a po jego śmierci dorywczo w 1795/1796 r. ks. Cedar; dłużej bo w latach 1798—1803 ks. Bernard Bzinkowski, po nim zastępczo ks. Jan Tomaszewski, wreszcie w 1804 r. ks. Paweł Koszuciński. Po jego rychłej śmierci w 1811 r. objął nauczanie ks. Jan Kalatowicz i prowadził je do swego wyjazdu z Kielc do Sandomierza w 1819 r., jedynie w latach 1812—1814 zastępował go ks. Adam Gumowski [79].

Ilości godzin w tygodniu początkowo nie znamy. Dopiero Ordo scientiarum 1803—1805 wykazuje, że teologii dogmatycznej poświęcano 3 półtoragodzinne lekcje. W latach 1816—1818 ilość wykładów spadła do dwóch tygodniowo, ale już w dwudziestych latach wzrosła do 4 godzin, w trzydziestych do 5, a w następnych do 6 godzin. I tak pozostało czasami wahając się między 5 lub 6 godzinami tygodniowo, aż do zamknięcia Seminarium w 1893 r. [80]

Jak przedstawiała się sprawa podręczników? Autor „Przełożenia ..." z 1792 r. potępiając Abellyego, domagał się „zdatniejszego autora wybranie, choćby też z oznaczeniem dłuższego dla seminarzystów czasu" [81]. Nie wiemy, czy głos jego został uwzględniony. Należy sądzić, że dopiero po reformie austriackiej z 1801—1802 mogło dojść do zmiany podręczników. Wydaje się, że po 1821 r. został wprowadzony głośny w XIX wieku podręcznik augustianina E. Kluepfela, profesora z Fryburga, wyraźnie wrogo nastawiony do scholastyki i wypełniony duchem józefinizmu, ale napisany w sposób dość umiarkowany i dlatego nie potępiony przez Rzym. Podręcznik ten uzupełniony przez G. Zieglera stał się powszechnym w seminariach polskich i w Kielcach także [82].

---

[79] Tamże, AK-PKK-2 k. 31, ASD-10[a] k. 3, ASD-42 k. 17—103, ASD-44 k. 13, 34, 53, 71; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 57—64; *Directorium Dioec. Kiel. an. 1808—1820.*

[80] ADK-814 k. 13, 32, AK-815 k. 56, ASD-17 k. 2, 25, 109, 266, ASD-18 k. 14, 68, 94, ASD-19 k. 39, 51, ASD-20 k. 62, 63, 69, ASD-24, ASD-26 k. 6, ASD-90 k. 1—2; AKDS Sem. Duch. 1789—1842; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 30.

[81] ADK ASD-7 k. 4v.

[82] Tamże, ASD-17 k. 25, 109, 266n, ASD-18 k. 14; E. Kluepfel, *Institutiones theologiae dogmaticae*, Vienne 1789, 1802, 1803, 1807, 1819, 1821, Wilno 1818, red. C. Geist, Vindobonae 1833, uzupełniony przez G. Zieglera; por. M. Rechowicz, *Studia alumnów w galicyjskim seminarium generalnym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", 2 (1955) s. 76; E. Hosp, *Die josephinische...*, s. 200—202; W. Worotyński, *Seminarium Główne w Wilnie (1818—1833)*, Wilno 1938 s. 243; S. Kotkowski, *Nauczanie w Sandomierskim Seminarium Duchownym Diecezjalnym w okresie dwudziestolecia*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", 18 (1971) s. 31, 47. Ks. J. Pycia, w książce *Nad Silnicą* podaje, że ks. T. Kuliński oskarżony, że nauczał teologii dogmatycznej na podstawie podręcznika Kluepfela, został wezwany do Wiednia i tam wobec nuncjusza miał napisać dysertację na temat nieomylności papieskiej i wyższości papieża nad soborem.

Po wyjeździe ks. J. Kalatowicza wykłady teologii dogmatycznej prowadzili zastępczo w latach 1819/1820 — ks. Paweł Paździor, 1820—1822 wiceregens, ks. Tomasz Paszkowski, 1822/1823 ks. Feliks Jaroński. Dopiero po nim, od 1823 r. rozpoczął wykłady ks. Maciej Majerczak i prowadził je do 1834 r. Później, przez dłuższy okres czasu nie było stałego wykładowcy teologii dogmatycznej. W latach od 1834 do 1844 wykładali księża: ks. Stanisław Kotarbiński, ks. Ignacy Mazurkiewicz w 1837 r. i po nim w 1844 r. ks. Jan Kryszkier. Od 1852 r. objął wykłady na dłuższy czas bo prawie na trzydzieści lat do 1881 r. ks. Tomasz Kuliński. Oddał je w ręce dobrego i pracowitego profesora ks. Franciszka Gruszczyńskiego, prowadzącego wykłady aż do zamknięcia Seminarium w 1893 r. [83] Ilość godzin wahała się od 5 do 6 tygodniowo.

Jakich używano podręczników w tym czasie? Należy sądzić, że w użyciu był podręcznik E. Kluepfel'a, aż do czasu wykładów ks. Kulińskiego. Z jego wykładów z 1854 r. posiadamy notatki, robione przez alumna Emiliana Muszyńskiego. Porównanie notatek z podręcznikiem Kluepfela wykazałoby, czy rzeczywiście wykładowca z niego korzystał. Charakterystyczne, że nie ma żadnej wzmianki o używaniu w Kieleckim Seminarium znanego podręcznika ks. Andrzeja Pohla. Wiadomo natomiast, że regens, ks. M. Majerczak, sprowadził do Seminarium podręcznik L. B. Libermanna w 13 egzemplarzach oraz do pomocy profesorowi *Bibliografię dogmatyczną* W. Goldwitzera oraz dzieło Ignacego Penka [84]. Ks. Gruszczyński posługiwał się nowym podręcznikiem Knolla a Bulsano oraz *Summą teologiczną* św. Tomasza z Akwinu [85].

Po otwarciu Seminarium w 1897 r. wykłady teologii dogmatycznej rozpoczął w styczniu 1900 r. ks. Wacław Niemierowski. Obo-

---

[83] AKMKr. Sem. Duch. 1820—1829 i 1829—1843; ADK AK-816 k. 200, AK-817 k. 124n, AK-828 k. 4n, ASD-10 k. 1—44, ASD-10[a] k. 3—10, ASD-11 k. 1—20, ASD-17 k. 8—14, 61, 79, 114, 193, 290—292, ASD-18 k. 26, 68, 89, 112, 118, 352, ASD-19 k. 36, 47, 66, 71, 88, ASD-20 k. 1, 15, 38, 40, 66, 50; *Elenchus cleri. an. 1853—1882*; „Rocznik instytutów relig." jw. s. 61; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 61, 64, 70.

[84] BSK rkps 160; *Bibliographia dogmatica a Venceslao Goldwitzer edita*, Salisburi 1831; L. B. Libermann, *Institutiones theologicae*, t. 1—3, Moguntiae 1840; A. Pohl, *Compendium theologiae dogmaticae* (Vilnae 1833) Varsoviae 1858. *Praelectiones theologiae dogmaticae exoratae ab* Ignatio Penka, t. 1—4, Cracoviae 1844.

[85] ADK AK-828 k. 107, 122, 126, 138, 158, 168, 181, 194, AK-848[a] k. 275; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 71—73; A. Knoll a Bulsano, *Institutiones teologiae generalis*, Taurini 1846; por. ks. T. Czerwiński, *Pamiętnik*, cz. 1, Kielce 1931 s. 21.

wiązywał już plan nauczania sześcioletniego, w którym materiał teologii dogmatycznej rozłożony był na cztery lata, począwszy od kursu III, w wymiarze 4 lub 5 godzin tygodniowo. Ks. Niemierowski wprowadził nowy podręcznik Franciszka Eggera, a w roku 1911, na życzenie bpa Augustyna Łosińskiego A. Tanquereya, ale nie ma dowodów, aby go alumni używali. Profesor korzystał do wykładów z dzieła H. Hurtera. Cechą charakterystyczną tego profesora było wymaganie pamięciowego opanowania materiału z podręcznika, który on znał na pamięć niemal słowo w słowo [86].

W 1919 r. wykłady teologii dogmatycznej objął ks. Michał Klepacz. Oficjalnie uznawał on podręcznik A. Tanquereya, ale go nie używał i nie wprowadził. Wykładał w języku polskim, według własnych skryptów, które dla alumnów polecił powielić. Dopiero jego następca w r. 1931 ks. Jan Jaroszewicz zdecydowanie wprowadził podręcznik A. Tanquereya i trzymał się go w wykładach ale trudniejsze zagadnienia streszczał po polsku. Wykłady prowadził do roku 1957 z przerwą w latach 1951—1956 [87]. W tym okresie zastępował go ks. Andrzej Zuberbier, który po całkowitym odejściu ks. Jaroszewicza z Seminarium, na stałe przejął całość wykładów teologii dogmatycznej.

b) Teologia fundamentalna, inaczej apologetyka

Do wieku XX całość teologii dogmatycznej wykładał jeden profesor. Na początku tego wieku zaczęto wyłączać z całości zagadnień teologicznych traktat „De religione", a po pierwszej wojnie światowej wydzielono całość teologii fundamentalnej i w 1920 r. stworzono osobny przedmiot nauczania pod nazwą apologetyka. Pierwszym profesorem tego wyodrębnionego zagadnienia był ks. Michał Klepacz. Wykładał na kursach I i II po 4 godziny tygodniowo, a w programie sześcioletnim przez trzy lata po 2 godziny na kursach II i III. Tutaj również oficjalnym podręcznikiem był wykazywany A. Tanquerey, ale nikt z kleryków go nie używał. Wykłady prowadził profesor według swoich skryptów, powielanych dla alumnów. Po jego odejściu do Wilna w 1937 r. apologetykę wykładał początkowo ks. Jaroszewicz, później ks. Szczepan Sobalkowski, ściśle według podręcznika A. Tanquereya, z pomocą dzieła Aem. Dorscha. W 1939 r. przejął wykłady ks. Stanisław Władyga,

[86] ADK AK-836 k. 29, AK-848[a] k. 526, 552, 587, 654, 687, 702, 715, 758; KPD 1(1911) s. 45; Fr. Egger, *Enchiridion theologiae dogmaticae generalis*, Brixiniae 1889, 1893, 1894, 1904, 1911; *Toż samo specialis*, Brixiniae 1890, 1894, 1895, 1902, 1911; H. Hurter, *Medullae theologiae dogmaticae*, Oeniponte 1885, 1893, 1894, 1898; A. Tanquerey, *Synopsis theologiae dogmaticae*, Paris 1906, 1908 1909, 1910, 1911, 1930, 1932, 1937, 1939, 1949, 1953, 1955.

[87] ADK AK-837 k. 110, AK-417 k. 5/3—4, 253/1—5, AK-418, ASD-175/1, ASD-177/4 k. 107.

posługując się początkowo podręcznikiem Tanquereya, później Stanisława Bartynowskiego w języku polskim na kursach II — 2 godziny i III — 3. Od r. 1957 apologetykę wykładał ks. Adam Szafrański, posługując się dziełem Tanquereya [88].

c) Katechizm

Początku nauczania katechizmu, jako pomocy do lepszego poznania prawd wiary i zarazem jakby wprowadzenia do nauki teologii dogmatycznej, należy szukać w zarządzaniu bpa Karola Skórkowskiego w 1829 r., który polecił uczyć w ciągu dwóch godzin tygodniowo Katechizmu rzymskiego. Miało to być pogłębienie wiedzy religijnej i jednocześnie przygotowanie alumnów do nauczania katechizmu wiernych w każdą niedzielę w kolegiacie przed sumą — jak to od początku istnienia Seminarium czynili alumni kieleccy. Praktycznie nie rozdzielano w nazwach katechizm — zbiór prawd wiary, od praktycznego nauczania nazwanego później katechetyką. Zarządzenie bpa Skórkowskiego realizowano do lat pięćdziesiątych na I i II oddziale, początkowo w wymiarze 2, później 3, a w latach czterdziesstych nawet 4 godzin, z których jedną nazywano katechetyką. W drugiej połowie XIX w.[89] przedmiot katechizm przestał być wykładany.

4. TEOLOGIA PASTERSKA

Bartłomiej Holzhauser, powołując do istnienia Instytut Kapłanów Świeckich Wspólnie Żyjących, postawił mu zasadniczy cel: przygotowanie naukowe duszpasterzy i wprowadzenie praktycznie do pracy pasterskiej. Od kapłanów tak uformowanych żądał, aby swoich wiernych prowadzili „słowem, czynem i przykładem, choćby z narażeniem własnego życia, przez rozdzielanie Sakramentów św., głoszenie Słowa Bożego, katechizację w każdą niedzielę w kościele parafialnym, zakładanie i prowadzenie szkół ludowych", w których mieli uczyć prawd wiary, wytrwałości w cnocie i śpiewu kościelnego. Domagał się także od kapłanów Instytutu, aby pamiętali o biednych, chorych, opuszczonych w parafii i zachowywali jej chwalebne zwyczaje. Jednocześnie wskazywał na środki konieczne do przeprowadzenia tego zadania duszpasterskiego, którymi winny być: 1) osiągnięcie znajomości wiernych przez częste odwiedzanie parafian; 2) sporządzenie i prowadzenie książki pt. Liber animarum, zawierającej dokładny spis rodzin w parafii; 3) prowadzenie

[88] ADK AK-837 k. 110, AK-417 k. 5/3 i 5/4, AK-418; A. Dorsch *Institutiones theologiae fundamentalis*, Oeniponte 1923; S. Bartynowski, *Apologetyka podręczna...*

[89] ADK ASD-19 k. 51, ASD-20 k. 63 Program z r. 1854.

tzw. Agenda czyli książki potrzeb swoich parafian — chorych, ubogich, starców, kalek, nałogowych grzeszników itp. i notowanie w niej wszelkich dobrych myśli i natchnień, dotyczących podjęcia odpowiednich środków dla udzielenia im pomocy; 4) otoczenia szczególną opieką dzieci tak w sprawach duchowych, np. przygotowanie do Sakramentów św. jak i dla sprawienia im radości, przyjemności, przeżyć i zabawy. Była to najczystsza pastorologia, którą bartolomici skrupulatnie przechowywali w swoich popularnych podręcznikach i realizowali w seminariach przez siebie prowadzonych [90].

To zasadnicze nastawienie duszpasterskie zapewne zdecydowało, że bp Konstanty Szaniawski oddał komunistom prowadzenie Seminarium Kieleckiego. W swoim dekrecie erekcyjnym z 1726 r. zalecił w programie pracy, aby alumni, poza studiowaniem teologii moralnej, każdego dnia ćwiczyli się w odprawianiu Mszy św., odmawianiu brewiarza, w śpiewie i ceremoniach kościelnych, w administracji Sakramentów św., w katechizacji, w sztuce głoszenia kazań. Początkowo obowiązek przygotowania duszpasterskiego kleryków ciążył na regensie. Po ogłoszeniu Supplementum do dekretu erekcyjnego w 1729 r., formacja praktyczna w dziedzinie duszpasterskiej i duchowej spadła na wiceregensa, który jako wiceprepozyt, prowadzący duszpasterstwo w parafii kieleckiej, miał do tego specjalną zaprawę [91].

Całe to przygotowanie alumnów do duszpasterstwa prowadził początkowo i nadał mu pewien styl ks. Andrzej Karaś. Do tego celu służyły w Seminarium: refektarz, gdzie dla ćwiczenia, w czasie obiadów, alumni wygłaszali próbne kazania, przez siebie napisane i przez wiceregensa przejrzane i poprawione oraz największa sala, zwana muzeum, w której odbywały się próby ceremonii i pokazy prowadzenia katechizacji przed wyjściem do kolegiaty na sumę. Po śmierci ks. Karasia w 1752 r., pracę tę przejęli jego następcy na urzędzie wiceregensa. Ale nie wszyscy wypełniali te obowiązki dokładnie i z pożytkiem dla alumnów. Pisze o tym autor „Przełożenia..." z 1792 r. i ubolewa, że obecny wiceregens (ks. Karol Drążewski) „nie przeprowadza z alumnami w sali muzeum ćwiczeń katechizowania ludzi w kościele, nauczania i głoszenia

[90] (Hutt Joannes) *Tyrocinium seminaristicum(...) collectum ex selectioribus authoribus a quodam praefati Instituti Sacerdote,* Moguntiae 1765. W Polsce przerobione na: *Clericus(...) instructus in seminario,* Vilnae 1760; J. Górka, *Żywot i dzieła Bartłomieja Holzhausera...,* s. 52, 71n; M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...,* s. 181, 218—222.

[91] AKMKr. A. Ep. t. 79 k. 264, t. 80 k. 144n por. F. Puchalski, *Seminarium...,* s. 104—107, 151; M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...,* s. 220, 231—239.

Słowa Bożego", nie sprawdza napisanych kazań ani nie pilnuje wygłaszania ich w refektarzu [92].

Tak było do początków XIX wieku. Za czasów wiceregensa ks. Józefa Czekajowicza, w okresie reformy austriackiej seminariów w 1801—1802, nauka pasterzowania została wprowadzona do Seminarium jako nowy przedmiot, pod nazwą pastorologia albo nauka pastoralna. W Austrii już w 1777 r. była wykładana w seminarium wiedeńskim, jako przygotowanie przyszłych kapłanów do spełniania obowiązków duszpasterskich, ale w duchu józefinizmu. Duszpasterz miał być traktowany jako „sługa religii pojętej naturalistycznie i urzędnik reprezentujący interesy państwa". Tak uformować miały przyszłych kapłanów podręczniki i prace pastoralne przygotowane przez pierwszych teoretyków pastorologii. W imię tak pojętej zasady Austriacy, po zajęciu terenu Polski, nakazali zaprowadzenie wykładów nauki pasterskiej w seminariach, podsuwając swoje podręczniki. Spośród nich najbardziej znanym na terenach polskich był podręcznik F. Giftschuetza (1748—1788), napisany w języku niemieckim, tłumaczony i przerobiony przez jego ucznia J. K. Chodaniego na język polski i nakazany przez Komisję Rządową WRiOP w 1821 r. seminariom Królestwa Polskiego [93].

W Seminarium Kieleckim, według Ordo scientiarum z roku 1803/1804, wykładano pastoralną w czwartek od 9 do 10 godziny, ale już w roku szkolnym 1816/1817 było 2 godziny nauki pasterskiej. I tak pozostało na dalsze lata [94]. Wykładali ją po kolei ks. Józef Czekajowicz, od 1804 r. ks. Paweł Koszuciński i od 1811 ks. Jan Kalatowicz. Jakiego używali podręcznika? Wszystko przemawia za tym, że owego Giftschuetza, choć dokładnie tego nie wiemy. Są także pewne domniemania, że w Kielcach profesorowie używali podręcznika tłumaczonego z języka francuskiego i wydanego na polecenie arcybiskupa gnieźnieńskiego Ignacego Raczyńskiego [95]. Niestety i na to brak potwierdzających świadectw. Za uży-

[92] ADK ASD-5 k. 27, ASD-6 k. 12, 35n, 51, 53, 59, 63, ASD-7 k. 40, ASD-42 k. 21, 26, 37, Acta Cap. Min. 1693—1736 k. 108, 1765—1818 k. 1, 12, 23, 52, 117; AMW Homo viator seu Cathalogus, k. 27, 38n, 44; por. F. Puchalski, *Seminarium...,* s. 46, 56, 57—59, 241—271.

[93] R. Banach, *Studia teologiczne w seminarium pastoralistów,* „Roczniki Teol.-Kan." 20(1973) s. 10—12; F. Giftschuetz, *Leitfaden fuer die K. K. Erblaendern vorgeschreibenen Vorlesungen ueber die Pastoraltheologie,* t. 1—2, Vien 1785—1787, 1796; J. K. Chodani, *Teologia pasterska,* Wilno 1824; por. S. Kotkowski, *Nauczanie...,* s. 30n, 36n, 48.

[94] *ADK AK-814 k. 13, 32; AKDS Sem. Duch. 1789—1841;* por. F. Puchalski, *Seminarium...,* s. 30.

[95] *Teologia pastoralna czyli sposób jak kapłani mają kierować duszami i zarządzać parafiami,* t. 1—2, Łowicz 1809, wydane ponownie w Wilnie w 1841; D. Olszewski, *Formacja intelektualna...;* ADK AK-

waniem podręcznika Giftschuetza przemawiałaby osoba ks. J. Kalatowicza, wykształconego na uniwersytecie wiedeńskim. Ale nie jest to pewne.

Po zrzeczeniu się urzędu wiceregensa przez ks. Kalatowicza i tym samym wykładów nauki pastoralnej, trudno jest ustalić wykładowcę tego przedmiotu. W 1817 wiceregensem był ks. Tomasz Swiątkowski, wychowanek uniwersytetu wiedeńskiego, w 1818 r. ks. Józef Nagrodzki, w 1820 ks. Tomasz Paszkowski, w 1821 uczył pastorologii ks. Ludwik Łętowski, a od 1822 r. ks. Zygmunt Wiśniewski. Dwaj ostatni wykładowcy nie byli wiceregensami. Wobec tego tradycja została zerwana. Częste zmiany doprowadziły do zaniedbania nauczania tego przedmiotu. Wobec czego Konsystorz kielecki w piśmie z 11 I 1823 r. przypomniał „zaniepokojenie biskupa" Woronicza i domaganie się przez niego „pod surową odpowiedzialnością za upadły stan nauk", aby „wznowiono wykłady teologii pasterskiej" i aby one nie polegały na „przepisywaniu wiadomości, lecz na tłumaczeniu" [96].

Wykłady pastoralnej przejął ówczesny wiceregens ks. T. Paszkowski. Po roku 1824 rozpoczął wykładać ks. Mikołaj Radkiewicz, wychowanek wydziału teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Wydaje się, że podręcznika nie było, ponieważ alumni notowali jego wykłady. W Bibliotece seminaryjnej pozostał jeden rękopis wykładów ks. Radkiewicza, napisany w latach 1824—1826, własność Wojciecha Ładeckiego. Podręcznik Giftschuetza został odrzucony w 1823 r. przez komisję wydziału teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego [97]. Za czasu wykładów ks. Radkiewicza pomnożono ilość godzin nauki pasterzowania do 4 tygodniowo, w tym jedna praktyczna w czwartki. Począwszy od 1830 r. w rozkładach nauk nie były wykazane godziny wykładów pastorologii, tylko ćwiczenia praktyczne. To zjawisko można wytłumaczyć chorobą oczu ks. Radkiewicza, który z tej przyczyny nie chodził na wykłady tylko posyłał klerykom swój skrypt do przepisania i nauczenia się. Od 1832 r. wykłady prowadził ks. Adam Gumowski, od 1834 ks. Jacek Grabowski, a w rok później ks. Paweł Chilewski. Za jego czasów w rozkładach nauk wykazywano 3 godziny wykładów tygodniowo, bez ćwiczeń praktycznych [98]. W tym okresie u-

PKK-2 k. 149, 163, AK-844 k. 232, 261, AK-847 k. 520, ASD-10[a] k. 3, ASD-13 k. 7—11, ASD-44 k. 71, Acta Cap. Min. 1769—1816 s. 97; Directorium Dioec. Kiel. 1804—1811; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 50, 60—64.

[96] ADK AK-798, AK-814 k. 109, ASD-13 k. 13—52, ASD-53 k. 4; AKMKr. Akta Sem. Duch. 1820—1829; *Elenchus cleri, an. 1817—1823*; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 63n.

[97] AKMKr. jw.; BSK.Ep. 152; por. D. Olszewski; *Formacja intelektualna...*; „Rocznik instytutów relig. i eduk. w Król. Pol.", Warszawa 1826/7 s. 61.

[98] ADK AK-815 k. 56, ASD-17 k. 8—14, 25, 61, 79—82, 109, 114, 183, 240, 266n, 305, 348, 352, ASD-18 k. 14, 26, ASD-90 k. 1—2; AKMKr. Akta Sem. Duch. 1829—1843; *Elenchus cleri., an. 1824—1838*; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 64—66.

tarła się taka metoda, że naukę pasterskiej oddawano zazwyczaj w ręce byłych lub aktualnych proboszczów, ale nie zawsze. Po odejściu ks. Chilewskiego w latach 1839/1840 uczył pastorologii ks. Konstanty Rodkiewicz, w następnym roku ks. Wojciech Swiątkiewicz i znów w roku następnym ks. Maciej Majerczak i po roku ponownie ks. Chilewski, po nim przez rok ks. W. Swiątkiewicz i znów ks. M. Majerczak; wreszcie od 1848 ks. Nestor Bieroński. Za jego czasów powiększono ilość godzin pastorologii do 4 tygodniowo. Z tego czasu pochodzi rękopis wykładów części liturgicznej sporządzony przez J. Dusińskiego. Mogły to być wykłady ks. Bierońskiego, albo ks. Jana Kryszkiera, który w tym czasie wykładał rubrum i ceremonie. Rękopis naprowadza na przypuszczenie, że alumni w dalszym ciągu prowadzili notatki. Czyżby nie było podręcznika? Tymczasem wiadomo, że regens ks. Majerczak sprowadził do Biblioteki w 1841 r. 10 egzemplarzy książki F. Giftschuetza *Teologia pastoralna* w przekładzie polskim J. K. Chodaniego oraz podręcznik polski *Teologia pasterska z różnych autorów, a szczególnie z Ojców św. zebrana* w dwóch tomach, nabyta w 1846 r. [99].

Po odejściu z Seminarium ks. N. Bierońskiego w 1851 r. wykłady teologii pastoralnej przejął regens ks. Aleksander Winczakiewicz, zarazem proboszcz parafii Rokitno, i prowadził je do 1855 r. Po nim rozpoczął wykładać jego następca na stanowisku regensa, ks. Józef Gawroński. Od początku swojego nauczania wykłady przygotowywał na podstawie różnych autorów. Spisał je alumn Józef Brzozowski w latach 1855—1858 wraz z wykazem autorów zalecanych przez wykładowcę. Wśród nich znajdowały się dzieła: *Teologia pastoralna*, wydana z polecenia arcybiskupa gnieźnieńskiego J. Raczyńskiego, podręcznik F. Giftschuetza, *Teologia pasterska z różnych autorów* i inne, mniej znane w Kielcach. Nie wiadomo jak się ustosunkował ks. Gawroński do podręcznika J. M. Sailera w tłumaczeniu polskim *Teologia pasterska*, zalecanego kapłanom diecezjalnym okólnikiem konsystorskim z 2 IX 1862 r. Nie posiadamy żadnego przekazu potwierdzającego, że wprowadził go do Seminarium, jako podręcznik obowiązkowy [100]. Natomiast

[99] ADK AK-816 k. 198, AK-817 k. 124n, ASD-18 k. 68, 89, 94, 112, 118, ASD-19 k. 36, 39, 47, 51, 66, 71, 88, ASD-20 k. 1, 22, 38, 45, 50, 62n, 66, 69; *Elenchus cleri., an. 1840—1851*; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 66—68; por. D. Olszewski, *Formacja intelektualna...*; Tenże, *Diecezja kielecka w XIX w.* w: *Księga Jubileuszowa*, Kielce 1977 s. 226; *Nauki z teologii pastoralnej...*, Wilno 1834; *Teologia pasterska z różnych autorów, a szczególnie z Ojców św. zebrana*, t. 1—2, Lwów 1844.

[100] J. M. Sailer, *Teologia pasterska*, tł. L. Rogalski, t. 1—2, Warszawa 1862—1863, 1879; por. D. Olszewski *jw*; ADK AK-828

wiemy, że w dalszym ciągu ks. Gawroński przygotowywał wykłady i głosił alumnom, którzy je notowali. Poświadcza tę praktykę zachowany w Bibliotece rękopis pt. „Teologia pasterska" z lat 1864—1865, spisany przez Giergielewicza. Specjalista powinien go przebadać i porównać z dziełem Sailera, aby móc orzec, czy wykładowca korzystał z tego autora [101]. Po odejściu ks. Gawrońskiego na probostwo do Dzierzgowa w 1872 r., wykłady teologii pasterskiej przejął jego następca w urzędzie regensa ks. Kazimierz Wnorowski, były proboszcz w parafii Szaniec. Wprowadził podręcznik ks. Józefa Krukowskiego z Przemyśla. Tego samego autora trzymał się jego następca od 1883 r. ks. Paweł Sawicki [102].

Od połowy XIX w., za czasów wykładowców regensów, ilość godzin obniżono z 4 na 2, a w latach dziewięćdziesiątych nawet do jednej godziny tygodniowo [103].

Po otwarciu seminarium, naukę pasterzowania rozpoczął wykładać w 1898 r. regens ks. Aleksander Kluczyński, były proboszcz chęciński, w ilości dwu godzin tygodniowo, na kursach IV, V i VI. Tak pozostało aż do lat czterdziestych, po drugiej wojnie światowej. Podręcznikiem obowiązkowym pozostawało nadal dzieło ks. J. Krukowskiego [104]. W 1914 r. obowiązki wykładowcy teologii pasterskiej objął ks. wicerektor W. Niemierowski i wprowadził jednocześnie nowy dwutomowy podręcznik ks. Czesława Dębińskiego. Trzymał się go niemal dosłownie do roku 1931, kiedy to ukazała się „Pastorologia" bpa A. J. Nowowiejskiego. Jest charakterystyczne, że zachwalany w tym czasie przez „Kielecki Przegląd Diecezjalny" *Podręcznik teologii pasterskiej* ks. Alojzego Jougana nie został do Seminarium wprowadzony [105]. W roku 1936 wykłady teologii pasterskiej objął ks. Zygmunt Pilch, który nie był rektorem, ani nigdy nie pracował w duszpasterstwie, a więc teoretyk. I tak należy traktować jego wykłady, które prowadził na podstawie pra-

k. 1, 4n, 9, 23; BSK rkps 161; *Elenchus cleri. an. 1852—1873;* F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 68—70.

[101] BSK rkps 174 — Teologia pasterska z 1864/5; por. D. Olszewski *jw.* Natomiast mylne jest przypuszczenie ks. Olszewskiego co do rękopisu Rd. 32 opisanego przez A. Stabika i posiadanego przez alumna Serkowskiego A. z ok. 1877 r., który nie ukończył seminarium.

[102] ADK AK-828 k. 58, 74, 82, 89, 96, 103, 125, 138, 147, 161, 180, 197, AK-848[a] k. 272, ASD-10 k. 33; *Elenchus cleri. an. 1873—1894;* F. Puchalski, *Seminarium...*, 71n; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, Przemyśl 1869, t. 1—2, w formie skróconej we Lwowie 1874 i Krakowie 1880, 1887, 1894.

[103] ADK ASD-24 k. 56—58, ASD-26 k. 6; Ordo lectionum z 1890/1.

[104] ADK AK-828 k. 530, AK-848[a] k. 553, 578, 707, 652, 682, 713, 765, AK-OA-7/1 — Relatio de statu Dioec. Kielc. 1913 an.

[105] ADK-417 k. 5/3, 5/4, AK-837 k. 109; Cz. Dębiński, *Podręcznik praktycznej teologii pasterskiej*, t. 1—2, Warszawa 1914, A. J. Nowowiejski, *Pastorologia*, Płock 1930—1931; A. Jougan, *Podręcznik teologii pasterskiej*, Lwów 1917.

cy zbiorowej, przygotowanej i wydanej pod swoją redakcją pt. *Nauka pasterzowania.* W roku 1942 zastępczo prowadził wykłady rektor ks. Jan Jaroszewicz, aby w roku następnym przekazać je duszpasterzowi, powołanemu z probostwa w Leszczynach, ks. Romualdowi Błaszczakiewiczowi, który je prowadził aż do 1952 r., tzn. do chwili jego aresztowania i osadzenia w więzieniu mokotowskim w Warszawie. W czasie jego nieobecności zastępował profesora w nauczaniu ponownie ks. Z. Pilch, korzystając z nowego wydania *Nauki pasterzowania.* Ale dopuścił także nowy podręcznik ks. Jana Czuja, *Pastorologia.* W roku 1957 wreszcie wykłady teologii pasterskiej objął ks. Jan Gurda.

5. NAUKI BIBLIJNE

Bartłomiej Holzhauser studiował na uniwersytecie jezuickim w Ingolstadt, gdzie wpojono mu zamiłowanie do Pisma św. Wyrazem tego jest komentarz do Apokalipsy przez niego później napisany [106]. To zamiłowanie do studiów biblijnych przekazał swoim braciom kapłanom z Instytutu, nabywającym wiedzę o Piśmie św. na różnych uniwersytetach. Dlatego w seminariach bartolomitów nie istniało studium Pisma św. jako odrębna dyscyplina. Było jednak nauczanie praktyczne. Konstytucje na to wyraźnie wskazują: „ut theologi per quadrantem horae ante studia in Sacrae Scripturae explanatione se exercent" [107]. A więc, nie było to „prywatne czytanie" — jak pisze o. Marian Brudzisz, ale połączone cum explanatione tzn. z komentarzem, wyjaśnieniem [108]. Zresztą tenże, gdzie indziej podaje, że wielką rolę w przygotowaniu członków Instytutu odgrywały dwa dzieła: „Tirocinium seminaristicum" i „Clericus instructus", zawierające „kompendia introdukcji do Pisma św." i że wedle nich nauczano, używając komentarzy: Korneliusza a Lapide, Jakuba Tiriniusa, Stefana Menochiusa i Marcina Brictiusa [109].

Jeżeli tak nauczano Pisma Św. w Łosicach i Janowie Podlaskim, to należy sądzić, że i w Kielcach bartoszkowie podobnie czynili. Ale na potwierdzenie tego przypuszczenia brak dowodów

[106] Bartłomiej Holzhauser, Interpretatio Apocalipsis, Rp. 16, rękopis z 1691 r. przywieziony do Polski przez Mateusza Ilmstata, archiprezbytera z Heilsbergu, pierwszego prezesa komunistów w Polsce.

[107] Constitutiones pro spirituali... s. 37.

[108] M. Brudzisz, *Nauczanie teologii...*, s. 184.

[109] *Tirocinium seminaristicum*, cap. VII, Moguntiae 1735; *Clericus(...) instructus. Instructio IV*, Vilnae 1760; Cornelius a Lapide, *Commentaria in S. Scripturam XVII—XVIII*, Antverpie 1627; J. Tirinius, *Commentarius in Sacram Scipturam*, Venetiis 1757 t. 1—2, Augustae Vindelicorum 1758, 1771; S. Menochius, M. Brictius, *Questiones exegeticae in Sacram scripturam*, t. 1—2, Brunsberge 1727; por. M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...*, s. 181, 184.

konkretnych. Istnieje jedynie w Bibliotece rękopis, pochodzący z około 1700 r. pt. „Elogium primum Christi Jesu...", należący do ks. Mateusza Józefa Szulca, wykładającego teologię moralną w latach 1729—1730. Rękopis ten, jakąś bliżej nieznaną drogą, dostał się do księgozbioru wiceregensa ks. Adama Dachnowskiego. A ponieważ do obowiązków wiceregensa należało przygotowanie duszpasterskie alumnów, należy sądzić, że przy pomocy tego rękopisu i powyższych komentarzy zapoznawali się oni z tekstami Pisma Św. [110] Przypuszczenie to potwierdza autor „Przełożenia..." z 1792 r. domagający się, aby wiceregens prowadził nauczanie niektórych przedmiotów, a wśród nich także „tłumaczenie Pisma św., jako po inszych seminariach dawać się zwykłych i koniecznie kapłanowi potrzebnych" [111]. Te „inne seminaria", to zapewne misjonarzy i uniwersyteckie w Krakowie, gdzie autor, prawdopodobnie ks. Ksawery Franciszek Szaniawski, studiował.

Czy posłuchano wówczas rady autora „Przełożenia", nie wiemy. Ale w kilka lat później, po reformie austriackiej seminariów [112], spotykamy w pierwszym „Ordo scientiarum" z 1803/1804 dwie lekcje hermeneutyki, po półtorej godziny liczące. W roku szkolnym 1816/1817 znajdujemy jedną lekcję dwugodzinną hermeneutyki i w następnym dniu, w sobotę, też dwugodzinną, ale przeznaczoną na „expositio Sacrae Scripturae" [113]. Znamy także pierwszego wykładowcę nauk biblijnych, którym był ks. Stanisław Sadkowski. Po nim wykładał ks. Teodor Żochowski od 1805 r., od 1808 ks. Jan Miętuszewski, a od 1810 aż do 1819 ks. Jan Kalatowicz, z przerwą w latach 1812—1814, kiedy go zastępował ks. Adam Gumowski. Po odejściu ks. Kalatowicza do Sandomierza wykłady Pisma św. przejął ks. Paweł Paździor, a od 1820 do 1823 ks. Feliks Jaroński [114].

Jakich używali podręczników? Ponieważ wykłady rozpoczęły się po reformie austriackiej, należy sądzić, że i podręczniki były tegoż pochodzenia. A więc mogła być hermeneutyka Jana Jahna, nakazana przez władze, pełna błędów józefinizmu i 26 VIII 1822 r. potępiona przez Stolicę Apostolską. To mniemanie potwierdzałby rękopis, znajdujący się w Bibliotece, tegoż autora pt. „Vaticinia de Messia ex veteris locis Sacrae Scripturae" z 1803 r. Po roku 1820 mogli wprowadzić podręcznik ks. Floriana Kudrewicza, chociaż na to nie posiadamy wyraźnych dowodów, a tylko przypuszczenie, że ówczesny wykładowca, ks. Feliks Jaroński, znał go z Krakowa [115].

[110] BSK rkps 8.
[111] ADK ASD-7 k. 4.
[112] Por. M. Brudzisz, *Nauczanie teologii...*, s. 189.
[113] ADK AK-814 k. 13, 32; AKDS, Sem. Duch. 1789—1841; F. Puchalski *Seminarium...*, s. 30.
[114] ADK ASD-8 k. 61, ASD-10[a] k. 3, ASD-13 k. 7—15, ASD-53 k. 4; AKMKr. Sem. Duch. 1920—1829; *Directorium Dioec. Kiel. 1807—1823*; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 61—64.

Pewną i zdecydowaną rolę odegrał w tej dziedzinie ks. Maciej Majerczak, który, po ukończeniu studiów na wydziale teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, objął w 1823 r. wykłady nauk biblijnych i prowadził je bez przerwy aż do 1834 r. Wykładał na oddziale I hermeneutykę w ilości 6 godzin tygodniowo, w latach 1830—1834 tylko 4 i egzegetykę na oddziale II, po dwie godziny tygodniowo. Jakiego trzymał się podręcznika — nie wiemy. Może Kudrewicza, zaleconego przez Komisję Rządową WRiOP? Bp Karol Skórkowski, pismem z 25 IX 1930, polecił używać dzieła J. N. Albera. W Bibliotece seminaryjnej pozostał rękopis wykładów ks. M. Majerczaka, zapisanych w 1833/1834 przez alumna Walentego Świechowskiego. Na tej podstawie, można łatwo wywnioskować, że ks. Majerczak, poza nakazanym Alberem, polecał klerykom józefińskie podręczniki następujących autorów: Adama Visera, Krzysztofa Fichera, Grzegorza Majera i Jana Jahna [116].

Po samowolnym porzuceniu wykładów i wyjeździe z Kielc ks. M. Majerczaka, nauczanie przedmiotów biblijnych musiał z konieczności objąć ks. Stanisław Kotarbiński i prowadził je, do czasu przybycia ze studiów ks. Wojciecha Świątkiewicza w 1837 r. W tymże roku zostaje wydzielona z hermeneutyki archeologia biblijna i jako osobny przedmiot wykładana na kursie filozoficznym, w ilości dwóch godzin tygodniowo, a w latach 1846—1854 nawet 4 godziny. Ale hermeneutyka nadal pozostała i wykładana była razem z egzegetyką w 6 godzinach. W 1840 r. zjawiła się w rozkładzie nauk jako osobny przedmiot introdukcja z 5 godzinami, od 1843 z 6, ale od 1846 już z 4, wykładana na kursie filozoficznym. Egzegezę nadal wykładano w ciągu 2 godzin tygodniowo. W 1843 r. wykłady introdukcji i hermeneutyki objął ks. Aleksander Winczakiewicz. Wydaje się, że w tym czasie, w dalszym ciągu podręcznikiem urzędowym jest praca Albera, chociaż wiadomo, iż ówczesny regens ks. M. Majerczak wprowadził komentarz do No-

[115] ADK AK-814 k. 135; BSK rkps 29; E. Hosp. *Die Josephinische...*, s. 196; J. Jahn, *Enchiridion hermeneuticae generalis*, Vienne 1812; F. Kudrewicz, *Compendium hermeneuticae generalis librorum Vet. et Novi Foederis*, Cracoviae 1817.
[116] ADK AK-815 k. 56, ASD-17 k. 2, 14, 25, 61, 74, 109, 114, 183, 266, ASD-90 k. 1n; AKMKr. Akta Sem. Duch. 1829—1843; *Elenchus cleri, an. 1824—1834;* „Rocznik instytutów" jw., s. 61; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 64—66; BSK rkps 155; J. N. Alber, *Institutiones hermeneuticae Scripturae utriusque Testamenti*, t. 1—6, Pestini 1816; A. Viser, *Hermeneutica sacra in tres partes divisa(...)*, Budae 1784; Ch. Ficher, *Institutiones hermeneuticae Novi Testamenti*, Pragae 1788; G. Mayer, *Institutiones interpretis Sacri*, Vindobonae 1789; J. Jahn, *Introductio in libros Sacros Vet. Testam.*, Viennae 1802.

wego Testamentu J. Maldonata i dzieło Unterkirchera do introdukcji i hermeneutyki [117].

Po odejściu ks. Świątkiewicza na probostwo w r. 1845, wykłady archeologii i introdukcji prowadził ks. Michał Jasiński. W 1847 r. zjawił się po studiach akademickich kapłan włocławskiej diecezji ks. Franciszek Rogoziński i objął całość wykładów nauk biblijnych. Po roku zrezygnował i wyjechał z Kielc. Rozpoczęły się czasowe zastępstwa. Ks. Nestor Bieroński od 1849 r. wykładał hermeneutykę, a ks. Józef Gawroński od 1848 r. uczył wszystkich innych dziedzin. W 1851 r. przekazał wykłady całości nauk biblijnych ks. Piotrowi Fiokowi, który po dwóch latach oddał je ks. Teodorowi Tomaszewskiemu. Z tego okresu zmieniających się biblistów posiadamy w Bibliotece 2 rękopisy. Jeden, spisany przez alumna Józefa Brzozowskiego w 1850 r., zawiera wykłady archeologii biblijnej ks. J. Gawrońskiego, a drugi z 1853 r. obejmował wykłady introdukcji albo ks. Fioka albo już ks. Tomaszewskiego. Znajduje się jeszcze trzeci rękopis, spisany około połowy XIX w., nieznanego autora pt. Introductio generalis in libros sacros Novi Testamenti. Rzeczą biblisty będzie zbadać, czyje one są i z jakiego podręcznika korzystał wykładowca [118].

Ks. T. Tomaszewski wykładał egzegezę i introdukcję tylko przez rok 1853/1854, a po nim przejął wykłady ponownie ks. J. Gawroński; archeologii uczył od 1853 r. ks. N. Bieroński. Dopiero w 1855 r. całość nauk biblijnych skupił w swoim ręku ks. Wawrzyniec Nowakowski i prowadził je aż do 1864 r. Po jego odejściu, archeologię i introdukcję wykładał ks. Aleksander Kluczyński, a egzegezę Pisma Św. prowadził do 1870 r. ks. Stanisław Podolski. Nastąpiła zmiana ilości godzin wykładów: introdukcji obniżono z 4 do jednej godziny, archeologii do 2, ale wzamian za to podniesiono ilość godzin hermeneutyki i egzegezy do 5 i tak trwało do 1890 r., kiedy były 4 godz. tygodniowo. Od lat pięćdziesiątych zaczęto obejmować hermeneutykę i egzegezę jednym słowem: Pismo Św. [119] Jakich w tym czasie używano podręczników dokładnie nie wiemy. Wydaje się, że do egzegezy tekstu używano Biblii

[117] ADK AK-816 k. 200, ASD-17 k. 290, 305, 348, 352, ASD-18 k. 14—16, 26, 68, 89, 94, 112, 118, ASD-19 k. 36, 39, 47, 51, 66, 71; *Elenchus cleri. an. 1836—1845;* por. F. Puchalski. *Seminarium...*, s. 66n; J. Maldonatus, *Commentarium in Novi Testamenti* t. III Moguntiae 1840—1844; G. Unterkircher, *Introductio in Novi Testamenti et hermeneutica generalis* t. I, Oeniponti 1831.

[118] ADK AK-817 k. 124, ASD-13 k. 89—123, ASD-19 k. 88, ASD-20 k. 1, 22, 38, 45, 50, 62n, 69, ASD-24 k. 56—58; *Elenchus cleri, an. 1846—1853*; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 67—69; BSK rkps 150, 175, 176.

[119] ADK AK-828 k. 4n, 63, ASD-10 k. 1—16—24, ASD-13, k. 123—131, ASD-14 k. 2—66, ASD-26 k. 6; *Elenchus cleri. an. 1854—1865;* Ordo lectionum 1890/1; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 69.

wydanej w Wilnie, z komentarzem Menochiusza, a do hermeneutyki — popularnego wówczas podręcznika ks. Antoniego Putiatyckiego. Ks. A. Kluczyński wprowadził F. K. Schouppe [120].

Prowadził on swoje wykłady do roku 1886 tj. do czasu przeniesienia na probostwo do Chęcin. Po nim objął nauczanie całości przedmiotów biblijnych ks. Kazimierz Bochnia. Zatrzymał nadal do egzegezy Biblię wileńską z komentarzem Menochiusza, dodając jeszcze komentarz Maldonata do Ewangelii i R. Cornelyego do listów św. Pawła. Jako podręcznik podstawowy uznał *Enchiridion* ks. A. Putiatyckiego, wydanie lubelskie z 1886 r. Zalecał alumnom korzystanie z dzieł T. Lamy i R. Corneylego. Taki stan dobrej nauki biblijnej, przy starannych wykładach oraz dużych wymaganiach, trwał do zamknięcia Seminarium [121].

W drugim roku po rozpoczęciu nauk tj. w 1898 r. archeologię biblijną wykładał ks. F. Puchalski, ale już całkowicie w języku polskim, w ilości 2 oraz introdukcji 3 godziny tygodniowo, na drugim kursie. W następnym roku, jeszcze na trzecim kursie miał wykłady z introdukcji przez 3 godziny, ale wtedy wprowadził wykłady w języku łacińskim: 3 godziny egzegezy Pisma Św. Realizując plan sześcioletni, archeologię wykładano na kursie II, a introdukcję na III i częściowo na IV, jako introdukcję specjalną. Podręcznikiem do nich było dzieło T. J. Lamy, a do egzegezy Pisma Św. wydanie Biblii ks. Kozłowskiego z komentarzem Menochiusza. Po wyjeździe z Kielc ks. F. Puchalskiego, wykłady nauk bliblijnych przejął ks. Wincenty Bogacki, używając tych samych podręczników [122]. Na sesji profesorskiej 18 XII 1906 r. ks. Bogacki, powołując się na encykliki pap. Piusa X, zaproponował zwiększenie ilości wykładów: egzegezy do 4 godzin na kursach teologicznych i na intermedialnym (III) z pozostawieniem introdukcji specjalnej i generalnej 3 godziny na kursie filozoficznym i interme-

[120] ADK AK-828 k. 68; A. Putiatycki, *Enchiridion hermeneuticae sacrae*, Varsoviae 1852; Tenże z F. K. Schouppe, *Cursus Scripturae sacrae*, t. 1—2, Bruxelle 1870; *Biblia* wyd. wileńskie z komentarzem Menochiusza; S. Kotkowski, *Seminarium sand...*, s. 254; por. F. Gryglewicz, *Studium Pisma św. w lubelskim seminarium duchownym*, „Roczniki Teol. Kan." 2(1955) s. 110.

[121] ADK AK-828 k. 68, 93, 99, 104, 120, 127, 149, 157, 183, 193, AK-848[a] k. 276; A. Putiatycki, *Enchiridion hermeneuticae sacrae vel introductio*, Lublin 1886; T. Lamy, *Introductio in Scripturam Sacram*, Mechliniae 1866, 1886, 1893, 1901; R. Cornely, *Historica et critica introductio in libros sacros*, Paris 1889, 1896, 1905, 1909, 1911, 1914, ADK ASD-10 k. 24-44, ASD-11 k. 1—62, ASD-14 k. 68—166; *Elenchus cleri. an. 1871—1893;* F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 70—73; S. Kotkowski, *Seminarium sand...;* F. Gryglewicz, *Studium Pisma św....*

[122] ADK AK-836 k. 29, AK-848[a] k. 480, 525, 551, 583, 653, 681, 701, 712, 757, ASD-11 k. 64—93, ASD-14 k. 167—231, ASD-27 k. 276, ASD-30 k. 153; Ordo lectionum 1707/1708.

dialnym łącznie. Uchwalono zwiększyć ilość godzin Pisma Św. na kursach teologicznych do 4 na wszystkich kursach. Natomiast ilość godzin introdukcji pozostawiono bez zmiany, ale uznano, że w miarę potrzeby można podnieść do 4 tygodniowo [123].

Po odjeździe z Kielc ks. Bogackiego w 1907 r. wykłady biblijne objął ks. Karol Sikorski i prowadził w całości do 1916 r., a częściowo do 1918 r. Egzegezę tekstu Pisma Św. wykładał na podstawie Biblii z komentarzem Menochiusza w wymiarze 4 godzin tygodniowo; introdukcję na II kursie, po polsku, w ilości 4 godziny według podręcznika ks. Antoniego Szlagowskiego oraz archeologię na II kursie, w dwóch godzinach, na podstawie opracowania ks. A. Lipińskiego [124]. W 1916 powrócił po studiach ks. Józef Pawłowski i przejął wykłady archeologii, introdukcji i egzegezę Nowego Testamentu. W 1921 r. objął egzegezę ksiąg Starego Testamentu ks. Antoni Sobczyński. Obaj profesorowie bibliści prowadzili wykłady egzegezy na podstawie swoich skryptów; ks. Sobczyński przekazał ich opracowanie do powielenia. Oficjalnie, w Relacjach do Stolicy Apostolskiej, podawali podręczniki: R. Cornely-Merksa, H. Simona-Prado, ks. J. Kruszyńskiego i A. Lipińskiego, zamieniony w 1937 r. na E. Kalta. Ilość godzin pozostała ta sama [125].

W 1938 r. przybył do pracy naukowej nowy profesor nauk biblijnych ks. Stanisław Władyga. Wykładał przedmioty w miarę potrzeby, a więc: w latach 1938—1940 i 1947—1950 Stary Testament, a od 1939 Nowy Testament, introdukcję ogólną 1939—1950 i od 1959, używając zasadniczo podręcznika Simona-Prado oraz pracy zbiorowej *Wstęp ogólny do Pisma św.* i *Wstęp do Nowego Testamentu*. Ilość godzin z introdukcji została zmniejszona do 2 tygodniowo. Ks. Władyga wykładał jeszcze od 1938 r. archeologię w wymiarze 1 godziny, z przerwą w latach 1939—1947, w oparciu o własne skrypty i podręcznik E. Kalta, a po drugiej wojnie światowej na podstawie nowego, zbiorowego dzieła: *Studia biblijne i archeologiczne*. W 1939 przybył do Seminarium nowy biblista ks. Kazimierz Bień i przejął wykłady ze Starego Testamentu, które prowadził w oparciu o podręcznik Simona-Prado w latach 1939—1947 i 1950—1957. Jednocześnie wykładał introdukcję ogólną w latach 1939—1943 i 1950—1957 oraz archeologię w latach 1943—1947, na

[123] ADK AK-848[a] k. 787.

[124] A. Szlagowski, *Wstęp ogólny historyczno-krytyczny do Pisma św.*, t. 1—2, Warszawa 1907—1908. A. Lipiński, *Archeologia biblijna*, Warszawa 1911; ADK AK-OA-7/1 k. 10 — Relatio de statu Dioec. Kiel. ad S. Sedem 1913; ASD-160 k. 6; KPD-3(1913) s. 63n.

[125] ADK AK-OA-7/2 — Relatio ad S. Sedem 1918, AK-836 k. 212, AK-837 k. 109, AK-417 k. 5/4 — Relationes ad S. Sedem 1932, tamże, k. 5/3, ASD-158 Księga tłoczni kleryckiej; E. Kalt, *Archeologia biblijna*, Kraków 1937; H. Simon-Prado, *Propedeutica Biblica*, Taurini 1931; Tenże, *Praelectiones ad usum scholarum*, Taurini 1926.

podstawie E. Kalta. Na początku wojny, od września 1939 do 1941, uczył archeologii także ks. Franciszek Mazurek. Po wyjeździe ks. Bienia na parafię w 1957 r. wykłady ze Starego Testamentu prowadził do 1960 r. ks. Stanisław Papier. W roku 1961 objął je ks. Józef Kudasiewicz i prowadził je w oparciu o prace: Simona-Prado, wyd. z 1953, F. Asensio, F. Ceupens i P. van Imschot. Ilość godzin Pisma Św. wzrosła po wojnie do 3—4 tygodniowo na kursach III—V łącznie. Natomiast godziny introdukcji pozostały nadal w granicach 2—3 na II i III kursie [126].

Historia biblijna, inaczej historia święta, pojawiła się w wykładach nauk dopiero w 1856 r. Przyczyna wprowadzenia jej była prosta — wielkie braki u młodzieży z wiadomości biblijnych z zakresu szkoły średniej. Ponieważ nie posiadamy z tego okresu materiału archiwalnego dotyczącego rozkładów i programów, nie wiemy ile godzin poświęcono na nauczanie tego przedmiotu i kto go wykładał. Z późniejszej praktyki należałoby sądzić, że historia biblijna należała do katechetyki. I dlatego można przypuszczać, że nauczał go wykładowca katechetyki, względnie profesor, który nie miał wystarczającej ilości godzin wykładowych. Dopiero z Planu nauki za rok 1873/1874 dowiadujemy się, że na nauczanie historii świętej, na dwóch pierwszych kursach, przeznaczono 4 godziny tygodniowo. W roku 1873 uczył jej ks. Paweł Sawicki, po nim w latach 1882—1885 ks. Nestor Bieroński i wreszcie, przed zamknięciem Seminarium, ks. Franciszek Gruszczyński. Podstawowym podręcznikiem było opracowanie ks. S. Kozłowskiego [127]. Po otwarciu zakładu w 1897 historia święta była nadal nauczana w ilości 2 godzin tygodniowo na pierwszym roku. Wykładali: ks. Wincenty Giebartowski, później od 1898 ks. F. Puchalski, od 1899 ks. Michał Skowronek, a od 1902 ks. Wincenty Bogacki. Tenże profesor, uznając jej potrzebę, domagał się na sesji profesorskiej 18 XII 1906 r. zwiększenie ilości godzin do 3 tygodniowo. Wspomniani wykładowcy nadal używali podręcznika ks. S. Kozłowskiego [128].

Od roku 1907 nie posiadamy żadnych danych z historii świętej. Nie figuruje w rozkładach nauk, nie jest wymieniona w relacjach skierowanych do Stolicy Apostolskiej z 1913 i 1919 r. Nie była również uwzględniana w latach powojennych [129]. Pojawiła się do-

[126] *Wstęp do Nowego Testamentu*, Poznań 1969; *Wstęp ogólny do Pisma św.*, Poznań 1973; *Studia biblijne i archeologiczne*, Poznań 1963; F. Asensio, *In libros historicos*, Romae 1953; P. van Imschot, *Theologiae de A. Test*, Tournai 1954; F. Ceupens, *Questiones selectae ex historia primaeva*, Romae 1953.

[127] ADK AK-828 k. 57, ASD-10 k. 33, ASD-14 k. 2—166; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 196n.

[128] ADK AK-848[a] k. 457, 480, 527, 555, 584, 653, 681, 700, 712, 781, ASD-11 k. 79, ASD-30 k. 153; S. Kozłowski, *Historia Święta*, Wilno 1903.

[129] ADK AK-OA-7/1 k. 10, AK-836 k. 212, ASD-160 k. 6n.

piero w 1938 r. pod mianem historii bliblijnej, jako nauka pomocnicza do Pisma Św., wykładana tylko w jednym roku na kursie II przez ks. Stanisława Włudygę na podstawie pracy M. Hetzenauera i U. Holzmeistera [130]. Ponownie wprowadzono ją w 1947 r. Wykładał ją ks. Kazimierz Bień na kursie III w ilości jednej godziny, w oparciu początkowo o podręcznik Simona-Prado, a od 1955 r. przy pomocy pracy ks. Czesława Jakubca. Od 1957 przejął wykłady ks. Stanisław Włudyga i prowadził je w oparciu o własny skrypt i podręcznik Instytutu bliblijnego oraz książki J. Jelito [131].

6. PRAWO KANONICZNE

W seminariach potrydenckich wykładano prawo kościelne łącznie z teologią moralną. I dlatego na nią „zapatrywano się jako na naukę prawno-moralną". W Polsce kolegia jezuickie pierwsze wyodrębniły prawo jako osobny przedmiot, począwszy od Warszawy w 1680 r. Natomiast w seminariach misjonarskich i innych diecezjalnych, w dalszym ciągu wykładano prawo łącznie z teologią moralną. Pierwszy rozdział nastąpił w seminarium płockim w 1774, a w następnych latach w innych np. w Krakowie na Stradomiu w 1791 r. a na Zamku 1796. O Kielcach nic pewnego nie wiemy. Warto jeszcze podkreślić, że czasami prawo kanoniczne wykładano na lekcjach historii kościelnej [132].

Do większego zainteresowania się prawem przyczynił się józefinizm. Na podstawie tajnych instrukcji wydanych w 1768 r. państwo uzurpowało sobie możność zmiany uchwał soborów i przepisów prawa kanonicznego w sprawach pozaduchowych Kościoła „zależnie od sytuacji i racji stanu". Na tej podstawie władza świecka dążyła do zatwierdzenia przygotowanych odpowiednio podręczników i planów do nauki prawa, według których profesorowie mogli wykładać w seminariach duchownych. Tak pojęte zasady prawne dawały biskupom diecezjalnym nieograniczoną władzę w udzielaniu dyspens bez uciekania się do Rzymu. Kościół widział

---

[130] M. Hetzenauer, *Theologia biblica*, Friburgi in B. 1918; U. Holzmeister, *Historia aetatis Novi Testamenti*, Romae 1932.

[131] ADK AK-418, AK-417 k. 253/1—5; Programy nauk z lat: 1952/3, 1954/5, 1955/6, 1956/7, 1957/8; Cz. Jakubiec, *Wprowadzenie do Starego Testamentu*, Warszawa 1954; J. Jelito, *Historia czasów Starego Testamentu*, Poznań 1961.

[132] L. Piechnik, *Akademie i uczelnie jezuickie*, w: *Dzieje teologii* t. 2, cz. 2, Lublin 1975, s. 72, 74, 76, 95; J. Dukała, *Szkoła księży misjonarzy, tamże* s. 128; J. Wysocki, *Seminarium zamkowe w Krakowie, jego dzieje i ustrój*, Lwów 1910, s. 194; A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Lublin 1961, s. 51—58, 61, 317; A. Schletz, *Studia kard. Ledóchowskiego w seminarium świętokrzyskim*, „Nasza Przeszłość" T. 2: 1947 s. 248; W. Wicher, *Nauka teol. moralnej w Polsce*, „Nasza Przeszłość" T. 3: 1947 s. 171.

w tym zagrożenie wiary i religii oraz naruszenie jego praw [133]. Do tego zapewne zmierzał w praktyce nakaz cesarzowej Marii Teresy, skierowany za pośrednictwem Gubernium lwowskiego 13 VII 1776 roku do bpa Kajetana Sołtyka w Krakowie, aby kandydaci do święceń kapłańskich składali egzamin ze znajomości prawa kościelnego, publicznego i prywatnego wobec profesorów lwowskich. Bp Sołtyk prosił o czasowe zwolnienie od tego przepisu i obiecał zalecić regensom seminariów, aby postarali się o nauczanie prawa w takim stopniu, aby alumni „mogli być poddani nakazanemu egzaminowi" [134].

W seminarium kieleckim, według wszelkich danych, komuniści wykładali zasady prawa kościelnego na lekcjach teologii moralnej. Przekonanie to potwierdzałaby notatka z 19 IV 1766 przy nazwisku ks. Wawrzyńca Augustowskiego: „profesor teologii i prawa kanonicznego" [135]. Nie posiadamy żadnych danych, czy bp Kajetan Sołtyk skierował do Seminarium Kieleckiego polecenie, aby uczono w nim także prawa według nakazu cesarzowej Teresy. Takie przypuszczenie snuje ks. A. Petrani, ale na to nie podaje żadnego dowodu [136]. Gdyby tak było, to autor „Przełożenia" z 1792 r. nie podpowiadałby wizytatorowi, aby wiceregensowi przeznaczyć odpowiednią pensję i nakazać nauczania „kanonów (...), jak po innych seminariach dawać się zwykłych i koniecznie kapłanowi potrzebnych" [137]. Z powyższego należałoby wnioskować, że prawa kanonicznego jako osobnego przedmiotu jeszcze w Seminarium Kieleckim nie nauczano. Zresztą wydaje się to całkowicie zrozumiałe, bo Kielce w 1776 r. nie należały jeszcze do zaboru austriackiego.

Wykłady prawa kanonicznego w Seminarium Kieleckim zostały wprowadzone dopiero po reformie austriackiej w latach 1801—1802, przeprowadzanej w seminariach duchownych położonych na terenach ziem wcielonych do Austrii po trzecim zaborze. Potwierdza to przekonanie pierwsze znane nam „Ordo scientiarum" z 1803/1804. Znajdujemy w nim jedną lekcję prawa kanonicznego, dawanego alumnom filozofii i teologii razem, od 19 do 20 wieczorem. Ordo z 1805 r. wykazuje już 3 lekcje godzinne o tej samej porze. Znamy również pierwszego wykładowcę prawa, którym był w latach

---

[133] W. Wójcik, *Nauczanie prawa kanonicznego w seminarium duchownym w Sandomierzu (1820—1970)*, „Prawo Kanoniczne" 15 (1972) s. 99n.

[134] W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy (1772—1780)*, t. 1—2 Kraków 1909 s. 189; A. Petrani, *Nauka prawa...*, s. 59—61, 323.

[135] ADK ASD-6 k. 63; O. M. Brudzisz pomylił się pisząc: „profesor teologii dogmatycznej był także profesorem prawa kanonicznego". Ks. Wawrzyniec Augustowski, bo o nim mowa, wykładał teologię moralną, por. M. Brudzisz, *Nauczanie teologii...*, s. 184.

[136] A. Petrani, *Nauka prawa...*, s. 96.

[137] ADK ASD-7 k. 4; M. Brudzisz, *Nauczanie teologii...*, s. 189.

1802—1808 ks. Teodor Żochowski [138]. Jeżeli przyjmiemy uprzednią zasadę, że każdy wykładowca teologii moralnej był jednocześnie profesorem prawa kanonicznego, to w latach 1809—1810 mógł być nim tylko ks. Wojciech Wetulski ,a po nim przez kilka miesięcy 1811 roku ks. Piotr Przyrowski. Dopiero od tegoż roku przejął wykłady prawa ks. Jakub Żebrowski i prowadził je aż do 1820. Po jego wyjeździe do Pułtuska zastępował go w wykładach ks. Tomasz Paszkowski w 1820/1821 roku, następnie ks. Ludwik Łętowski w 1821/1822 i ks. Zygmunt Wiśniewski w 1822/1823. W tymże roku powrócił do Kielc ks. J. Żebrowski i prowadził wykłady aż do swojej śmierci w 1831 r. [139]

Począwszy od 1811 r. prawo kanoniczne wykładano wszystkim alumnom przez dwa lata po dwie godziny tygodniowo we wtorki przed i po południu. W latach dwudziestych początkowo wykładano 4 godziny tylko dla oddziału II, od 1829 obniżono do 3, a od 1837 wykładano prawo tylko dwie godziny. Po przeprowadzonej reformie w 1839 r. zachowano tę ilość wykładów przez dwa lata na oddziale III. Od czasów reformy bpa Łętowskiego w 1844 r. wykładano prawo przez 3 lata po 3 godziny, a nawet po 4. Dopiero w latach pięćdziesiątych ponownie obniżono ilość do 3 godzin, a od 1891 nawet do 2 [140].

O wiele trudniejsza jest sprawa z ustaleniem używanych podręczników, szczególnie w okresie początkowego nauczania. W Bibliotece seminaryjnej znajdują się rekopisy z dziedziny prawa kanonicznego z końca XVIII w., w tym dwa zawierające wykłady głoszone na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1780 i 1800, a inne pochodzą z niewiadomego środowiska [141]. Jaką drogą dostały się one do Biblioteki? Czyżby pozostawił je wykładowcy kieleckiemu wspomniany niejednokrotnie ks. Franciszek Ksawery Szaniawski późniejszy głośny profesor prawa na Uniwersytecie Warszawskim, dopominający się o nauczanie prawa w Seminarium Kieleckim? Trudno to przypuszczenie udowodnić, ale wydaje się ono prawdo-

[138] ADK AK-814 k. 13; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 30. Ks. A. Petrani daje mu imię Jan. Jest to pomyłka, za którą częściowo ja odpowiadam, gdyż na prośbę ks. prof. J. Rybczyka przeprowadziłem badanie akt seminaryjnych dość pospiesznie i dlatego wkradły się pewne błędy. Ks. Petrani nie przeprowadzał badań akt seminaryjnych, tylko przytoczył dane, jakie otrzymał z Kielc.

[139] AKMKr. Akta Sem. Duch. 1820—1829 — Sprawozdanie z lat 1820—1823. ADK ASD-13 k. 2—47, ASD-17 k. 8—14, 52, ASD-53 k. 4; *Elenchus cleri, an. 1810—1831*; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 62—65.

[140] ADK AK-814 k. 32, AK-815 k. 56, ASD-17 k. 2, 25, 109, 114, 266n, ASD-18 k. 14, 68, ASD-19 k. 39, 51, 62n, 69, ASD-24 k. 56—58, ASD-26 k. 6, ASD-90 k. 1n; AKDS Sem. Duch. 1789—1841; Ordo lectionum 1890/1; por. W. Wójcik, *Nauczanie prawa...*, s. 103n; A. Petrani, *Nauka prawa...*, s. 96n.

[141] BSK rkps 104, 111, 126, 129, 149.

podobne. W początku XIX w., pod naciskiem władz austriackich, prawdopodobnie wprowadzono podręcznik J. J. Pehema, potępiony przez Stolicę Apostolską za poglądy protestanckie i ducha józefinizmu [142]. Wskazywałoby na to zainteresowanie starszych kapłanów wykładami prawa kanonicznego, wypowiedziane w ankiecie rozpisanej w 1810 r. przez bpa Wojciecha Górskiego. Padały wówczas wypowiedzi, aby zawiesić wykłady prawa „ad feliciora tempora"; położyć raczej nacisk na nauczanie teologii, a uczyć „co nieco iuris canonici". Ale były także głosy domagające się, „aby przyszłym duszpasterzom podać możliwie jak najwięcej wiadomości" prawa kanonicznego i obowiązujących przepisów świeckich [143]. Czy z tego można coś wnioskować na temat podręcznika używanego w duchu józefinizmu? — trudno zadecydować.

Widocznie bp W. Górski, kształcony w Wiedniu, uznał rację jednej i drugiej strony, bo podniósł ilość godzin i wprowadził do Seminarium podręcznik ks. Marcina Pełki († 1828), Ślązaka i profesora Uniwersytetu Wrocławskiego, uchodzącego za józefinistę umiarkowanego. Takiego zdania jest ks. A. Petrani, opierający się na znalezionym w bibliotece seminarium lubelskiego rękopisie wykładów z 1814 r. spisanym przez alumna Seminarium Kieleckiego [144].

Bp Karol Skórkowski zarządził 21 X 1829 r., że nauczanie prawa „po wykładzie ogólnych w tymże prawie wiadomości, szczególnie na obznajmienie alumnów z Konsylium Trydenckim, Bullami osobliwie dla Polski wydanymi i z Synodami, zasadzać się ma". A zatwierdzając porządek nauk na rok 1830/1831 jeszcze raz to swoje rozporządzenie przypomniał. Z tego okresu zachowały się w Bibliotece Seminarium dwa rękopisy. Jeden pt. „Jus ecclesiasticum privatum" spisany przez A. N., własność Dominika Gajewskiego z 1827 r., z pieczęcią redemptorystów. Wskazuje ona, że rękopis mógł należeć do jednego z kandydatów, redemptorysty ks. J. Podgórskiego z Piotrkowic, który uczęszczał do Seminarium Kieleckiego. Drugi zaś rękopis z 1829 r. zawiera wykłady prawa kanonicznego bez podania nazwiska notującego i właściciela. Byłoby ciekawe porównanie owych rękopisów z podręcznikiem ks. Pełki [145].

[142] J. J. Pehem, *Praelectiones in Jus Ecclesiasticum universum*, Viennae 1789, 1791; por. A. Petrani, *Nauka prawa...*, s. 65—69, 320.

[143] ADK AK-844 k. 64—70; AKDS jw. por. J. Rokoszny, *Troski...*, s. 26—43; W. Wójcik, *Nauczanie prawa...*, s. 100.

[144] M. Pełka, *Juris ecclesiastici analisis pars prior. Prolegomena ac Jus ecclesiasticum publicum*, Vratislaviae 1795; Tenże, *Pars posterior. Jus ecclesiasticum privatum*, Vratislaviae 1796; Collectio variorum materiarum ex iure canonico authore Pełka. Hermeneutica sacra ac rubro tam Breviari quam Missalis descriptarum per Josephum Kwiatkowski alumnum Seminarii Dioecesiani Kielciis 1815 anno; A. Petrani, *Nauka prawa...*, s. 97, 264, 320.

[145] ADK AK-815 k. 55, ASD-17 k. 25; por. F. Puchalski, *Semi-*

W roku 1832, w miejsce podręcznika ks. Pełki, spotykamy nowy — Sautera, nakazany przez bpa Skórkowskiego. W związku z tym oficjał kielecki ks. Józef Gabriel Wysocki pisał 9 IX 1832 r. do biskupa, że „jest zdania, aby nie opuszczać tytułów" prawa publicznego ani prywatnego w Królestwie Polskim, skoro w innych państwach tę naukę wykładają. A oprócz tego należy wykładać uchwały Soboru Trydenckiego i inne". Ostatnią wiadomość o korzystaniu z tego podręcznika posiadamy z 1838 r. [146]

Po śmierci ks. J. Żebrowskiego na początku 1831 r. do końca roku szkolnego nie było wykładów z prawa kanonicznego. Ale w czerwcu tegoż roku przyjechał do Kielc ks. Antoni Szczepanowski, profesor seminarium św. Jana w Warszawie. Jemu to zlecił regens wykłady prawa kanonicznego. Prowadził je do 1835 r. Po jego odjeździe wykładał prawo ks. Ignacy Mazurkiewicz, a od 1844 ks. Walenty Witkowski. W 1854 r. powrócił do Kielc po studiach zagranicznych ks. Wincenty Popiel. Jemu powierzono wykłady prawa kościelnego. Po jego odejściu na rektorat do Akademii Duchownej Warszawskiej w 1861 r. wykłady przejął ks. Ludwik Zajtz i prowadził je do czasu swojego aresztowania w 1864. Był to najlepszy i najobfitszy w skutki okres nauczania prawa w wieku XIX. Po ks. Zajtzu prowadzili wykłady zastępczo ks. Adam Englisz, ks. Aleksander Kluczyński i w 1865—1867 ks. Stanisław Podolski. Wreszcie od 1867 roku aż do zamknięcia Seminarium w roku 1893 prawo kanoniczne wykładał ks. Michał Sławeta. Z czasów wykładów ks. W. Popiela pozostał rękopis jego wykładów, napisany przez alumna J. Brzozowskiego w latach 1856—1857. Byłoby interesujące zbadanie rękopisu, aby przekonać się z jakich pomocy korzystał przy wykładach [147].

Trudną sprawą jest ustalenie, jakich podręczników używano

---

narium..., s. 182—187. Z tego okresu zachowały się w bibliotece sem. dwa rękopisy wykładów: Jeden z sygnaturą rkps 153 pt. „Jus ecclesiasticum privatum", spisany przez A.N., własność Dominika Gajewskiego z 1827 r. z pieczęcią redemptorystów. Pieczęć wskazuje, że mógł go posiadać jeden z kandydatów do redeptorystów, przebywających wówczas w Piotrkowicach koło Chmielnika, który uczęszczał do Seminarium Kieleckiego. Drugi rękopis Rps 154 z 1829 r. zawiera wykłady prawa kościelnego bez podania nazwiska wykładającego czy notującego. Te rękopisy porównane z podręcznikiem Pełki wiele mogłyby wyjaśnić, jak prowadził wykłady ks. J. Żebrowski.

[146] AKMKr. Akta Sem. Duch. 1829—1843; ADK-AK-815 k. 103, ASD--17 k. 109, 156, ASD-18 k. 14.

[147] ADK AK-816 k. 200, AK-817 k. 124n, AK-828 k. 4n, ASD-10 k. 1—44, ASD-10[a] k. 4—10, ASD-11 k. 1—62, ASD-13 k. 47—131, ASD-14 k. 2—160, ASD-17 k. 52, 54n, 79—82, 114, 183—189, 266n, 310, 348, ASD--18 k. 14, 16, 18, 26, 68, 83, 94, 112, 118, ASD-19 k. 36, 47, 51, 66, 71, ASD-20 k. 1, 22, 38, 45, 66, 50; *Elenchus cleri, an. 1832—1865, 1871—1893;* F. Puchalski, *jw.*, s. 65—72; BSK rkps 162; A. Petrani, *Nauka prawa*, s. 79, 98, 106, 321.

przy nauczaniu prawa kanonicznego. Wiadomo, że podręcznik Sautera był pomocą do roku 1837. Co było dalej? Należy przypuszczać, że wraz z przeprowadzoną reformą studiów w 1839 r. wprowadzono nowy podręcznik być może G. V. Graviny, używany w innych seminariach diecezjalnych, np. sandomierskim. W 1842 r. regens ks. M. Majerczak wprowadził podręcznik J. Devotiego [148]. W 1845 kupił do Biblioteki „Corpus Juris Canonici" i dzieło Rieggera, „Elementa Juris Canonici" [149]. Czy one się utrzymały i jak długo — nie wiemy. Posiadamy pewne dane, że ks. M. Sławeta wprowadził podręcznik S. Ajchnera, a do wykładów korzystał z dzieła E. Rittnera [150].

Po otwarciu Seminarium wykłady prawa kanonicznego rozpoczął w 1900 r. ks. Wincenty Bogacki, w wymiarze 2 godziny tygodniowo, poczynając od kursu III, posługując się podręcznikiem Ajchnera. Od 1903 do 1905 wykładał prawo ks. Jerzy Matulewicz. W przerwach dłuższych przed i po nim zastępował profesora w wykładach prawa ks. Franciszek Brudzyński, wikariusz generalny diecezji kieleckiej. Dopiero w 1905 r. przejął wykłady ks. Jacek Pycia, prawnik, i prowadził je do 1923 r. Podręcznikiem dla alumnów było nadal dzieło Szymona Ajchnera, ale wykładowca korzystał z podręczników J. B. Saegmuellera, M. P. J. Brillauda i F. Deshayesa. Po wprowadzeniu w 1918 r. nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego podstawą wykładów były własne opracowania i wydana praca pt. *Prawo małżeńskie*. Wraz z wprowadzeniem nowego Kodeksu podniesiono również ilość godzin do 3 tygodniowo [151].

W 1923 r. rozpoczął wykłady z prawa kanonicznego ks. Piotr Kałwa i prowadził je, na podstawie własnych notatek z okresu stu-

---

[148] G. V. Gravina, *Institutiones canonici cleri Poloni et Seminariorum commodo novissime reimpressae*, Varsoviae 1821; J. Devotis, *Institutionem canonicorum*, Romae 1818, Bassani 1834, Gandae 1852, Leodium 1860; W. Wójcik, *Nauczanie prawa...*, s. 109; S. Kotkowski, Seminarium Duchowne w Sandomierzu 1841—1921, Lublin 1971 s. 271 (mps); Tenże, *Nauczanie...*, s. 37—39.

[149] Regens ks. M. Majerczak kupił w 1845 r. *Corpus Juris Canonici*, Lugduni 1611, oraz P. J. Rieggera, *Elementa Juris canonici*, Viennae 1776.

[150] E. Rittner, *Prawo kościelne katolickie*, t. 1—2, Lwów 1878—1879; ADK AK-828 k. 61, 83, 94, 98, 106, 129, 138, 150, 157; S. Aichner, *Compendium iuris ecclesiastici cum singulari attentione ad leges particulares(...)*, Brixiniae 1862, 1864, 1870, 1874, 1884, 1887, 1890, 1895, 1900, 1905, 1911, 1915.

[151] ADK AK-848[a] k. 556, 585, 649, 686, 700 711, 760, AK-OA-71/1 k. 10, Relatio ad S. Sedem 1913, AK-OA-71/2 k. 4 — Relatio ad S. Sedem 1918, AK-836 k. 212 — Relatio ad S. Sedem 1919, ASD-160 k. 6n; B. Saegmueller, *Lehrbuch der katholischen Kirchenrechts*, Freiburg in B. 1904, 1926; P. J. Brillaud, *Manuel de la juridiction ecclesiastique*, Paris 1885; F. Deshayes, *Memento iuris ecclesiastici*, Paris 1895, 1902; J. L. Pycia, *Prawo małżeńskie*, Kielce 1918, 1920, 1922.

diów, do końca stycznia 1927 r. Po jego wyjeździe na Katolicki Uniwersytet w Lublinie, do roku 1932 prawo wykładał ks. Edward Gielniewski. Ale już w 1931 rozpoczął wykładać nowy profesor prawa kanonicznego ks. Adam Molisak w wymiarze 4 godzin tygodniowo, przy pomocy podręcznika ks. J. Grabowskiego i „Prawa małżeńskiego" ks. J. Pyci [152]. W 1936 r. wykłady z prawa przejął ks. Jan Mucha. Wprowadził równocześnie nowy podręcznik prawa kanonicznego ks. Franciszka Bączkowicza, jako pomoc do Kodeksu. Ilość godzin na kursie III obniżono do 3, pozostawiając nadal 4 godziny na kursach IV i V, łącznie słuchających wykładów, a na VI przydzielono jedną godzinę. I tak pozostało do ostatnich czasów, jedynie po drugiej wojnie światowej początkowo podniesiono ilość godzin na kursie III do 4, a w końcu obniżono nawet do 2 [153].

7. HISTORIA KOŚCIOŁA

W ocalałym archiwum seminaryjnym nie znajdujemy żadnych danych, aby w XVIII w. w Seminarium Kieleckim wykładana była historia kościelna. To przekonanie potwierdza autor „Przełożenia..." z 1792 r., który podsuwa wizytatorowi myśl, aby wiceregens wykładał jakieś przedmioty „jak to Historii kościelnej (...) jako po inszych seminariach dawać się zwykłych" [154]. Nie wiemy, czy projektowana wizytacja w ogóle się odbyła, a jeżeli tak, to również nie znamy jej wyników. Tymczasem nie wiadomo na jakiej podstawie, ks. F. Puchalski w swoim wykazie profesorów z roku 1793, przy nazwisku ks. Bartłomieja Jałoszyńskiego wykładowcy „Dogmatycznej" umieścił jeszcze „i Historii Kościoła". To samo jest w roku 1794, kiedy to został „od 27 listopada V. Regensem". W r. 1795 już brak jest wzmianki o historii kościelnej, bo w styczniu następnego roku ks. Jałoszyński „umarł w Kielcach". I na tym się urywa wiadomość o nauczaniu historii Kościoła [155].

Do programu nauczania na stałe wchodzi historia kościelna w Seminarium Kieleckim dopiero po reformie austriackiej seminariów. Ordo scentiarum z 1803/1804 wykazuje 2 lekcje tego przedmiotu po półtorej godziny każda, a z 1804/1805 po dwie godziny. Pierwszym wykładowcą aż do 1811 r. był ks. Paweł Koszuciński,

---

[152] ADK AK-837 k. 110, AK-417 k. 5/3, 5/4 — Relationes ad S. Sedem 1932; J. Grabowski, *Prawo kanoniczne według nowego Kodeksu*, Lwów 1921, 1927, Warszawa 1948.

[153] ADK AK-417 k. 253/1—5, AK-418, ASD-177/4 k. 102, ASD — Programy nauk z 1952/3, 1956/7, 1957/8, 1961/2; Fr. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne*, t. 1—2, Kraków 1924 i t. 1—3 Opole 1957.

[154] ADK ASD-7 k. 4v.

[155] F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 59n; M. Brudzisz, *Nauczanie teologii...*, s. 189.

a po nim w 1811—1813 ks. Piotr Przyrowski. I na tym roku wzmianki o wykładach urywają się i nie są wykazywane aż do 1815, kiedy to wykładali: ks. Jan Kalatowicz, w 1816/1817 ks. Piotr Gawroński, w 1817/1819 ks. Antoni Walczyński, w 1819/1820 ks. Antoni Putiatycki, w 1820/1821 ks. Antoni Wależyński, w 1821/1822 ks. Ludwik Łętowski, w 1822/1823 ks. Feliks Jaroński. I na tym czasowo przerwiemy wyliczanie dorywczych wykładowców tego przedmiotu [156]. Nie posiadamy również danych, z jakich korzystali podręczników. Jeżeli pójdziemy po linii wymagań władz austriackich, to należałoby przyjąć, że posługiwali się podręcznikiem józefińskim Macieja Dannenmayera albo wyznającego złagodzone zasady józefinizmu F. K. Gmeinera. Ale mogli także używać dzieła Szymona Bielskiego, albo, co jest mniej prawdopodobne, pracy J. A. Grawesona († 1733), podręczników używanych w innych seminariach. Wiadomo na pewno, że dzieła ostatnich autorów wprowadził do Seminarium ks. Mikołaj Radkiewicz, profesor historii kościelnej od 1823 r. [157]

Za czasów tego wykładowcy bp Karol Skórkowski swoim rozporządzeniem z 21 X 1829 r. zmniejszył ilość godzin historii kościelnej z 4 do 2. Na szczęście miało to miejsce tylko w jednym roku szkolnym 1829/1830, gdyż w tej sprawie zabrał głos ks. Józef Gabriel Wysocki, oficjał kielecki. W piśmie do biskupa z 9 IX 1932 r. prosił, aby historii Kościoła „nie redukować, ponieważ jest ona podstawą i pomocą do innych nauk teologicznych (dla studiujących) i dla tych, którzy w przyszłości będą zdawać egzamin konkursowy". Także w dziedzinie podręczników bp K. Skórkowski usiłował wprowadzić zmiany. W piśmie z 25 IX 1830 r., zatwierdzając Porządek nauk na rok szkolny 1830/1831, polecił zamiast używanego Grawesona korzystać z podręcznika Albera [158]. Wydaje się, że podręcznik Albera został wprowadzony w Kielcach dopiero po odejściu ks. M. Radkiewicza z profesury w 1832 r., za jego czaso-

---

[156] ADK AK-814 k. 13, 32, ASD-10[a] k. 3, ASD-13 k. 2—18, ASD-53 k. 4; AKMKr. Akta Sem. Duch. 1820—1829; AKDS Sem. Duch. 1789—1841 — Stan Sem. z 1818; M. Rechowicz, *Nauczanie historii Kościoła do 1814*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3 cz. 1 s. 343n.

[157] M. Dannenmayer, *Institutiones historiae ecclesiasticae Novi Testamenti, Vienne* 1788, 1802, 1806; F. X. Gmeiner, *Epitome Historiae Ecclesiasticae Novi Testamenti*, Graecii 1803; Sz. Bielski, *Historia Kościoła powszechnego*, Warszawa 1809, 1812, 1839; J. H. A. Graveson, *Historia ecclesiastica Novi Testamenti*, Augustae Vindelicorum 1751, 1756; por. M. Tarnawski, *Studia alumnów...*, s. 306; E. Hosp, *Die josephinischen Lehrbuecher...*, s. 199.

[158] J. N. Alber, *Epitome institutionum historiae ecclesiasticae*, Pestini 1826; ADK AK-815 k. 56, 103n, ASD-17 k. 2, 8—14, 25, 61, 79, ASD-90 k. 1—2; *Elenchus cleri an. 1824—1833*; „Rocznik instytutów relig. i eduk" ..., s. 61; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 182—187.

wego następcy ks. P. Chilewskiego. Dodatkowo korzystano jeszcze z dzieła Bertiego [159].

Po wyjeździe z Kielc profesorów ks. Radkiewicza i ks. Chilewskiego, w 1834 r. wykłady historii kościelnej zastępczo przejął ks. Jacek Grabowski, po nim w 1835 ks. Konstanty Rodkiewicz, od 1839 r. kleryk Kazimierz Wnorowski, następnie w 1841 ks. Ignacy Mazurkiewicz i wreszcie wykłady objął w 1842 gruntownie przygotowany ks. Walenty Witkowski, który je prowadził aż do roku 1854. Z zachowanych dwóch rękopisów można wywnioskować, że ks. Witkowski prowadził swoje wykłady według dzieła Klaudiusza Fleury, z których klerycy robili notatki. Czy mieli wyznaczony jakiś podręcznik — nie wiemy [160].Z tego ostatniego okresu pochodzi (24 IX 1844) zarządzenie bpa Ludwika Łętowskiego, w którym nakazał uczyć historii kościelnej w języku polskim już od pierwszego roku pobytu w Seminarium. Ale po roku eksperymentu regens ks. M. Majerczak przekonał bpa Łętowskiego, że jest to „zbyt wcześnie dla pierwszoletnich, którzy winni mieć już jakieś przygotowanie z teologii dogmatycznej i prawa kościelnego". Wobec tego wykłady historii kościelnej pozostały nadal na kursach II i III i taki stan utrzymał się aż do zamknięcia Seminarium w 1893 r. Ale mamy dowody, że regens ks. M. Majerczak sprowadził do Biblioteki seminaryjnej w 1841 r. 3 egzemplarze dzieła Antoniego Kleina oraz 6 Juliusza L. Solvagio [161].

Po odejściu z profesury ks. Witkowskiego rozpoczęło się ponownie nauczanie zastępcze. A więc historię Kościoła wykładali w 1854/1855 ks. Teodor Tomaszewski, w 1955/1856 ks. Gracjan Rzewuski, w 1856/1857 ks. K. Wnorowski i w latach 1857—1861 ks. Ludwik Satalecki. W tym czasie wprowadzono podręcznik historii kościelnej Jana Chrzciciela Alzoga. W roku szkolnym 1861/1862 wykłady przejął ks. Florian Majewski. Rozmiłowany w dziejach Kościoła, wykładał żywo i z głębokim przekonaniem, przykuwając uwagę słuchaczy. Jego zasługą było wprowadzenie, w miejsce Alzoga, nowego podręcznika ks. Melchiora Bulińskiego. Po jego nagłej śmierci rozpoczął wykłady ks. Paweł Sawicki. Jego wykłady ograniczały się do dyktowania z podręcznika Bulińskiego, z małymi wstawkami wziętymi z dzieła ks. B. Riveaux. Z czasów nau-

[159] ADK ASD-17 k. 109, 114, 183—189, 266n, ASD-18 k. 14; AKMKr. Akta Sem. Duch. 1829—1843.

[160] ADK AK-816 k. 200, AK-817 k. 2, 10, 124; ASD-17 k. 290, 311, 348, 352, ASD-18 k. 16, 26, 68, 89, 94, 112, 118, ASD-19 k. 26, 39, 47—50 62n, 66, 69, 71, 88, ASD-20 k. 1, 22, 38 45, 50, 66.

[161] ADK ASD-19 k. 51; BSK rkps 157 Wykłady historii Kościoła ks. W. Witkowskiego z 1845 r. spisał J. Hubisz; rkps 159, Wykłady z 1849/50; por. D. Olszewski, *Formacja intelektualna...*; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 189; A. Klein, *Historia ecclesiae christianae*, t. 1—2, Graeciae 1827; J. L. Solvagio, *Institutiones antiquitatum christianorum*, t. 1 Moguntiae 1787.

czania ks. Sawickiego pozostał rękopis z 1875—1878 napisany przez ks. Obuchowicza [162].

Po ponownym otwarciu Seminarium historię kościelną rozpoczęto wykładać w 1898 r. na II kursie, w ilości 3 godzin tygodniowo, ale łącznie z historią powszechną. W następnym roku w tym samym wymiarze godzin, ale już na roku III; i tak postępowano dalej, dołączając do wykładów coraz to wyższe kursy aż do VI włącznie, przy równoczesnej obniżce godzin do 2. Pierwszym wykładowcą w tym czasie był ks. Michał Skowronek; posługiwał się podręcznikiem Vascottiego [163]. Po nim objął wykłady ks. Ludwik Gawroński i prowadził je aż do roku 1917, początkowo według J. Hergenroethera, a od 1910 na podstawie podręcznika ks. Władysława Krynickiego, używanego aż do 1939 za wykładowców ks. Franciszka Sonika i od 1930 ks. Józefa Zdanowskiego. W okresie międzywojennym decyzją profesorów z 17 IX 1928 r., ze względu na nadmiernie wielką liczbę słuchaczy na trzech łączonych kursach; oddzielono kurs I i wykładano na nim początkowe dzieje Kościoła aż do powstania państwa kościelnego; na II i III łączonych prowadzono dalszy ciąg historii kościelnej; na obu oddziałach po 3 godziny tygodniowo [164].

[162] J. Ch. Alzog, *Uniwersalgeschichte der christlichen Kirche...*, tł. J. Bolejewskiej, *Historia Kościoła powszechnego w 6 tomach*, Warszawa 1855, wyd. 2 tł. ks. A. Krasińskiego, t. 1—3, Petersburg 1855/6 i 1860; Tegoż w układzie F. K. Krausa, *Handbuch der allgemeinen Kirchegeschichte*, t. 1—2, Moguntia 1872; M. Buliński, *Historia Kościoła powszechnego*, t. 1—6, Warszawa 1860—1866; Tenże, *Historia Kościoła polskiego*, t. 1—3, Kraków 1873—1874; B. Riveaux, *Cours d'histoire ecclesiastique a l'usage des grands séminaires*, t. 1—3, Paris 1895, tł. Bogumił z nad Wisły t. 1—3, Kraków 1879; BKS Rps 166; ADK AK-828 k. 60, 65, 78, 84, 91, 100, 105, 115, 119, 125, 138, 147, 161, 171, 190, 197, AK-848[a] k. 278, ASD-10 k. 2—44, ASD-11 k. 1—62, ASD-13 k. 123—131, ASD-14 k. 2—166; „Przegl. Kat." 1: 1863 nr 3 s. 42n; „Tyg. Kat." 4(1863) nr 19 s. 152; *Elenchus cleri, an. 1855—1893*. Zachowany w bibliotece sem. rękopis, odbijany na powielaczu litograficznym Rp. 169 z 1885—1889 wykładów Compendium historiae ecclesiasticae... ks. Bol. Kłopotowskiego prof. w Petersburgu w Akademii Duch., własność ks. Fr. Gruszczyńskiego i innych wychowanków tejże Akademii, nie świadczy, że był używany jako podręcznik w seminarium kieleckim. Ale mógł być wykorzystywany przez wykładowców historii kościelnej.

[163] ADK AK-848[a] k. 489, 527, 555, 584.

[164] J. Hergenroether, *Handbuch der allgemeinen Kirchengeschichte*, t. 1—3, Freiburg i B. 1876—1880; Tenże, wyd. 5 w przygotowaniu J. P. Kircha, tamże 1911, tł. Kazimierz Puffke t. 1—19, Warszawa 1904—1905; Wł. Krynicki, *Dzieje Kościoła Powszechnego*, t. 1—2, Włocławek 1908, 1914, 1925, 1930 — dwa ostatnie wyd. przygotował ks. Wł. Szołdrski; ADK AK-OA-7/1 k. 10, AK-417 k. 5/3, 5/4, AK-836 k. 212, AK-837 k. 109, AK-848[a] k. 651, 685, 704, 764, ASD-160 k. 6; por. B. Kumor, *Nauczanie historii Kościoła od roku 1815 do 1973*, w: *Dzieje teologii...*, t. 3 cz. 1 s. 363—370.

W okresie wojennym w latach 1939—1941 wykłady z dziedziny historii kościelnej prowadził ks. Franciszek Mazurek, używając podręcznika ks. J. Umińskiego, który już od 1936 r. próbowano wprowadzić do Seminarium. Kiedy zabrakło ks. Mazurka wykłady poprowadził sam ks. Józef Umiński, przebywający wówczas w Kielcach aż do 1945 r. Po jego odjeździe wykładał ks. Mieczysław Milewski w 1945/1946 i 1950—1961, następnie zastępczo ks. T. Wróbel w latach 1946/1947 i od 1961, wreszcie dwaj misjonarze ks. Alfons Schletz 1947—1950 i ks. Jan Zalewski w 1950 r. Wszyscy ci wykładowcy korzystali z podręcznika ks. J. Umińskiego w najnowszym wydaniu oraz z różnych innych autorów. W czasie wojennym wykładano historię w wymiarze godzin nieokreślonych — kiedy się dało i ile się dało. Zasadniczo trzymano się ustalonej normy 3 do 4 godzin tygodniowo na obu oddziałach, ale np. ks. Umiński miał niejednokrotnie i 6 godzin. Po wojnie wróciło wszystko do normy tj. po 3 godziny [165].

8. PATROLOGIA — PATRYSTYKA

W Seminarium Kieleckim rozpoczęto nauczanie w tej dziedzinie od wprowadzenia w 1844 r. przedmiotu patrologii i christometei, zaliczonego do nauk głównych. Pierwszym wykładowcą był ks. Walenty Witkowski, a następnymi od 1854 r.: ks. Tomasz Kuliński, ks. Hipolit Łapinkiewicz, 1857 r. ks. Kazimierz Wnorowski, następnie w 1858—1861 ks. Ludwik Satalecki, w 1861—1865 ks. Florian Majewski, w 1865/1866 ks. Aleksander Kluczyński i wreszcie ks. Paweł Sawicki do czasu zamknięcia Seminarium, wyjąwszy rok 1873/1874, kiedy uczył ks. Franciszek Gruszczyński. Z tych częstych zmian wynika, że nie było specjalisty w tym przedmiocie. I to jest zrozumiałe, gdyż był to przedmiot nowy i wykładany tylko na jednej godzinie, na kursach II i III łączonych [166]. Ten wzgląd również wpływał na określenie jakiego używano podręcznika, zwłaszcza na początku. W owym czasie na ziemiach polskich był znany i używany obszerny podręcznik patrologii Stefana Wiesta z Austrii, przedrukowany w Wilnie w 1806 r. Oprócz niego istniał także podręcznik A. Pohla, który w 1842 r. sprowadził do Biblioteki seminaryjnej ks. M. Majerczak. W 1850 r. ukazał się nowy

[165] J. Umiński, *Historia Kościoła*, t. 1—2, Lwów 1933, Opole 1959—1960; ADK AK-837 k. 109, AK-417 k. 253/1—5, AK-418 — program nauk z 1952/3, ASD-175/1 programy nauk z 1936—1945, ASD — Programy z 1952/3, 1955/6, 1956/7, 1957/8, 1961/2, 1963/4, 1964/5, 1965/6, 1966/7, 1967/8.

[166] ADK AK-817 k. 124, AK-828 k. 4n, 59, 66, 78, 84, 91, 100, 105, 115, 119, 123, 125, 138, 147, 161, 171, 180, 197, AK-848[a] k. 278, ASD-10 k. 33, ASD-14 k. 29—33, ASD-19 k. 51, 62n, 66, 69n, 71, 74, ASD-20 k. 1, 22, 38, 45, ASD-24 k. 56—58 z 1854/5, ASD-26 k. 16; Ordo lectionum 1890/1; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 190—196.

podręcznik J. Fesslera, który również zakupił regens Seminarium w 1854 r. Wiadomo, że od 1863 r. profesor ks. F. Majewski wykładał na podstawie swoich skryptów i pewne zagadnienia ilustrował odczytywaniem wyjątków z pism znakomitych Ojców Kościoła. Ks. P. Sawicki dyktował ze swoich notatek z czasów akademickich, a od 1883 r. wprowadził litograficzne skrypty ks. Andrzeja Retkego, profesora Akademii Duchownej w Petersburgu, które w 1886 r. ukazały się drukiem jako Compendium patrologiae. Jest charakterystyczne, że nie znajdujemy żadnej wzmianki o Patrologii w dwóch tomach ks. Józefa Szpaderskiego, wydanej w Krakowie w 1879 r. w języku polskim, wzorowanej na pracy J. Fesslera [167].

Po wznowieniu wykładów w Seminarium, patrologię wykładał od 1900 r. ks. Wincenty Bogacki po jednej godzinie na III kursie, a od roku 1902 na IV. W 1905 r. przejął wykłady tego przedmiotu ks. Władysław Gacek i prowadził je aż do 1913 r., używając podręcznika A. Retkego, tak jak i jego poprzednik [168]. Po nim objął wykłady ks. Zygmunt Pilch, wprowadzając nowy podręcznik ks. Wł. Krynickiego pt. *Wymowa święta*. Używał go również jego następca w latach 1924—1930 ks. Wacław Niemierowski, wykładając patrologię na kursie II po 2 godziny tygodniowo. Dopiero nowy wykładowca ks. Józef Zdanowski w latach 1930—1939 wprowadził podręcznik G. Rauschena mimo, że był zakazany w seminariach listem Kongregacji Konsystorialnej z 17 X 1913 r. [169] Od 1936 r. przeniesiono wykłady patrologii na kurs III. Od 1942 r. patrologię wykładał ks. J. Jaroszewicz na kursach II i III łączonych, w dalszym ciągu według G. Rauschena. W 1951 r. przejął wykłady ks. Mieczysław Milewski i w 1954 r. wprowadził nowy podręcznik ks. J. Czuja. Wykładał różnie po 2 lub po 3 godziny na kursach II lub III.

[167] ADK AK-828 i 848[a] jw. „Tygodn. Kat." 4(1963) nr 19 s. 152; „Przegl. Kat." 1 (1863) nr 3 s. 42n; A. Pohl, *Institutiones patrologiae ad usum praelectionum scholasticarum pro seminariis dioecesanis elucubratae*, Vilnae 1806, Był to przedruk pracy Stefana Viesta, *Institutiones patrologiae in usum academiarum*, Ingolstadt 1795; J. Fessler, *Institutiones patrologiae*, t. 1—2 Oeniponte 1850; J. Szpaderski, *Patrologia (Ojcoznawstwo) albo nauka o Ojcach Kościoła katolickiego i znakomitych pisarzach kościelnych*, t. 1—2, Kraków 1879; BSK Rp. 171 Compendium patrologiae t. 1 Petersburg na powielaczu litograficznym, 1886 — prof. ks. A. Retke. Tenże, *Patrologiae compendium scholis accomodatum*, Varsoviae 1889.

[168] ADK AK-848[a] k. 556, 585, 700, 716, 763.

[169] Tamże. AK-837 k. 109, AK-417 k. 5/3—4 — Relationes ad S. Sedem 1932; Wł. Krynicki, *Wymowa święta*, Poznań 1921, wyd. 2 (s. 136—284 rozdziały z zakresu patrologii); G. Rauschen, *Zarys patrologii ze szczególnym uwzględnieniem historii dogmatów*, tł. ks. J. Gajkowski, Warszawa 1904; Tenże, tł. J. J. Nowacki, Poznań 1929; AAS. 1916 s. 450, por. J. Szymusiak, *Zarys dziejów...*, s. 78, 85, 93.

9. KAZNODZIEJSTWO

Bartłomiej Holzhauser kładł wielki nacisk na przygotowanie do posługi Słowa Bożego. Sam sposobił się do kazań gruntownie, czerpiąc materiał ze źródeł: Pisma Św., Ojców Kościoła, z dzieł teologicznych i ascetycznych. W Instrukcji dla swoich kapłanów „De praedicatione Verbi Dei" zalecał: „strzec się górnolotności i zbytecznego prostactwa, a kierować się pragnieniem zbawienia dusz, kazania stosować do słuchaczy, nie zaczepiać nikogo, mówić ze współczuciem, łagodnością i swobodą". Do głoszenia kazań nakazywał „gotować się pilnie, unikając pychy, która jest śmiertelnym wrogiem kaznodziejstwa (...) przygotowane kazanie przemodlić przed Ukrzyżowanym". Zabronił używać podejrzanych i trudnych autorów i polecał „strzec się opowiadania ciekawostek". Z tego wynika, że jego duchowni synowie mieli jasne wytyczne w traktowaniu Słowa Bożego i w przygotowaniu się do niego. Według praktyki w Instytucie już na lekcjach retoryki w swoich szkołach bartolomici przerabiali z chłopcami teorię wymowy, a w seminariach ćwiczyli praktycznie w głoszeniu kazań próbnych podczas obiadów w refektarzu. Do przygotowywania kazań używali, według wskazań „Tirocinium ..." i „Clericus instructus..." przeważnie autorów jezuickich: Macieja Fabri i Tobiasza Lohnera oraz innych [170].

Wiedział o tym bp Konstanty Szaniawski i dlatego w swoim dekrecie erekcyjnym z 1726 r., wymieniając nauki podawane w Seminarium, wyraźnie określił, że klerycy winni się także ćwiczyć „in concionandi", wygłaszając kazania „successive" w refektarzu w czasie obiadu „diebus solemnioribus" [171]. Z pisma autora „Przełożenie..." z 1792 r. dowiadujemy się, że obowiązek przygotowania alumnów do głoszenia kazań spoczywał na wiceregensie. Do niego więc należało „wyznaczenie materii na kazanie i podawanie sposobu onychże ułożenia", a także „przeczytanie pilnie napisanego przez alumna kazania i poprawienie" i wreszcie „wysłuchanie tegoż w refektarzu". Wszelkie zaniedbanie wiceregensa w tej dziedzinie sprawi, że „seminarzysta nie mając potrzebnego oświecenia i wprawienia się w pracowite do Słowa Bożego opowiadania usposobienie się, pewnie po tym na parafii w większej ociężałości (będąc) tej wady nie poprawi" [172].

W XVIII wieku i na początku wieku XIX w Seminarium nie

[170] J. Górka, *Żywot i dzieła wielebnego sługi Bożego Bartł. Holzhausera*, Tarnów 1908, s. 115—117, M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...* s. 168, Toż samo druk. s. 145—148, 180, 191, 229; M. Fabri, *Concionum opus tripartitum* i T. Lohner, *Opera omnia*.

[171] AKMKr. A. Ep. t. 79 k. 264; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 140.

[172] ADK ASD-7 k. 4v.

uczono teorii kaznodziejstwa, ponieważ alumni mieli ukończoną retorykę w szkołach jezuickich, pijarskich lub komunistów. Wprawdzie nauczano w nich retoryki świeckiej, ale, jak widać z ówczesnych podręczników, uwzględniano w nich także kaznodziejstwo [173]. W Bibliotece seminaryjnej przechowało się 21 rękopisów różnych podręczników retoryki z końca XVII i XVIII wieku. Wśród nich znajduje się 6 pochodzących z terenu szkoły księży komunistów w Kielcach, 4 z kolegiów jezuickich, 1 pijarski, 1 ze szkoły Nowodworskiego w Krakowie i 9 nieokreślonych. A więc wybór był doskonały [174].

Ten stan uległ zupełnej zmianie, kiedy na początku XIX w. szkoły kościelne przejęło państwo. Teoretyczne nauczanie do posługi Słowa Bożego musiało się odbywać w Seminarium. Wówczas pojawiły się także podręczniki w języku polskim [175]. Nie wiemy dokładnie, czy korzystali z nich profesorowie komuniści w przysposobieniu swoich alumnów do głoszenia kazań. Raczej należałoby przypuszczać, że nadal trzymali się swoich wzorów. Z tej racji wynikło jakieś poważne zaniedbanie, skoro Konsystorz kielecki pismem z 11. I. 1823 podaje do wiadomości rządcom Seminarium „zaniepokojenie" bpa J. P. Woronicza i jego domaganie się „pod surową odpowiedzialnością za upadły stan nauki(...) i przysłanie w ciągu 8 dni dokładnego rozkładu nauki i zatrudnień dziennych alumnów". Wśród wyliczonych nauk „zaniedbanych" wspomniane jest także kaznodziejstwo. Dlatego Konsystorz „zabra-

[173] M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa*, w: *Dzieje teologii...* t. 3 cz. 2 Lublin 1977 s. 99, 180; S. Dusza, *Elementy teologii w teorii kaznodziejstwa pol. Podręczniki homiletyki w XIX w: Studia z historii kaznodziejstwa i homiletyki*, t. 1, Warszawa 1975 s. 179—213.

[174] BSK rkps 81 Centifolium centenis stilans Hyblis (Wykłady i pomoce w nauce retoryki w Kielcach z 1737—1738); rkps 83 Mensa in tripode laureis coronati Apollinis. (Wykłady o podstawach retoryki, poezji, pieśniach, listach prowadzone w szkołach kieleckich z 1739 r.); rkps 84 Phiaros oratoria (Wykłady retoryki, kalendarz i słownik alfabetyczny ks. Dachnowskiego w szkołach kieleckich z 1739 r.); rkps 93 Wykłady wymowy in Athaenaeo Kielcensi Księży komunistów z 29 X 1746 r.; rkps 115 Campus Tulianae libertatis... (Wykłady wymowy) in Colonia Kielecensi z 1753; rkps 137 Wykłady retoryki z XVIII w. Ex libris Caroli Staff CSCV. Ponadto z kolegiów jezuickich: rkps 10, 80, 85, 99; pijarskich: rkps 23; Ze Szkół Nowodworskich: rkps 68 i niewiadomego pochodzenia: rkps 8, 31, 32, 71, 76, 107, 108, 133, 145.

[175] Gaichiez, tł. A. Tomaszewski, *Przepisy dla kaznodziejów*, Wilno 1799 J. B. A. Hedouin, *Principes de éloquence sacré*, Paris 1788, tł. J. Jakubowski, *Zasady wymowy świętej*, Warszawa 1809, 1819; J. Chodani, *Zasady wymowy świętej*, Wilno 1824; J. Skidełło, *Celniejsze prawidła homiletyki czyli wymowy kazalnej*, Wilno 1835; por. A. Schletz, *Działalność oświatowa w Tykocinie*, „Nasza Przeszłość" T. 11: 1960 s. 405; S. Kotkowski, *Seminarium sand...*, s. 278; J. Szymusiak, *Zarys dziejów patrystyki...*, s. 80; S. Dusza, *Elementy teologiczne...*, s 182.

nia alumnom mówić kazania (w kościołach) aż do dalszej decyzji biskupa" [176].

Ciekawe, że w zatwierdzonym przez bpa Woronicza Porządku nauk na rok szkolny 1823/1824 nie jest wykazane przygotowanie do kaznodziejstwa, nawet pod kierownictwem wiceregensa. Natomiast w Elenchusie z 1826 r. wymieniony jest ks. Adam Petryszcza jako profesor filozofii i wymowy, chociaż nie był wiceregensem. Czyżby to należało rozumieć jako nadzwyczajne posunięcie bpa Woronicza, głośnego kaznodziei, darzącego nadzwyczajnym zaufaniem przysłanego do Kielc ks. Petryszczę? A może w Elenchusie jest zwykły błąd, których bywało wiele. Jakkolwiek było, na podstawie dokumentów wiemy, że dopiero w Rozkładzie nauk na rok szkolny 1830/1831 znajduje się „wymowa kaznodziejska", wykładana na II oddziale w ilości dwóch godzin tygodniowo przez ks. Mikołaja Radkiewicza, ówczesnego kaznodzieję kolegiackiego. Po nim w 1832 objął wykłady ks. Adam Gumowski, a od 1834 r. ks. Jacek Grabowski [177].

I na tym urywa się wiadomość o wykładach wymowy kaznodziejskiej wykazywanych w rozkładach nauk. Czyżby zaprzestano nauczania teorii wymowy kaznodziejskiej? A może jakie inne czynniki wpłynęły na nie wykazywanie tego przedmiotu, tylko ćwiczenie w nim praktyczne alumnów, jak za dawnych czasów, w refektarzu? Z tego czasu znajdujemy w aktach charakterystyczne pismo Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z 5 XI 1835 r. podpisane przez głównego dyrektora J. A. Gołowina, w którym zalecana jest do przygotowania kazań książka ks. J. Skidełły, jako „odpowiednia swemu przeznaczeniu i mogąca się używać w Seminariach Duchownych". Widocznie władzom państwowym zależało na wprowadzeniu tego podręcznika, bo jednocześnie podany został adres księgarni w Warszawie, w której można było go nabyć [178]. To zainteresowanie się władz rządowych sprawą nauczania kaznodziejstwa spowodowało, że z rozkładów nauk zniknęła wymowa kaznodziejska, ale w raportach przesyłanych do urzędu wykazywano profesora nauczającego tejże wymowy. Potwierdza to Raport o stanie służby przełożonych i nauczycieli z 1836/37 z 20 VII 1837 r., w którym podany jest życiorys ks. Pawła Chilewskiego w tymże roku wykładającego, między innymi przedmiotami, także „wymowę z pożądaną korzyścią" [179].

Wymowa kaznodziejska pojawiła się w Rozkładzie nauk na

[176] ADK AK-814 k. 109.

[177] Tamże, ASD-17 k. 2, 19, 25, 109, 267, 279, 290; *Elenchus cleri z* 1826; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 175—186.

[178] ADK ASD-21 k. 46n.

[179] Tamże, ASD-17 k. 352.

rok szkolny 1846/47 i pozostała w dalszych latach. Ale z list imiennych profesorów do władz rządowych np. z 31 XII 1844 wiadomo, iż wykładał ją ks. Walenty Witkowski, od 1846 ks. M. Majerczak regens, a od 1848 r. do 1851 ks. Nestor Bieroński. Wykłady obejmowały 3 pełne godziny, ale w dwóch lekcjach. Brak jest danych, jakiego używano podręcznika, czy zalecanego przez Komisję Rządową ks. J. Skidełło, czy jakiego innego? [180] Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia to jak gdyby pomijanie w rozkładach nauk wymowy kaznodziejskiej, zaliczanej przez Ustawę Seminarium Duchownego z 1884 r. do przedmiotów głównych. W tym wypadku wydaje się słuszna uwaga ks. Daniela Olszewskiego, że w tych latach w wykładach kładziono większy nacisk na katechizację, to jest na nauczanie zasad wiary, a dla kaznodziejów zarezerwowano jakby dziedzinę moralną czyli poprawę obyczajów. Innymi słowy wysunięto na pierwszy plan nauczanie katechizmu, a kazania zepchnięto na dalszy plan. Ks. Olszewski uzasadnia to twierdzenie rękopisami bibliotecznymi z 1824, 1826 i 1856 z wykładów teologii pasterskiej oraz wypowiedzią ks. N. Bierońskiego, profesora katechetyki i wymowy, że „dobrze prowadzona katechizacja zastąpi kazanie, a bez znajomości katechizmu i kazania będą bezskuteczne". Potwierdzała to praktyka: „kazania głoszone przez duchowieństwo parafialne były nie przystosowane do potrzeb czasu i pojęć słuchaczy, gdyż nie przygotowane czytano z kartki. Przeciwko temu występują listy i okólniki" [181].

W roku 1851 objął wykłady wymowy ks. Tomasz Kuliński i prowadził je do 1870 r. Rozkład nauk przewidywał na ten przedmiot 1 lekcję półtoragodzinną na oddziale teologicznym. Od roku 1890 wprowadzono dwugodzinne lekcje. Ks. T. Kuliński od 1860 r. używał jako podręcznika *Homiletyki* Ignacego Hołowińskiego, arcybiskupa mohylewskiego [182]. Po ks. Kulińskim wykładał wymowę ks. Franciszek Gruszczyński, wprowadzając nowy podręcznik ks. A. Lipnickiego, jako dalszą kontynuację *Homiletyki* I. Hołowińskiego [183]. W latach 1882—1885 wykładał ks. Paweł Frelek, który wprowadził podręcznik ks. Józefa Szpaderskiego [184]. Po nim

[180] Tamże, ASD-19 k. 66, 71; ASD-20 k. 62, 1, 22, 38, 40, 66; *Elenchus cleri, an. 1845, 1847—1852.*

[181] F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 196; BSK rkps 152, 158 s. 8, 161, s. 187; Tenże, *Diecezja kielecka w XIX w.*, w: *Księga jubileuszowa...*, s. 225.

[182] ADK AK-828 k. 4n, ASD-24 k. 56—58, ASD-26 k. 6; Ordo, lectionum 1890/1; „Tygod. Kat". 4: 1863 nr 19 s. 152; J. Hołowiński, *Homiletyka*, Kraków 1859.

[183] ADK AK-828 k. 62, 65, 75, 85, 90, 101, 107; ASD-10 k. 33; A. Lipnicki, *Zasady kaznodziejstwa czyli nauka opowiadania Słowa Bożego*, t. 1—2 Wilno 1860.

[184] ADK AK-828 k. 116, 123, AK-848 k. 277; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy, mianowicie kaznodziejskiej*, t. 1—2, Kraków 1870.

wykładali kolejno: 1885/1886 ks. Kazimierz Bochnia, 1886/1887 ks. Józafat Borlicki i 1887—1893 ks. Jan Prawda. Ten ostatni wprowadził do pomocy w nauczaniu podręcznik ks. A. Retke [185]. Po otwarciu Seminarium w 1897 r. w Ordo lectionum umieszczono na I kursie 4 godziny homiletyki, a w następnych dwóch latach po 3 godziny. Z podanych podręczników widać, że pod nazwą „homiletyka" kryła się literatura polska. Wykładali ją ks. Feliks Puchalski i ks. Michał Skowronek. Dopiero w roku 1900 wprowadzono stałe wykłady wymowy kaznodziejskiej w ilości dwóch godzin tygodniowo na ostatnim roku. Wykładał ją ks. Wincenty Bogacki używając podręczników ks. Józefa Krukowskiego i ks. A. Lipnickiego. Od 1903 prowadził wykłady ks. Lucjan Maciejski, z przerwą w 1905/1906 r., w tymże samym wymiarze godzin, ale na podstawie podręcznika tylko ks. J. Krukowskiego [186].

Z chwilą objęcia wykładów homiletyki przez ks. Zygmunta Pilcha rozpoczął się w Seminarium Kieleckim złoty okres przygotowania alumnów do głoszenia Słowa Bożego i zarazem nadzwyczajny rozwój tej dyscypliny nauk seminaryjnych nie tylko w Kielcach, ale i w całej Polsce. Młody i pełen energii i zarazem idealizmu profesor, gruntownie przygotowany w tej dziedzinie teoretycznie na uniwersytecie w Innsbrucku i praktycznie w Monachium, rozpoczął gigantyczną pracę od podstaw i prawie z niczego i początkowo bez pomocy innych homiletów, których na ziemiach polskich wówczas (1913) właściwie nie było. Wykłady rozpoczął początkowo od dwóch godzin tygodniowo na IV i V kursie, z pomocą podręcznika ks. Władysława Krynickiego, najlepszego w owym czasie na terenie byłego Królestwa Polskiego. Prowadził je wytrwale, postępując ciągle naprzód aż niemal do swojej śmierci w 1962 r. Po pierwszej wojnie światowej wykładał: na II kursie po — 1, na II i III — 2 i V — 1 godzinie, a wreszcie po drugiej wojnie na VI kursie po jednej godzinie. Wprowadził nowe podręczniki ks. W. Kosińskiego do techniki głoszenia kazań, do

[185] A. Retke, *Enchiridion homileticae*, Petersburg 1886; BSK rkps 172; ADK-AK-828 k. 151, 160, 172, 184, 192.

[186] ADK AK-843[a] k. 453, 457, 479, 484, 523, 527, 556, 585, 648, 684, 700, 762; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1—2, Przemyśl 1869, Lwów 1874, Kraków 1880/2, 1887/3, 1894/4. W BSK znajduje się rękopis 173 z 1900 r. pt. „Homiletica generalis" ks. Ludwika Gawrońskiego. Na tej podstawie zapewne ks. A. L. Szafrański mylnie zaliczył jego autora do wykładowców homiletyki w seminarium kieleckim w 1902 r., omawiając ten rękopis w swej pracy pt. *Teologia pastoralna* „Nasza Przeszłość" T. 57: 1982 s. 82—86, 112 i 114, powołując się przy tym błędnie na mój *Katalog rektorów, profesorów* w: *Księga Jubileuszowa*, Kielce 1977 s. 463. Należy wyjaśnić, że ks. L. Gawroński nie wykładał homiletyki w 1902 r. ani w następnych tylko historię kościelną, a dwukrotnie historię powszechną i jednokrotnie historię literatury polskiej i literatury łacińskiej. ADK AK-848[a] k. 99, 647, 680, 726.

dykcji Pawła Gantkowskiego i swój *Zagadnienia języka i stylu*. I tak stopniowo wprowadzał swoje prace: w 1937 *Szkołę kaznodziejstwa*, w 1939 *Homiletykę duszpasterską* i w 1946 *Naukę dykcji*. Wykłady prowadził na podstawie swoich opracowań, które pozostawił w maszynopisie pt. „Wykłady homiletyki" i „Kaznodziejstwo polskie". Ale do czasu kiedy wydał swój podręcznik *Wykłady zasad kościelnej wymowy*, zatrzymał jeszcze podręcznik ks. Krynickiego *Z dziejów kaznodziejstwa* [187].

10. KATECHIZACJA — KATECHETYKA

W praktyce Kościoła pierwszą chronologicznie była katechizacja, a przygotowanie do niej stawało się z biegiem czasu katechetyką [188]. Ponieważ w nauczaniu prawd wiary i w przeprowadzaniu katechezy wielką rolę odgrywa osobowość katechety, dlatego Bartłomiej Holzhauser doświadczony proboszcz i duszpasterz, domagał się wielu przymiotów od katechizujących komunistów. Żądał wesołego oblicza i wyglądu, unikania surowości i pochwały, a rzadko stosowania nagany, nie okazywania zdolniejszym i milszym dzieciom względów i nie dawania częstych i hojnych nagród, ale za to nagradzania przychodzących po raz pierwszy, a przede wszystkim opiekowania się upośledzonymi. Były to podstawowe zasady pedagogiki. Poza tym pozostawił praktyczne polecenie, aby katechizować dzieci i młodzież w każdą niedzielę i przy każdej nadarzającej się okazji w kościele parafialnym i na sali domu parafialnego. Domagał się, aby jednostkę lekcyjną ustalić na półtorej godziny i aby zebranych do katechizacji podzielić na 3 grupy, zależnie od wieku [189].

Bartolomici uważali katechizację za swój zasadniczy obowiązek. I dlatego w myśl wytycznych swojego założyciela katechizowali w swoich parafiach i do przeprowadzania katechizacji od początku zaprawiali młodzież seminaryjną praktycznie w każdą niedzielę

[187] ADK AK-OA-7/1 k. 110 — Relatio ad S. Sedem 1913, AK-417 k. 5/3 i 5/4, AK-837 k. 139; Wł. Krynicki, *Wymowa święta*, Warszawa 1906, Poznań 1921; W. Kosiński, *Technika głoszenia kazań*, Sandomierz 1920 i Lwów 1923; P. Gantkowski, *Technika żywej mowy*, Kielce 1937; Z. Pilch, *Zagadnienie języka i stylu*, Kielce 1923; Tenże i inni, *Homiletyka duszpasterska*, Kielce 1935; Tenże, *Szkoła kaznodziejska*, Kielce 1937, Poznań 1957; Tenże, *Nauka pasterzowania*, Kielce 1939 t. 1, 1947 t. 2; Tenże, *Nauka dykcji*, Kielce 1946; Tenże, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, Poznań 1958; Tenże, Wykłady homiletyki mps i Kaznodziejstwo polskie mps; *Teologia przepowiadania Słowa Bożego*, Warszawa 1973; *Praktyka przepowiadania Słowa Bożego*, Warszawa 1971; ASD Protokóły sesji profesorskiej 1 II 1969.

[188] P. Poręba, *Dzieje katechetyki...*, w: *Dzieje teologii katolickiej...*, t. 3 cz. 2 s. 125.

[189] J. Górka, *Żywot i dzieła... Bartł. Holzhausera*, s. 110—112.

przed wyjściem na sumę do kościoła. Odbywało się to w sali zwanej muzeum, a w braku jej w refektarzu. „Tirocinium..." cap. III i „Clericus instructus" instrukcja III, radzą klerykom, aby w przygotowaniu się do przeprowadzania katechizacji korzystali z dzieła H. Heinbacha *Praxis catecheticae...* Te właśnie praktyki księży komunistów wpłynęły na to, że bp K. Szaniawski w dekrecie erekcyjnym z 1726 postawił wymaganie, aby „singulis diebus sigillatim uniuscujusque septimanae eosdem (alumnos) in doctrina cathechisticae instruent", a każdy czwartek w godzinach od 9—10 zaprawiali kleryków w stosowaniu teologii pasterskiej teoretycznie i praktycznie. Z powyższej praktyki należy uważać, że w XVIII i początku XIX wieku katechetyka była uznawana jako część teologii pasterskiej [190].

Funkcja więc zaprawy alumnów do przeprowadzania w kościele katechizacji należała z urzędu do obowiązków wiceregensa i zarazem wiceprepozyta prowadzącego duszpasterstwo w parafii kieleckiej. Dlatego autor „Przełożenia..." z 1792 r. donosi wizytatorowi o „zaniedbaniu" się ówczesnego wiceregensa, ponieważ po zebraniu się alumnów na sali muzeum przed pójściem na sumę do kolegiaty „nie podawał im sposobu katechizowania i nauki chrześcijańskiej, jak onąż w czasie ludowi sobie powierzonemu opowiadać pożytecznie będą winni" [191].

Ten donos nie wydaje się czymś nadzwyczajnym, gdy się weźmie pod uwagę, że pisał go ks. Franciszek Ksawery Szaniawski, wykształcony na Uniwersytecie krakowskim i znający dobrze sytuację w państwie austriackim, gdzie już od 1777 r. na uniwersytecie wiedeńskim wykładano katechetykę w ramach teologii pasterskiej i gdzie dekret cesarza Józefa II już w 1783 r. domagał się zaprowadzenia jej w seminariach generalnych. Taki stan trwał do początku XIX w. Dekret cesarski z 10 I 1812 r. wydzielił katechetykę z ram teologii pasterskiej i zalecił jej wykładania na IV roku studiów teologicznych. Jednak łączność tych dyscyplin naukowych trwała nadal. Okazywała się ona w dalszym rozwoju i poglądach, gdy chodzi o cel katechezy, o układ katechizmu i innych podręczników nauczania religii. „Uwidoczniała się także w procesie powstawania i kształtowania się duszpasterstwa szkolnego". Praktycznie, katechetyka stała się samodzielną nauką dopiero od 1818 r. [192].

---

[190] AKMKr. A. Ep. t. 79 k. por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 30; ADK AK-814 k. 13; M. Heimbach, *Praxis catechetica sive manductio pro instruendis rudibus elementa fidei et morum practicae explanans*, Coloniae 1707, Brunsbergae 1723—1748; por. M. Brudzisz, *Dzieje Sem. Duch...*, s. 185, druk. 229 z 1979 r.

[191] ADK ASD-7 k. 4v.

[192] P. Poręba, *Dzieje katechetyki...*, s. 133; A. Klawek, *Zarys dziejów teologii katolickiej w Polsce*, Kraków 1948 s. 34.

W Kielcach reforma austriacka seminariów z 1801—1802 nie wprowadziła żadnej zmiany w tej dziedzinie. W dalszym ciągu prowadzono katechizację według dawnej metody księży komunistów to jest: w czwartki po Corporis praktyczne zastosowanie teologii pasterskiej i w niedziele przed wyjściem do kolegiaty na sumę, przygotowanie bezpośrednie do katechizowania w kościele. Tego rodzaju wykształcenie kapłanów w dziedzinie nauczania już nie wystarczało. Okazały się wyraźne braki. Konsystorz kielecki w piśmie z 11 I 1823 do regensa wyraził zaniepokojenie bpa J. P. Woronicza, że „wprowadzono zaniedbanie katechetyki" i dlatego „pod surową odpowiedzialnością za upadły stan nauk" nakazuje, aby „nie byli przedstawieni do święceń ignorantes rudimenta fidei" [193]. Ale z sensu pisma raczej chodziłoby o większą znajomość prawd wiary, aniżeli o umiejętność katechizacji. To mniemanie potwierdzałoby przedstawienie porządku nauk na rok 1823/1824, w którym nie ma katechetyki, a praxim z teologii pasterskiej w dalszym ciągu była prowadzona we czwartki. Również zarządzenie administratora diecezji krakowskiej ks. K. Skórkowskiego z 21 X 1829 r. nakazujące wprowadzenie nauczania katechizmu rzymskiego, kosztem dwóch godzin historii, jako „syntezy teologii katolickiej okresu potrydenckiego, przygotowanej do celu przepowiadania" oraz jego życzenie z 1 V 1831 r., aby „katechizm rzymski mógł być w większej ilości tłumaczony (...) przede wszystkiem Skład Apostolski i przykazania Boskie, jako pierwsze zasady teologii dogmatycznej i moralnej obejmujące, młodzieży pierwszoletniej jasno i gruntownie wykładane były" — wskazują raczej na głębsze poznanie prawd wiary, aniżeli na metodę przeprowadzania katechizacji. To życzenie biskupa spełniono, podnosząc ilość godzin katechizmu z dwóch do trzech tygodniowo na I oddziale [194].

W rozkładach nauk w dalszym ciągu utrzymuje się nazwa katechizm. Dopiero w Planie lekcyjnym na rok szkolny 1829/1830 pojawia się określenie „katechetyka" i jednocześnie znika czwartkowe praxim z teologii pasterskiej. W Rozkładzie nauk na rok 1844/1845 figurują 2 godziny katechizmu i jedna katechetyki. Następuje wyraźne oddzielenie tych obu dyscyplin. Ale już w następnych rozkładach z lat 1846—1848 tego rozróżnienia nie znajdujemy, choć ilość godzin katechizmu podniesiono do 4 tygodniowo. Wolno sądzić, że 2 z nich przeznaczono na nauczanie katechizmu i 2 na katechetykę. W nielicznych rozkładach z lat pięćdziesiątych i siedemdziesiątych nie ma wzmianki ani o katechiźmie ani o katechetyce. Ustawa Seminarium Duchownego w Kielcach z 1884 r.

---

[193] ADK AK-814 k. 109.

[194] Tamże, ASD-17 k. 62; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 182; D. Olszewski, *Formacja intelektualna kleru...*

również nie zalicza ani katechizmu ani katechetyki do wykładanych nauk w Seminarium. Ale w rubryce „słuchanych nauk" przez alumnów na wydziałach przygotowawczym i filozoficznym wymieniono katechetykę, jako lekcję wspólną dla obu oddziałów. Dopiero Ordo lectionum na rok 1890/1891 wyznacza 2 godziny na nauczanie katechetyki [195].

Na tej podstawie trudno jest ustalić kolejność wykładowców tego przedmiotu. Wiadomo, że poza wiceregensami, nauczycielami z racji swojego urzędu, katechetyki i katechizmu byli: w 1821/1822 ks. Ludwik Łętowski, w 1834/1835 ks. Jacek Grabowski, w 1835/1836 ks. Ignacy Mazurkiewicz, w 1837—1839 ks. Wojciech Świątkiewicz, w 1839/1840 alumn Kazimierz Wnorowski, w 1840/1841 ks. Nestor Bieroński, w 1841—1843 ks. Wojciech Świątkiewicz, w 1843—1845 ks. Jan Kryszkier, w 1845—1847 ks. Michał Jasiński, w 1848/1849 ks. Nestor Bieroński, w 1851—1870 ks. Tomasz Kuliński, w 1873/1874 ks. Paweł Sawicki, w 1874/1875 ks. Florian Majewski, w 1875—1885 ks. Nestor Bieroński i w latach 1885—1893 ks. Franciszek Gruszczyński [196].

Wobec częstych zmian wykładowców na tym stanowisku można wnioskować o słabym poziomie tej nauki, a także o dalszych wynikach w praktycznym nauczaniu przez kapłanów. Utwierdza także w tym przekonaniu brak danych o używanych w tej dziedzinie podręcznikach. Należy przyjąć, że w XVIII w. pomocą był wymieniony już *Praxis catecheticae* H. Heimbacha. W początkach wieku XIX pomocą były podręczniki pastorologii. Jeżeli zaś chodzi o katechizmy, tu również nie posiadamy żadnych danych. Wiadomo, że na początku XIX w. znany był *Katechizm historyczny* C. Fleury, w tłumaczeniu S. Bielskiego, zatwierdzony na sesji Izby Edukacyjnej 4 XI 1811 r. jako obowiązujący. Osiągnął kilka wydań i odegrał ważną rolę w nauczaniu. Czy był wprowadzony do Seminarium Kieleckiego — nie wiemy [197]. Z innych — znane były ks. A. Pohla i bardziej jeszcze popularny ks. A. Putiatyckiego tzw. *Mały katechizm*, mający kilkanaście wydań i zalecenie Komisji Rządowej WRiOP z 4 IX 1835, rozszerzony dla dorosłych pod nazwą *Katechizm parafialny*. Czy były one używane w Seminarium — też nie wiemy. Natomiast wiadomo, że w 1844 r. regens ks. M. Majerczak sprowadził do Biblioteki seminaryjnej *Cathechisme de perseverance* vol. 8 [198]. Nakazany przez bpa K. Skórkowskiego *Katechizm rzymski* został wydany w 1827 r., a w 1866 r. ponownie opracowany przez ks. J. Krukowskiego był używany w wydaniach pierwszym i drugim do nauki katechetyki przez księży Bierońskiego i Gruszczyńskiego [199]. Wiadomo także, że ks. M. Majerczak zalecał duchowieństwu diecezji kieleckiej katechizmy: J. Gaume, Ambrożego Guillois i J. Schmida [200]. Katechizmu A. Guillois w formie skróconej używali na pewno jako podręcznika księża P. Sawicki i F. Majewski. Natomiast nie wiemy, na czym opierał nauczanie katechizmu ks. Tomasz Kuliński. Znając jego prawowierność, należy przypuszczać, że na zaleconych przez bpa M. Majerczaka [201].

Po otwarciu Seminarium Duchownego nauczanie katechizmu i katechetyki rozpoczęto w 1898 r. Uczył ks. Jan Krajewski 2 godziny tygodniowo na I i II kursie łączonych, na podstawie podręcznika K. Martina w tłumaczeniu polskim. Po jego odjeździe do Warszawy wykłady objął ks. Aleksander Kluczyński [202]. Począwszy od 1900 r. wykłady katechetyki prowadził ks. Wincenty Bogacki na podstawie Katechizmu rzymskiego. W 1903 przejął je ks. Lucjan Maciejski, używając do pomocy katechizmu ks. A. Putiatyckiego, zawsze na I i II kursie łączonych w tym samym wymiarze godzin. W 1907 r. został wprowadzony *Katechizm większy* ks. T. Kawińskiego [203]. Po ks. Maciejskim od 1913 r. wykładali zastępczo ks. Wacław Niemierowski i ks. Zygmunt Pilch, korzystając z podręcznika T. Kawińskiego i A. Sokolika. W tym czasie zamiast dotychczasowej praktycznej zaprawy w katechizowaniu w kościele katedralnym rozpoczęto od 1919 r. prowadzić lekcje ka-

[195] ADK AK-815 k. 56, ASD-17 k. 25, 109, 166n, ASD-18 k. 14, 94, ASD-19 k. 39, 51, ASD-20 k. 62n, 69, ASD-24 k. 56—58, ASD-26 k. 6; Rozkład nauk na rok 1854/5; Ordo lectionum z 1890/1; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 189, 196n.

[196] AKMKr. Akta Sem. Duch. 1820—1829; ADK AK-816 k. 200, AK-817 k. 124n, AK-828 k. 4n, 59, 66, 87, 97, 115, 121, 126, 138, 158, 168, 181, 194, AK-848[a] k. 274, ASD-17 k. 290, 310n, 352, ASD-18 k. 36, 68, 89, 118, ASD-19 k. 47, 66, 71, ASD-20 k. 1, 22, 47, 60, 50.

[197] C. Fleury, *Katechizm historyczny krótko zawierający w sobie Pismo św. i naukę chrześcijańską*, tł. S. Bielski, Warszawa 1816, 1817, 1830, 1850; Tenże, *Katechizm większy*, Warszawa 1847, 1862.

[198] A. Putiatycki, *Mały katechizm*, Włocławek 1829, 1863; Tenże, *Katechizm parafialny*, Warszawa 1853, 1884; *Catéchisme de perseverance*, vol. 8 — pismo bpa Majerczaka z 6 XI 1861 r. (ADK AK-443 — stara numeracja).

[199] *Katechizm rzymski*, t. 1—2, Warszawa 1827; *Toż*, tł. Kuczkowski, oprac. ks. Krukowski, Jasło 1866; ADK AK-828 k. 87, 97, 126, 138, 158, 168, 181, 194, AK-848[a] k. 274.

[200] ADK AK-443 sygn. stara — Okólniki z 22 IV 1854, 29 I 1856; J. Gaume, *Zasady i całość wiary katolickiej*, t. 1—8 Warszawa 1852—1855; J. A. Guillois, *Wykład historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny i kanoniczny wiary katolickiej*, t. 1—4, Warszawa 1857—1858, 1863—1864; J. Schmid, *Zasady wiary katolickiej przykładami historycznymi objaśnione czyli katechizm historyczny*, t. 1—3, Warszawa 1855, 1861; J. Gaume, *Krótki katechizm wytrwałości*, Warszawa 1851, t. 1—2.

[201] A. Guillois, *Nauki katechizmowe*; ADK AK-828 k. 59, 65.

[202] K. Martin, *Katolicka nauka wiary*, tł. M. Godlewski, Warszawa 1899; ADK AK-848[a] k. 482, 524.

[203] ADK AK-836 k. 29, AK-848[a] k. 556, 648, 684, 700n, 762.

techetyczne na sali. Na posiedzeniu profesorów 12 IX 1921 r. ks. Z. Pilch postawił wniosek, aby alumni z szóstego kursu mogli uczęszczać na lekcje praktyczne do szkoły. Obecny na zebraniu bp A. Łosiński polecił ks. K. Sikorskiemu załatwić tę sprawę z władzami szkolnymi. Wysunięto projekt, aby klerycy tę lekcję odbywali albo w ćwiczeniówce przy Męskim Seminarium Nauczycielskim albo w Szkole Powszechnej przy Alei Karczówkowskiej. Widocznie sprawa nie została załatwiona pozytywnie, skoro alumni ćwiczyli się w praktycznym prowadzeniu lekcji nauczania w Ochronce św. Antoniego, zwanej popularnie Domem św. Tomasza [204].

Nowa era rozwoju katechetyki nastąpiła w Seminarium Kieleckim z chwilą objęcia nauczania tego przedmiotu w 1922 r. przez ks. Pawła Tochowicza, specjalizującego się w tej dziedzinie. Wykłady prowadził na podstawie własnych skryptów, ale w Relacjach do Stolicy Apostolskiej podawał podręcznik ks. Wacława Kosińskiego, a od 1938 r. ks. K. Sośnickiego. Program przewidywał tylko jedną godzinę na kursie IV i V łączonych, a od 1938 r. po dwie i jedną na prowadzenie lekcji praktycznej. Od 1939 r. jego następcą w nauczaniu został ks. Józef Łapot. Początkowo używał podręcznika Krystosika, później napisał własny podręcznik. Po jego wyjeździe do Olsztyna w 1951 r. wykłady z katechetyki przejął ks. Władysław Czeluśniak i prowadził je do 1957 r. na kursach V i VI przy pomocy podręcznika ks. Łapota i Z. Bielawskiego oraz własnych skryptów, początkowo po 2 godziny, a od 1954 r. po jednej. Po nim w 1957 wykłady objął ks. Edward Materski [205].

11. LITURGIA

Na podstawie wskazówek i doświadczeń Bartłomieja Holzhausera Księża Komuniści dokształcali alumnów w ceremoniach kościelnych, trzymając się dokładnie przepisów soboru trydenckiego (sessio XXIII, can. 18) i swoich tradycji, zawartych w „Tirocinium seminaristicum" i „Clericus...instructus". Chodziło o naukę kalendarza kościelnego, sposobu odprawiania Mszy św. i odmawiania brewiarza. Obydwa powyższe kompendia bartolomitów polecały także podręczniki: barnabity Bartłomieja Gavanti (+1638), jezuity

[204] ADK AK-OA-7/1 k. 10 — Relatio ad S. Sedem 1913; AK-836 k. 212, ASD-160 k. 6n, ASD-163 k. 34; A. Sokolik, *Katolicka dogmatyka ogólna dla szkół średnich*, Lwów 1898.

[205] ADK AK-837 k. 110, AK-417 k. 5/3 i 5/4 — Relatio ad S. Sedem 1932; W. Kosiński, *Katechetyka czyli metodyka nauczania religii*, Sandomierz 1929, Radom 1931; K. Sośnicki, *Zarys dydaktyki*, Lwów 1923; J. Łapot, *Katechetyka*, Kielce 1946.

Tobiasza Lohnera (+1697) i B. Hegerera, a może i polskiego franciszkanina Gaudencjusza Pikulskiego [206].

Fundator bp K. Szaniawski w dekrecie erekcyjnym z 1726 polecił, aby profesorowie kleryków „singulis diebus sigillatim uniuscuiusque septimanae in Rubro tam Missalis quam Breviarii(...) administratione sacramentorum(...) et Caeremoniis Ecclesiasticis pro more aliorum Seminariorum instruent" [207]. Ks. A. Karaś starał się sumiennie wypełnić polecenia fundatora i usiłował wprowadzać przepisy liturgii trydenckiej w kolegiacie kieleckiej. Na tym tle — jak wiadomo z jego Diarium — doszło do wymiany słów z przedstawicielami kapituły kolegiackiej. Najbardziej zażarty przeciwnik bartoszków ks. kanonik Weiss zarzucił publicznie wikariuszom komunistom, że źle śpiewają Officium i dodał: „Nihil hic cum novitatibus, tenent vicarii suum Institutum et antiquum morem" [208]. Zarzut ten potwierdzają ogólnie jeszcze panujące starodawne tradycje liturgiczne w kościołach, mimo reformy bpa krakowskiego Bernarda Maciejowskiego z 1607 r., kilkakrotnie przedrukowywanej w Krakowie [209]. Przeciwnicy liturgii potrydenckiej zdecydowanie przegrali w Kielcach i Krakowie. Bowiem bp K. Szaniawski, z pomocą komunistów, wprowadził w kolegiacie kieleckiej i katedrze krakowskiej ceremonie liturgiczne w duchu soborowym spisane przez ks. A. Karasia, i przez niego przeczytane członkom kapituły katedralnej krakowskiej [210].

Był to wielki sukces księży komunistów i zarazem otwarcie drogi do nauczania tychże ceremonii liturgii potrydenckej w Seminarium. Jak nauczali bartoszkowie i z czego? Nic nie można pewnego powiedzieć z braku dokumentów z XVIII w. Nauczycielem ceremonii i rubrum był z racji swojego urzędu każdy wiceregens. Uczył w każdy czwartek po powrocie kleryków z Corporis i przerabiał praktycznie ceremonie przed pójściem alumnów na sumę do kolegiaty na sali zwanej muzeum lub w refektarzu. Pisze o tym autor „Przełożenia..." z 1729 r., zarzucając ówczesnemu wiceregen-

[206] *Constitutiones pro spirituali*, Varsovie 1694 XXXIII s. 37 „post prandium(...) finita recreatione(...) theologi vero maturiores(...) in caeremoniis et ritibus sacris exerceantur"; B. Gawanti, *Thesaurus sacrorum rituum sive commentaria in rubricas Missalis et Breviarii Romani*, Milani Romae 1628; T. Lohner, *De rubricis Missae et Officiis Divini*, Poznań 1742; B. Hegerer, *Ritus exactus servandus in celebratione Missae;* G. Pikulski, *Panis Quotidianus juventutis sacrae*, Leopoli 1750; por. M. Brudzisz, *Dzieje Seminarium...*, s. 181, 185.

[207] AKMKr. A. Ep. t. 79 k. 264 por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 104.

[208] ADK ASD-5 k. 3 — Diarium A. Karasia; por. F. Puchalski *Seminarium..., s. 251—2.*

[209] W. Schenk, Z *dziejów liturgii...*, w: *Dzieje teologii...*, t. 3 cz. 2, s. 45—47.

[210] ADK ASD-5 k. 4; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 252n.

sowi ks. Karolowi Drążewskiemu zaniedbanie się w tych obowiązkach. A swoje zarzuty popiera przykładami wziętymi z zachowania się alumnów w kolegiacie podczas procesji: „chodzenie gdyby po spacyerze i inne znaki wewnętrznego urządzenia ze zgorszeniem ludu przytomnego". Podobne zarzuty stawiał w dwadzieścia lat później bp Wojciech Górski w piśmie do regensa z 12 IX 1816, że „alumni nie umieją teraz Cantu i Ceremonii, co podpada pod oczy i uszy" [211].

Pierwszą wiadomość urzędową, że nauczanie rubrum i ceremonii należało do zadań wiceregensa, posiadamy z nominacji 13 IV 1820 na to stanowisko ks. Tomasza Paszkowskiego. Ale z 1829 r. wiadomo, że podczas jego choroby nauczał tych przedmiotów ks. Jakub Żebrowski. W latach 1832—1834 wykładał zasady ceremonii i rubrum ks. Adam Gumowski. Od 1839 r. do 1841 prowadził wykłady z tych przedmiotów regens ks. Tomasz Świątkowski. Po nim krótko wykładał „obrzędy" ks. Wojciech Świątkiewicz, w latach 1842—1845 — ks. Aleksander Winczakiewicz wiceregens, w 1845—1852 — ks. Jan Kryszkier, w 1852—1855 i 1878—1883 — ks. Nestor Bieroński, 1855 — ks. Gracjan Rzewuski, 1857—1861 — ks. Wawrzyniec Nowakowski, 1861/1862 ks. Adam Englisz, 1862/1863 ks. Ludwik Zajtz, 1863—1871 i 1875 ks. Florian Majewski, 1871—1875 ks. Kazimierz Wnorowski regens, 1875—1878 ks. Paweł Sawicki, wiceregens i 1883—1893 ks. Paweł Frelek, wiceregens [212].

Z powyższego widać, że myli się ks. Wacław Schenk pisząc, że „Profesorowie (komuniści) poza dogmatyczną, moralną i historią Kościoła nie wykładali innych przedmiotów", a więc i liturgicznych [213]. W seminariach przez nich prowadzonych były wykładane zasady liturgii potrydenckiej pod nazwą ceremonii i rubrum. Widać to także z zachowanych rozkładów tygodniowych nauczanych przedmiotów począwszy od 1803 r. Na naukę ich przeznaczono w czwartki po Corporis jedną do półtorej godziny i w niedzielę godzinę od pół do drugiej do pół do trzeciej po obiedzie [214]. Bp. J. P. Woronicz przypomniał za pośrednictwem Konsystorza Kieleckiego 11 I 1823, aby pod surową odpowiedzialnością prowadzono w Seminarium „tłumaczenia rubryk tak brewiarzowych jak i mszalnych i stosowania praktycznie ceremonii przy udzielaniu Sakramentów św.". A administrator diecezji ks. Karol Skórkowski w piśmie z 21 X 1829 nakazał nauczać „ceremonii i kant po dwa razy na tydzień" [215]. Zarządzenie to wprowadził w życie ks. T. Świątkowski dopiero w 1831 r. Odtąd, poza praktyczną nauką ceremonii w czwartki po „Corporis", wykładał „rubrum" w ramach teologii pasterskiej w poniedziałki i środy, w godzinach wieczornych (19^{00}—20^{00}) dla obu oddziałów. Po wprowadzonej reformie w 1839 r. ceremonie i rubrum obejmowano jednym słowem „ryty". Wykładano je alumnom wszystkich trzech oddziałów łącznie, w tych samych godzinach wieczornych. Po odejściu z rektoratu ks. T. Świątkowskiego nowy regens ks. M. Majerczak w 1841 r. wrócił do dawnej praktyki nauczania ceremonii i rubrum w czwartki po „Corporis" od 10 do 11 godziny wszystkich alumnów razem zebranych [216]. To zarządzenie utrzymało się w praktyce aż do czasów zamknięcia Seminarium w 1893 r. Akceptowała go nawet Ustawa Seminarium Duchownego z 1884 r., zaliczając rubrum i ceremonie do „nauk pomocniczych" [217].

Nic przeto dziwnego, że wobec tak postawionej sprawy nauczania, ani klerycy ani księża nie znali przepisów liturgicznych, poza rubrykami i ceremoniami kościelnymi. Ale i one nie były znane dobrze, jeżeli bp Tomasz Kuliński dwukrotnie daje w tej mierze upomnienie — pierwszy raz przy zatwierdzaniu planu nauk na rok 1888/1889 i drugi raz w formie urzędowej w piśmie z 18 X 1888 r. skierowanym na ręce regensa [218]. W tym momencie dziejów Seminarium Kieleckiego byłaby słuszna uwaga ks. W. Schenka, tylko że wówczas nie byli profesorami księża komuniści, jeno kapłani diecezjalni.

O wiele trudniejsza jest sprawa z określeniem podręczników używanych w tym czasie. Z okresu kierownictwa komunistów nie posiadamy żadnych danych. Wprawdzie ocalały w Bibliotece niektóre rękopisy z dziedziny liturgicznej z XVIII wieku jak: wykłady, rubryki, ceremonie lub Calendarium, ale o nich nic konkretnego nie wiemy, gdzie powstały i czy były używane w Seminarium Kieleckim. Wiadomo, że regens ks. M. Majerczak sprowadził w 1841 r. do Biblioteki: „Rituale Sacramentorum", a w 1845 r. „De ritibus Ecclesiae Catholicae Durandii" [219]. Z późniejszego okresu nie posiadamy w Bibliotece rękopisów z dziedziny ściśle liturgicznej. Ale w rękopisie zatytułowanym „Teologia pasterska"

[211] ADK AK-844 k. 284n, ASD-7 k. 4; por. F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 25.

[212] ADK AK-815 k. 56, AK-828 k. 4—9, 58, 65, 93, 97, 116—195, AK-848 k. 274; ASD-10 k. 33, ASD-17 k. 8—14, 19n, 52, 79, 267, 298, 300, ASD-18 k. 16, 26, 68, 89, 112, 118, ASD-19 k. 36, 47, 66, 71, 74, ASD-90 k. 1—2; *Elenchus cleri, an. 1821—1971;* „Rocznik relig. i eduk.", s. 61.

[213] W. Schenk, *Z dziejów liturgii...*, s. 53.

[214] ADK AK-814 k. 13, 42, AK-815 k. 56, ASD-17 k. 2, 25, 109, 266, ASD-90 k. 1—2; AKDS Sem. Duch. 1789—1841; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 30.

[215] ADK AK-814 k. 109, 257; F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 183.

[216] ADK ASD-17 k. 109, 266, ASD-18 k. 14, 62, ASD-19 k. 39, 51, ASD-20 k. 62n, 69, ASD-24 k. (Rozkład nauk z 1854/5), ASD-26 k. 6, 43 (Rozkład nauk z 1873); *Kronika Diec. Kiel.* „Tygod. Kat." IV (1863) s. 152.

[217] F. Puchalski, *Seminarium...*, s. 196 n.

[218] ADK AK-848[a] k. 374, ASD-27 k. 77.

[219] BSK R1—24, rkps 111, 119, 138, 146, 147.

z 1849 r. znajduje się część III pod tytułem „Liturgika", traktująca między innymi o przepisach liturgicznych. Mogły to być wykłady pastoralisty. ks. Nestora Bierońskiego, ale nie wykluczone, że są także ks. Jana Kryszkiera, który w tych latach wykładał liturgię [220].

Jeżeli chodzi o podręczniki drukowane pod koniec XVIII i do połowy XIX w., to należy przypuszczać, że komuniści mogli korzystać z dzieł znanych i szeroko rozpowszechnionych w seminariach misjonarskich, a pisanych w duchu rubrycystyki potrydenckiej jak: Renata Almeras, Ignacego Lawsa, Andrzeja Pohla i Pawła Rzymskiego. Na pewno w Seminarium był używany podręcznik reformaty o. Protazego Neveraniego, napisany po polsku i uwzględniający zwyczaje polskie, a uzupełniony przez ks. Nestora Bierońskiego [221]. Z programu nauk na rok szkolny 1874/1875, dowiadujemy się, że ówczesny regens ks. K. Wnorowski prowadził wykłady rubrum na podstawie podręcznika Herdt'á, a jego następca w wykładach ks. P. Frelek wprowadził nowy podręcznik — Falise [222]. I tak pozostało do zamknięcia Seminarium. Po jego otwarciu rozpoczął wykłady w 1897 r. ks. Feliks Puchalski na I roku bez podręcznika, ale tylko ceremonii. Dopiero w roku następnym na II kursie wprowadzono naukę rubrum na podstawie „Ceremoniału parafialnego" ks. Antoniego Nowowiejskiego, „Przewodnika liturgicznego dla duchowieństwa pasterstwem zajętego" i „Rytuału Piotrkowskiego". Wykłady odbywały się przez jedną godzinę wspólnie na sali po powrocie z Corporis. Zmianę wprowadzono w 1902 r. Kursy teologiczne miały nadal godzinne wykłady w czwartki, a filozoficzne i przygotowawczy razem, w innym dniu. Po odejściu ks. F. Puchalskiego z Kielc, wykłady liturgiczne przejął ks. Lucjan Maciejski w 1903 r., posługując się nadal podręcznikiem ks. A. Nowowiejskiego. W przerwie w 1905/1906 wykładał ks. Władysław Gacek według tego samego autora [223].

---

[220] BSK Rps. 158, por. D. Olszewski, *Reorganizacja Seminarium Duch. w Kielcach* w: KPD LIII (1977) s. 242; Tenże, *Diecezja kielecka...*, s. 226; *Rituale Sacramentorum et aliarum ceremoniarum*, Cracoviae 1647; *De ritibus Ecclesiae Catholicae Durandii*, Coloniae 1592; W. Schenk, *Z dziejów liturgii...*, s. 54; T. Wróbel, *Katalog rektorów, profesorów...*, w: *Księga Jub.* s. 457.

[221] R. Almer, *Manuale ceremoniarum romanorum*, t. 1—2, Culmae in Prusia 1764; J. Laws, *Hebdomadale studiorum*, Varsaviae 1805; A. Pohl, *Rubricae Breviarii et Missalis*, Vilnae 1821; P. Rzymski, *Wykład obrzędów kościelnych historyczny i duchowy*, Warszawa 1828, 1837 i 1857 — poszerzony przez ks. Andrzeja Dorobisa; P. Neverani, *Ozdoba Kościoła katolickiego to jest ceremonie*, Lwów 1739, ukazało się wyd. 7, a 8 w Poznaniu 1865.

[222] Falise, *Compendium liturgicae practicae*, Paris 1861; De Herdt, *Sacrae liturgiae praxis*, Lovanii 1863.

[223] ADK AK-848[a] k. 457, 479n, 525, 551, 583, 647, 680, 684, 706, 716, 751, 762, ASD-27 k. 276; A. Nowowiejski, *Ceremoniał parafialny* t. 1—2, Warszawa 1895—1897.

Nowy ogólnoseminaryjny rozkład nauk przewidywał w dziedzinie nauczania liturgii zasadnicze zmiany. Przede wszystkim wprowadził nowe określenie tego przedmiotu nauczania „liturgika" i nie przewidywał wykładów jej na kursach filozoficznych i przygotowawczym. Ale już na kursie III wyznaczono 3 godziny liturgiki, a na IV, V i VI tylko po jednej tygodniowo. Wiadomo, że ten projekt nauczania nie został wprowadzony w życie. Wobec tego pozostała nadal praktyka nauczania liturgiki przez 4 lata począwszy od kursu I [224]. W roku szkolnym 1907/1908 wprowadzono nowy podręcznik ks. A. Nowowiejskiego i ks. A. Brykczyńskiego. Jednak to nie podniosło poziomu wiedzy, ponieważ wykładowcy nie byli do takich wykładów przygotowani i nie potrafili wzbudzić zainteresowania u alumnów. Nic przeto dziwnego, że na sesji profesorskiej 24 VI 1908 r. zebrani domagali się, aby władze seminaryjne zwróciły alumnom uwagę na konieczność przykładania się do studiów rubryk kościelnych [225].

W roku 1913 nastąpiły zmiany na stanowiskach wykładowców nauki liturgicznej. Ks. L. Maciejskiego zastąpił ks. Wacław Niemierowski w wykładach rubrum, a w nauce ceremonii kościelnych zajął miejsce ks. Wł. Gacka, nowo przybyły ze studiów zagranicznych ks. Andrzej Nodzyński. Sprawozdanie przesłane do Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów z 5 II 1919 r. podaje, że ceremonie wykładane są na III kursie w ilości 3 godzin tygodniowo [226]. Jak było z wykładami rubrum nie wiemy. Po odejściu z Kielc ks. A. Nodzyńskiego w 1919 r. całość wykładów z liturgii przejął przybyły po studiach rzymskich ks. Teofil Jarzębski i prowadził je aż do roku 1938. Za jego czasów wykłady były po dwie godziny na kursach I, II i V, a na III i IV po jednej tygodniowo. W latach trzydziestych, w związku z wprowadzeniem nowego sześcioletniego programu studiów, pozostawiono na wszystkich kursach tylko po jednej godzinie. Za następcy ks. T. Jarzębskiego — ks. Tadeusza Łagowskiego, wykładającego tylko w roku 1938/1939 nic się na lepsze nie zmieniło, poza zmianą autorów włoskich na łacińsko-francusko-niemieckich i utrwaleniem się na stałe „Ceremoniału parafialnego" bpa Nowowiejskiego [227].

Tymczasem w okresie międzywojennym zaszły i w tej dziedzi-

---

[224] ADK AK Ordo lectionum... pro an. 1907/8.

[225] ADK AK-836 k. 29, 212; ASD-11 k. 96; A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 1—4, Warszawa t. 1, 1893—1898, tenże t. 2, 1902, Płock t. 3, 1905 i tenże t. 4, 1916.

[226] ADK AK-OA-7/1 Relatio ad S. Sedem 1913; ASD-160 k. 6n.

[227] ADK AK-837 k. 110; AK-417 k. 5/3—4 Relatio, 1932, ASD — Program nauk na rok 1828/9 i 1936—1939; C. Callevaert, *De sacra liturgia universim*, Brugis 1924; Tenże, *De liturgia Breviarii Romani*, 1930; J. Schuster, *Sacramenta et sacramentalia*, Taurini—Romae 1930.

nie naukowej wielkie zmiany. Na zjazdach Związku Teologów Polskich rozpoczęto kłaść coraz większy nacisk na wykłady z liturgii, jako odrębnego przedmiotu. Domagano się podniesienia poziomu wykładów, sposobu i metody historycznej, obrazującej genezę i rozwój liturgii, uwzględniając psychologiczne podłoże i symbolikę oraz podając obowiązujący tekst i rubryki z odpowiednią interpretacją. Podkreślano także znaczenie wychowawcze liturgii w seminariach, wskazując jak powinna wyglądać niedziela w seminarium, jako objaw życia liturgicznego — we Mszy św. i brewiarzu [228].

W duchu powyższych dążeń i wskazań nowy ordynariusz kielecki bp Czesław Kaczmarek, wychowany w atmosferze zdrowo pojętej i dobrze wykładanej liturgii płockiej, która zawdzięcza swą żywotność osobie bpa Antoniego Nowowiejskiego, zdecydowanie postanowił podnieść poziom nauczania liturgii w Seminarium Kieleckim. Nie była to łatwa sprawa, ponieważ ks. T. Łagowski się na to stanowisko wyraźnie nie nadawał, a innego następcy lepiej przygotowanego nie było. Jednak zdecydował się powierzyć wykłady liturgii w 1939 r. ówczesnemu ceremoniarzowi ks. Franciszkowi Mazurkowi, wprawdzie samoukowi w dziedzinie liturgii, ale posiadającemu dobrą wolę i zapał do pracy w tej dziedzinie. Tenże utrzymał nadal w praktyce „Ceremoniał" bpa A. Nowowiejskiego, ale wprowadził do nauki o Mszy św. pracę ks. Wł. Hozakowskiego [229]. Po jego aresztowaniu przez Niemców w 1941 r. wykłady liturgii oddał biskup ks. Adamowi Szafrańskiemu. Pod wpływem biskupa ordynariusza wprowadził on nowy podręcznik ks. Józefa Michalaka, a wykłady wygłaszał w oparciu o *Rok liturgiczny* Prospera Guerangera i „Ceremoniał" bpa A. Nowowiejskiego [230]. Dzięki nadzwyczaj silnej woli i ogromowi włożonej pracy zdołał opanować materiał przedmiotu, który wykładał do 1948 r., wrócił jeszcze w 1950, a do całości wykładów — po ukończeniu studiów uniwersyteckich w latach 1957—1963. Pod koniec swoich wykładów posługiwał się dodatkowo mszałem, rytuałem oraz podręcznikiem ks. Jana Wierusz-Kowalskiego [231].

W latach 1948—1950, z braku miejscowego wykładowcy, zaprosił bp Czesław Kaczmarek benedyktyna o. Jana Wierusz-Kowalskiego. Dojeżdżał on co dwa tygodnie z Krakowa i wykładał na podstawie swoich opracowań. Po jego odejściu wykłady z liturgii rozebrali między siebie miejscowi profesorowie: ks. Stanisław Włudyga uczył na VI kursie o Mszy św. na podstawie rubryk mszalnych; ks. Henryk Grabowski nauczał na I i II kursie o kulcie i roku kościelnym, wykorzystując dzieła P. Guerangera, Nowowiejskiego, Michalaka i ks. Fr. Marchlewskiego „Rok Boży". W 1952 r. przybył jeszcze z pomocą ks. Kazimierz Bień, wykładając o Sakramentach św. i o brewiarzu według rytuału i ceremoniału bpa Nowowiejskiego oraz dzieła C. Callewaertena [232]. Po całkowitym odejściu ks. Adama Szafrańskiego, w okresie rozpoczętej odnowy liturgicznej po soborze watykańskim II, rozpoczął wykłady z tego przedmiotu nowy i młody profesor, przybyły świeżo po studiach rzymskich specjalistycznych w tej dziedzinie, ks. Stanisław Czerwik.

[228] Bp. A. Nowowiejski, *Ceremoniał parafialny*, Płock 1916, 1923, 1930; W. Schenk, *Z dziejów liturgii...*, s. 56n; por. Pamiętniki ZZTP Zjazdów I, IV, V i VII.

[229] Wł. Hozakowski, *Dzieje i wykład Mszy św.*, t. 1—2, Poznań 1914, nowe wyd. t. 1 w 1933, a t. 2 pozostał w rękopisie.

[230] J. Michalak, *Zarys liturgiki*, Płock 1939; P. Gueranger, *Rok liturgiczny*, Sandomierz 1927.

[231] ADK AK-418, ASD-177/4 k. 102, ASD-178/2 k. 48; ASD — Programy nauk z lat 1957—1963; J. Wierusz-Kowalski, *Liturgika*, Warszawa 1955, 1956.

WYKAZ SKRÓTÓW

ADK — Archiwum Diecezjalne w Kielcach
AKDS — Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu
AKMKr. — Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
AMW — Archiwum Metropolitalne Warszawskie
APKK — Akta Parafii Katedralnej Kieleckiej
ASD — Akta Seminarium Duchownego w Kielcach
BSK — Biblioteka Seminarium Kieleckiego
PKK — Parafia Katedralna Kielecka

[232] ADK ASD-223 k. 26; Fr. Marchlewski, *Rok Boży*, Poznań 1932; J. Danilewicz, *Kościół i jego wnętrze*, Kielce 1948; Programy nauk z lat 1952—1963; C. Callevaerten, *De liturgia Breviarii Romani...* Brugis, 1930.